tygodnik
PŁOCKI

Środa,
Nr 20 (2736)
20 maja 2026 r.

Cena 5,90 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 02086972, INDEKS 379409
Nakład: **6 000**

UKAZUJEMY SIĘ NA MAZOWSZU PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
● PŁOCK ● GOSTYNIN ● SIERPC



Mazowszanie coraz częściej na zwolnieniach!

W minionym roku statystyczny ubezpieczony w płockim ZUS oraz w całym kraju coraz częściej korzystał z porad lekarskich kończących się wystawieniem zwolnienia. Łączna liczba dni absencji chorobowej w 2025 roku sięgnęła w Polsce rekordowego poziomu 290,5 mln, co oznacza wzrost o pół miliona dni w stosunku do roku ubiegłego. >4



Dawny Hotel Warszawski pod młotek

Nieruchomość, która przez lata była kojarzyła z siedzibą Sanepidu, znajduje się w atrakcyjnej lokalizacji. Może tu powstać hotel bądź biurowiec, dokumenty planistyczne dopuszczają również usługi kulturalne lub opieki zdrowotnej. Są więc możliwości, gorzej z zainteresowaniem potencjalnych oferentów. >5



24 maja lekarze okuliści dostepni za darmo

Samorząd województwa mazowieckiego zaprasza dorosłych mieszkańców regionu płockiego na bezpłatne przesiewowe badania wzroku w ramach kolejnej edycji akcji „Dobry wzrok Mazowszan". Aby skorzystać z porady specjalistów, nie trzeba mieć żadnego skierowania. >8

Sztab kryzysowy o ptasiej grypie. Jak to wygląda w powiecie płockim? > 16

Spadek liczby ludności,
wzrost przedsiębiorczości i bilans na drogach

Statystyczny obraz Płocka w roku 2025

Najnowsze dane statystyczne za 2025 rok przynoszą wielowymiarowy obraz Płocka, w którym negatywne trendy demograficzne przeplatają się z dużą aktywnością gospodarczą mieszkańców. Na koniec grudnia ubiegłego roku liczba ludności miasta wyniosła 108,8 tys. osób.

> Szczegóły na str. 2

Coraz bliżej modernizacji
drugiej części bulwarów wiślanych

Co z miejscami parkingowymi?



● Czytaj str. 5



9 770208 697753 20
Numer w sprzedaży do 26.05.2026



Złoty medal Darii Dolnej, uczennicy Małachowianki

>30



Wisła Płock utrzymała się w Ekstraklasie. A puchary?

>31

eprasa.pl bc9ef45c29

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Złota Drużyna – spotkanie z Michałem Kublikiem

21 maja o godz. 17.00 w Mediatece eMka Książnicy Płockiej na ul. Kościuszki 3b miłośnicy sportu nie mogą przegapić spotkania autorskiego z Michałem Kublikiem. Wydarzenie będzie połączone z promocją książki „Złota Drużyna” – opowieści o legendarnym zespole Petrochemii Płock, który w sezonie 1994/1995 sięgnął po mistrzostwo i puchar Polski. Autor zabiera czytelników w podróż do początków płockiej piłki ręcznej, przybliżając kulisy największych sukcesów drużyny i historie zawodników. Spotkanie poprowadzi dziennikarz z TVP Sport Maciej Wojs, specjalizujący się w piłce ręcznej. Wstęp wolny.

„Na zdrowie mam – retro”

22 maja o godz. 19.00 w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia na ul. Kolegialnej 23 odbędzie się koncert „Na zdrowie mam – retro”. Na scenie wystąpią m.in. Magdalena Tul i Marcin Jajkiewicz, którym towarzyszyć będzie Płocka Orkiestra Symfoniczna im. Witolda Lutosławskiego pod dyrekcją Pawła Steczka. Publiczność usłyszy kompozycje Henryka Warsa, Jerzego Petersburskiego i przepiękne poetyckie, wiecznie żywe i ponadczasowe teksty. Utwory, takie jak „Każdemu wolno kochać”, „Już nie zapomnisz mnie”, „Całuję Twoją dłoń Madame” czy „Umówiłem się z nią na dziewiątą”, „Ada to nie wypada” zabrzmią w nowych, urzekających aranżacjach Pawła Steczka.

Bilety w cenie 60 zł do nabycia w kasie biletowej POS oraz w serwisie Bilety24.pl.

„Z miłości do detalu”

26 maja o godz. 16.00-18.00 Płocka Galeria Sztuki na ul. Sienkiewicza 36 zaprasza na kreatywne warsztaty „Z miłości do detalu” przygotowane z okazji Dnia Matki. Uczestnicy spotkania stworzą autorskie broszki inspirowane motywami florystycznymi, geometrią i sztuką współczesną.

Warsztaty poprowadzi Karolina Boruszewska. Wstęp w cenie biletu normalnego – 6zł, jednak obowiązują wcześniejsze zapisy pod nr. tel. 24 366 43 23 lub pod adresem e-mail: karolina.boruszewska@plockagaleria.pl.

A.K.

Spadek liczby ludności, wzrost przedsiębiorczości i bilans na drogach

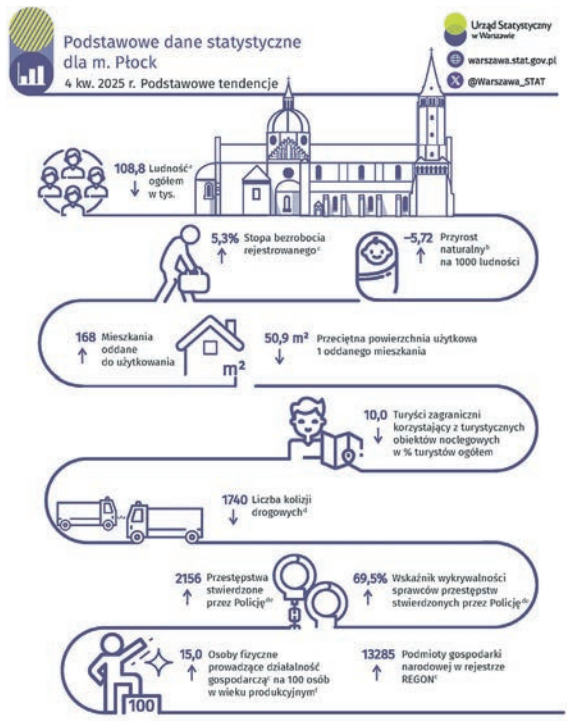
Statystyczny obraz Płocka w roku 2025

Najnowsze dane statystyczne za 2025 rok przynoszą wielowymiarowy obraz Płocka, w którym negatywne trendy demograficzne przeplatają się z dużą aktywnością gospodarczą mieszkańców. Na koniec grudnia ubiegłego roku liczba ludności miasta wyniosła 108,8 tys. osób.

Od lat utrzymuje się tu ujemny przyrost naturalny, co oznacza, że rodzi się znacznie mniej osób niż umiera. W samym 2025 roku ubytek ten wyniósł 626 osób, co w przeliczeniu na tysiąc mieszkańców daje wskaźnik minus 5,72. Statystycznie w strukturze płockiego społeczeństwa wciąż dominują kobiety, które stanowią 53,2 proc. ogółu populacji.

Sytuacja na rynku pracy wykazuje lekkie wahania. Choć w poprzednich latach bezrobocie malało, pod koniec 2025 roku w rejestrach Powiatowego Urzędu Pracy w Płocku figurowało 3058 osób. Jest to o 141 osób więcej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Tym samym stopa bezrobocia w czwartym kwartale zamknęła się wynikiem 5,3 proc., co oznacza wzrost o 0,3 punktu procentowego rok do roku. Mimo to płocczanie stawiają na własny biznes – w mieście zarejestrowanych jest 13 285 firm, z czego aż 9215 to osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą. Przekładając to na wiek produkcyjny, aż 15 na 100 mieszkańców pracuje „na swoim”.

Zmienny kurs obrał sektor mieszkaniowy i turystyczny. W czwartym kwartale 2025 roku do użytku oddano 168 mieszkań o przeciętnej powierzchni 50,9 mkw. Choć liczba lokali wzrosła w porównaniu z końcówką 2024 roku, ich średni metraż uległ zmniejszeniu. Z kolei płocka baza noclegowa w ostatnim kwartale ubiegłego roku przyjęła ponad 10 tys. gości. Choć ogólna liczba turystów była nieco niższa niż rok wcześniej, turyści zagraniczni wciąż stanowią istotny odsetek osób odwiedzających miasto, sięgający 10 proc.



Niepokojąco prezentują się statystyki bezpieczeństwa. Na płockich drogach w 2025 roku odnotowano 1740 kolizji oraz 80 wypadków, w których poszkodowane zostały 103 osoby. Liczba stłuczek systematycznie rośnie – jeszcze dwa lata temu było ich niespełna 1500. Z kolei w statystykach policyjnych zarejestrowano 2156 przestępstw, co stanowi wzrost o ponad 7 proc. względem roku 2024. Warto jednak odnotować poprawę skuteczności organów ścigania, gdyż wskaźnik wykrywalności sprawców przestępstw wzrósł do poziomu 69,5 proc., odbijając się po spadkach z lat poprzednich.

opr. (t)

** Źródło: Urząd Statystyczny w Warszawie*

15 000 zł i miedzioryty dla animatorów kultury. Zgłoś kandydata do 1 czerwca!

27. edycja Nagrody Marszałka Województwa Mazowieckiego

Rozpoczął się nabór wniosków do jednego z najbardziej prestiżowych wyróżnień w regionie. To już 27. edycja Nagrody Marszałka Województwa Mazowieckiego, która od ponad ćwierćwiecza trafia do rąk wybitnych twórców, badaczy i społeczników.

Na zgłoszenia osób oraz organizacji, które swoją pasją budują tożsamość kulturową Mazowsza, w tym również te aktywne w Płocku i okolicznych powiatach, kapituła czeka tylko do początku czerwca.

Nagroda jest wyrazem uznania dla inicjatyw wykraczających poza wymiar lokalny. Laureatami zostają osoby, które często w ciszy i z dala od blasku reflektorów zmieniają swoje środowiska, chronią dziedzictwo narodowe i inspirują innych do działania. Marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik podkreśla, że celem konkursu jest docenienie ludzi zaangażowanych we wspólnoty lokalne, którym Mazowsze jest szczególnie bliskie.

W tej edycji Kapituła Konkursu wybierze 10 laureatów. Każdy z nich otrzyma nagrodę finansową w wysokości 15 000 zł oraz pamiątkowe miedzioryty. Przypomnijmy, że w gronie dotychczasowych wyróżnionych nie brakowało przedstawicieli Mazowsza Płockiego, którzy swoimi niepospolitymi ideami łamali schematy i wzbogacali ofertę kulturalną regionu.

Wnioski można składać do 1 czerwca 2026 roku. Szczegółowe informacje oraz formularze zgłoszeniowe dostępne są na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego. Finałowa gala, podczas której poznamy zwycięzców, odbędzie się jesienią.

opr. (t)



Magazyn Kryminalny

Za nic miał zakaz

W miniony czwartek po godz. 16 w miejscowości Miszewko Strzałkowskie (gm. Słupno) 29-letni kierujący samochodem marki Renault najprawdopodobniej nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. W rezultacie zjechał z drogi i uderzył w ogrodzenie. Z powodu doznanych obrażeń mężczyzna wymagał pomocy medycznej. 29-latka zabrano do szpitala. Mężczyzna był trzeźwy. Sęk w tym, że posiadał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów i w ogóle nie powinien kierować autem.

Rowerowa przejażdżka zakończona w... więzieniu

W środę, 29 kwietnia koło godz. 21 na ul. Wojska Polskiego w Sierpcu policjanci zatrzymali rowerzystę, który miał prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie. – *Podczas kontroli policjanci ustalili, że 22-latek jest poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Sierpcu do odbycia kary pozbawienia wolności za popełnione przestępstwo uszkodzenia mienia oraz za niezapłacone grzywny* – informowała st. asp. Katarzyna Krukowska. Poszukiwany został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi. A kiedy 29-latek już wytrzeźwiał, został doprowadzony do Zakładu Karnego w Płocku, w którym spędzi najbliższe pięć miesięcy.

To była droga jazda

W minioną środę kierujący Mercedesem znacznie przekroczył dozwoloną prędkość na ul. Kutnowskiej w Płocku. Jego brawurową i niebezpieczną jazdę zakończyli policjanci z płockiej drogówki. – *Kierowca miał na liczniku 145 km/h, przekraczając dozwoloną prędkość aż o 85 km/h poza obszarem zabudowanym. Mieszkaniec Płocka wykazał się skrajną nieodpowiedzialnością narażając zarówno siebie, jak i pozostałych uczestników ruchu* – podkreśliła podkom. Monika Jakubowska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Funkcjonariusze nałożyli na kierowcę mandat karny w kwocie 2,5 tys. zł oraz 15 punktów karnych.

Kierujący wjechał na posesję

W niedzielę, 26 kwietnia funkcjonariusz z płockiej komendy w trakcie powrotu ze służby do domu zwrócił uwagę na niebezpieczne zachowanie kierującego Oplem. Mężczyzna zjechał z drogi do rowu, po czym wyjechał na jezdnię i kontynuował jazdę. Kierujący po chwili wjechał na jedną z posesji w Nowym Kanigowie. Po wyjściu z samochodu wyrzucił napoczętą butelkę wódki. Policjant poinformował o zdarzeniu dyżurnego jednostki. Policjanci z patrolu zbadali 61-latka. Miał w organizmie blisko 2,5 promila alkoholu. W dodatku kierował pojazdem pomimo decyzji o cofnięciu uprawnień. **(kb)**

tygodnik PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock,
telefoniczne dyżury dziennikarskie: 262-55-88, 262-77-66.
Redaktor Naczelny: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60,
e-mail: rednaczelny@tp.com.pl.
Sekretarz redakcji: Karolina **Wiśniewska**, e-mail: karolina@tp.com.pl
REDAGUJE ZESPÓŁ: Blanka **Stanuszkiewicz**, e-mail: blanka@tp.com.pl,
Jolanta **Marciniak**, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Karolina **Burzyńska**, e-mail: burzynska@tp.com.pl
STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena **Szatkowska**, Jerzy **Ogonowski**, Jan **Waćkowski** (zdjęcia),
Wiesław **Kopeć**, Marta **Kunavar**, Izabela **Chudzyńska**, Ewa i Bogumił **Liszewscy**.

FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz **Ossowski**, e-mail: foto@tp.com.pl.
Redaktor techniczny: Mateusz **Wawrzyński**, e-mail: dtp@tp.com.pl.

Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.
OGŁOSZENIA: Renata **Cińska**, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel. 262-77-66.
REKLAMA: Michał **Wach**, e-mail: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603-947-402
Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
W niektórych tekstach może występować usługa „lokowanie produktu”.
WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;
Prezes Zarządu: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60.
DRUK: **Polska Press**, ul. Grunwaldzka 229, 85-438 Bydgoszcz
KOLPORTAŻ: „**Kolporter**” Kielce, ul. Zagnańska 61; **Garmond Press**, Warszawa, ul. Nakielska 3;

eprasa.pl bc9ef45c29

Czy na Górkach pochowani są zakonnicy, czy może również zamożniejsi mieszkańcy Płocka…?

Tajemnice kościelnej krypty

Kościół na Górkach znów zaskakuje, odkrywając przed nami kolejne swoje tajemnice. Początkowa obserwacja prac związanych z budową sarkofagu, który miałby pomieścić odnalezione kilka lat temu szczątki, przerodziła się w dalsze prace wykopaliskowe. – *Nie spodziewaliśmy się odkrycia takiej ilości szkieletów. Bardziej jednego, dwóch, trzech* – mówi nam Mikołaj Dobek, doktorant z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Kościół św. Dominika wielu Płocczan nazywa kościołem na Górkach i stanowi część większego kompleksu klasztornego. Te romańskie mury pamiętają czasy Konrada Mazowieckiego. Parafią wraz z zabytkowym kościołem katolickim od 2019 r. opiekuje się Zgromadzenie Misjonarzy Klaretynów.

O świątyni z 800-letnią historią słyszymy co pewien czas ze względu na sukcesywne prace konserwatorskie i remontowe obejmujące elementy wyposażenia i konstrukcję, toczące się przy wsparciu konserwatora zabytków.

Ten podominikański zespół wciąż skrywa tajemnice, które dopiero czekają na odkrycie. Świetnym przykładem jest ubiegłoroczna konserwacja ambony, kiedy na ścianie południowej kościoła odsłonięto ślady malatur (wstępnie wydatowanych jako romańskie) oraz zamurowane wejście prowadzące z nieistniejących już dziś krużganków do wnętrza świątyni.

W ubiegły piątek i sobotę dziesięcioosobowa ekipa archeologów z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pod przewodnictwem prof. dr hab. Małgorzaty Grupy z Wydziału Nauk Historycznych UMK prowadziła badania w parafialnej krypcie. Była to kontynuacja prac rozpoczętych w 2022 r. Poprzednim razem młodzi archeolodzy z UMK zainwentaryzowali szczątki 120 osób. Odnalezione kości zostały poddane analizie antropologicznej.



KB

Kościół na Górkach

Jak doszło do ich powrotu do tej samej krypty?

Obecność archeologów wiązała się z budową sarkofagu na odnalezione szczątki. Szybko okazało się, że wskazane są dalsze prace wykopaliskowe. Finalnie decyzją Miejskiego Konserwatora Zabytków obszar, na którym będzie posadowiony grobowiec, objęto pracami archeologicznymi.

– *W związku z tym, że przypada 800-lecie kościoła na Górkach, proboszcz parafii, o. Marcin Kowalewski postanowił wykonać duży, wspólny grobowiec na szczątki. Aby ten sarkofag nie był wielki, należało wkopać się w ziemię. I tu zaczęła się nasza rola. Jako archeolodzy mieliśmy wykonać badania poprzedzające i poszerzyć zakres odwiertów z poprzednio wykonanych badań* – tłumaczy Mikołaj Dobek, doktorant UMK w Toruniu, uczestnik badań z 2022 r., który jest odpowiedzialny za organizację prac.

Mówiąc wprost, archeolodzy mieli sprawdzić, czy ziemia nie skrywa kolejnych niespodzianek. Okazało się, że była to bardzo dobra decyzja. – *Na głębokości mniej więcej 30-40 cm, w jednym miejscu odnaleźliśmy następne kości. Prace realizowane cztery lata temu o stosunkowo niedużym zakresie temu miały charakter grantu studenckiego finansowanego przez uczelnię. Wówczas bardziej skupialiśmy się na uporządkowaniu zawartości krypty i oczyszczeniu otworu wejściowego niż czasochłonnym rozpoznawaniu znajdujących się w niej nawarstwień* – tłumaczy Mikołaj Dobek.

Na środkowej osi krypty wykonali sondaże (czyli odwierty z użyciem wiertła geologicznego). Ze względu na wyjątkową twardość glinianego klepiska była to praca ciężka i żmudna. A że czasu mieli niewiele, została wykonana w ograniczonym zakresie. Niestety nie trafili wtedy w miejsce, które teraz przyniosło kolejne archeologiczne odkrycia.



Mikołaj Dobek

Kościelna krypta, w której prowadzono badania

Tym razem było inaczej… – *W jednym miejscu natrafiliśmy na coś, co również może być kolejnym ossuarium, miejscem grupowego zdeponowania ludzkich kości* – opowiada archeolog. Ekipa archeologów na bieżąco liczyła kości. Dobek dodaje, że to raczej ossuarium wtórne, prawdopodobnie pochodzące z XX w. – *Mniejsze niż to pierwsze, odkryte podczas badań w 2022 r. Kości jest mniej niż za pierwszym razem, ale wciąż jest ich dużo. Powierzchnia ossuarium wynosi mniej więcej półtora na półtora metra. Cztery lata temu mieliśmy do czynienia z kośćmi nagromadzonymi na znacznie większym obszarze* – opisuje.

To był dopiero początek...

Pod tym ossuarium znajdowały się nienaruszone nawarstwienia. Mikołaj Dobek: – *W nich były umieszczone kolejne pochowki ułożone anatomicznie, najprawdopodobniej jeszcze z poprzedniej krypty, powstałej przed tą, w której prowadzimy badania. Aktualny kształt podziemi to efekt prac zrealizowanych po potopie szwedzkim*.

Wcześniej ta konstrukcja podziemi musiała wyglądać inaczej. Znalezione pochówki były powiązane z tą wcześniejszą kryptą. – *Zostały ułożone w inny sposób niż zwykłe ustawienie trumien, ponieważ są bardzo ściśnięte* – uzupełnia Dobek.

W pierwszej warstwie ziemi natrafili na dwa pochowki, w warstwie niższej – na następne dwa. – *W sobotę wieczorem okazało się, że mówimy już o trzech warstwach. I nie o czterech, tylko o ośmiu anatomicznie ułożonych pochówkach zachowanych względnie w całości. Do tego dochodzą fragmenty przynajmniej dwóch, trzech ludzkich szkieletów, które zostały zniszczone* – wylicza nasz rozmówca. Do zniszczenia kości doszło już prawdopodobnie już w XX w.

Nie było trumien. Znalezione szkielety leżały ułożone jeden na drugim, co utrudniało eksplorację. – *Kości zapadały się w sobie. Ich ułożenie rysowaliśmy na bieżąco. Zwykle przy pochówkach trzymano się tego, aby szkielety kłaść w tę samą stronę. A tu jeden ze szkieletów został ułożony na brzuchu, zupełnie jakby ktoś nie przykładał do tego większej wagi. Albo był to po prostu przypadek. Inny szkielet leżał ułożony w drugą stronę od pozostałych, czyli nogi miał z tej strony, gdzie reszta miała głowy* – dopowiada doktorant UMK.

Kogo mogli chować w krypcie?

Czy spoczywali tu wyłącznie zakonnicy, czy może również zamożniejsi mieszkańcy miasta? Na razie archeolodzy są dalecy od kategorycznych twierdzeń. Mikołaj Dobek wstępnie skłania się ku pochowkom zakonników. Czy Dominikanie mogli mieć jakieś swoje własne zwyczaje pogrzebowe? A także czy takie kryty, w których składano same ciała bez trumien, były u nich powszechne? Te pytania wciąż czekają na swoje odpowiedzi.

O tym, że chowani byli tu zakonnicy, mogą świadczyć wydobyte dewocjonalia (chociaż o niczym też nie przesądzają). Przy jednym z pochowków znaleziono medalik, przy drugim – owinięty tkaniną krzyżyk. A to nie jedyne odkrycia przy szczątkach. Archeolodzy wydobyli także kaplerz, czyli wizerunek maryjny naniesiony na metalową płytkę przykrytą szkiełkiem. Zachowało się również kilka guzików, w tym ze trzy były obleczone materiałem. Może właśnie ta tkanina okaże się tu pewną podpowiedzią.

Jeszcze jedna niespodzianka znajdowała się w ossuarium przy wejściu do krypty. Przy poszerzeniu wykopu sprzed czterech lat archeolodzy natrafili na złoty pierścionek z emaliowanym oczkiem. Dobek sądzi, że ten pierścionek prawdopodobnie został wrzucony przy okazji tworzenia wykopu, w którym cztery lata temu odnaleziono skrzynię ossuaryjną.

Co dalej?

Czy mają pewność, że to koniec i nie będzie czwartej warstwy z pochówkami? To wykaże kontynuacja prac. Chwilowo wstrzymano prace przy budowie sarkofagu (który miałby zostać poświęcony jesienią br.). Archeolodzy zamierzają wrócić do krypty w czerwcu, już po sesji na uczelni. – *Na pewno mamy jeszcze do wykopania, doczyszczenia i zadokumentowania jeden, jeśli nie dwa szkielety. Na wszelki wypadek chcemy poszerzyć wykop, aby sprawdzić, czy nie ma już nic obok* – uzupełnia. Oprócz tego zrobili następne odwierty. Te z kolei wskazują, że warto sprawdzić, co skrywa ziemia na głębokości około pół metra, może trochę większej.

– *Kiedyś krypty nie musiały znajdować się pod całym kościołem tak, jak teraz. Prawdopodobnie na Górkach znajdowała się wysoka na dwa, trzy metra komora, w której trzymano szczątki ludzkie czy same trumny ułożone jedna na drugiej. I nie ma w tym niczego niezwykłego. Bardziej niezwykła jest ta forma krypty, którą teraz widzimy, znajdująca się pod całym kościołem* – słyszymy. Archeolog tłumaczy: – *Widzimy, że szczątki są ułożone blisko siebie, raczej nic się nie ciągnie w stronę ścian krypty na osi północ-południe. A to świadczy o tym, że mogła być to krypta na kilka trumien bądź do deponowania samych ciał. Dlatego raczej nie powinno już nic nas zaskoczyć. Ale niczego nie da się wykluczyć* – zastrzega.



Materiał filmowy UMP

Odnaleziony kaplerz

Odnalezione kości pozostały w kościelnej krypcie. Następnym razem archeologom będą towarzyszyły osoby szkolące się w antropologii i biologii sądowej, aby dokończyć analizę. Z ossuarium zabrano jedynie te kości świadczące o jakiś zmianach chorobowych za życia, które zostaną przeanalizowane w warunkach laboratoryjnych.

(kb)



Mikołaj Dobek

Odnalezione szkielety podczas tegorocznych badań

eprasa.pl bc9ef45c29

XVIII Piknik Integracyjny w Goślicach

Dzień pełen atrakcji

Dmuchane zjeżdżalnie, pokazy psów i zabytkowych pojazdów, konkursy sportowe, animacje oraz wspólna zabawa – tak zapowiada się XVIII Letni Piknik Integracyjny „Żyję zdrowo – na sportowo", który odbędzie się 28 maja w Zespole Szkół Specjalnych w Goślicach. Organizatorzy zaprosili do udziału dzieci i młodzież z 16 placówek z regionu.

Zespół Szkół Specjalnych w Goślicach - wraz z działającym przy szkole Stowarzyszeniem na Rzecz Wspomagania Rozwoju Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Krok do przodu" - przygotowuje XVIII Letni Piknik Integracyjny pod hasłem „Żyję zdrowo – na sportowo". Wydarzenie odbędzie się 28 maja na terenie placówki w Goślicach (Goślice 66, 09-230 Bielsk) i potrwa od godziny 9.30 do 14.00.

Organizatorzy zaprosili 16 placówek, w tym zaprzyjaźnione szkoły podstawowe, przedszkola oraz placówki specjalne. Piknik od lat gromadzi dzieci, młodzież, nauczycieli i opiekunów z różnych części regionu. Wydarzenie odbywa się pod honorowym patronatem Starosty Płockiego Sylwestra Ziemkiewicza.

Szkoła w Goślicach organizuje integracyjny piknik już od 18 lat. W pikniku co roku uczestniczy około 400 osób – dzieci i młodzież ze szkół ogólnodostępnych z terenu powiatu, szkół specjalnych z Płocka, Mocarzewa, Kraszewa-Czubaków i Goślic, a także mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Goślicach oraz zaproszeni goście.

Głównym celem pikniku pozostaje wspólna zabawa, integracja osób pełno- i niepełnosprawnych oraz budowanie relacji między uczestnikami. Organizatorzy stawiają na aktywności ruchowe, animacje oraz atrakcje plenerowe.

Na uczestników będą czekały m. in. dmuchane zjeżdżalnie, malowanie twarzy oraz modelowanie balonów. Organizatorzy zaplanowali również pokaz tresury psów oraz prezentację zabytkowych samochodów i motocykli. W programie znalazły się także konkursy sportowe z nagrodami oraz quiz sportowo-plastyczny.

Dodatkową atrakcją będzie fotobudka oraz kiermasz prac przygotowany przez Stowarzyszenie „Krok do Przodu". Piknik rozpocznie się oficjalnym powitaniem gości o godzinie 9.30. Chwilę później uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Goślicach zaprezentują inscenizację muzyczno-ruchową. Przez kolejne godziny uczestnicy będą mogli korzystać z przygotowanych atrakcji oraz stref gastronomicznych. Organizatorzy zapowiadają grill, watę cukrową, popcorn i słodycze.

Wydarzenie odbędzie się na świeżym powietrzu na terenie szkoły w Goślicach. Organizatorzy informują, że w przypadku załamania pogody termin pikniku może ulec zmianie.

Radosław Cichocki



Ponad 480 projektów społecznych zrealizowanych w ubiegłym roku

ORLEN wspiera społeczności w regionach wydobycia gazu i ropy

245 mln zł trafiło w 2025 roku do samorządów z terenów, na których ORLEN prowadzi wydobycie gazu ziemnego i ropy naftowej. Oprócz wpływów z podatków lokalnych i opłaty eksploatacyjnej koncern wspiera te regiony także poprzez współpracę z lokalnymi podwykonawcami, programy społeczne i działania sponsoringowe.

– Krajowe wydobycie węglowodorów to ważny element bezpieczeństwa naszego kraju. W Polsce wydobywamy blisko 20% potrzebnego naszemu państwu gazu ziemnego oraz istotną część ropy naftowej. Dbając o bezpieczeństwo energetyczne, jako ORLEN wspieramy regiony, gdzie prowadzimy wydobycie surowców. W każdym z nich tworzymy miejsca pracy i zatrudniamy lokalnych podwykonawców. Napędzamy w ten sposób gospodarkę. Inwestujemy też w społeczności lokalne poprzez projekty społeczne, kulturalne i sportowe. Przykładem może być tutaj program „ORLEN na straży", dzięki któremu w ubiegłym roku wsparliśmy niemal 300 projektów z regionów, w których wydobywamy gaz ziemny i ropę naftową – mówi Ireneusz Fąfara, Prezes Zarządu ORLEN.

ORLEN prowadzi wydobycie gazu ziemnego i ropy naftowej w dwóch kluczowych obszarach – południowo-wschodnim, skupionym wokół ośrodków takich jak Krosno, Sanok, Rzeszów, Przemyśl i Lublin oraz zachodzie kraju. Ten drugi obszar, odpowiadający za większość krajowego wydobycia obejmuje złoża położne przede wszystkim w województwie lubuskim, zachodniopomorskim, w Wielkopolsce oraz na Dolnym Śląsku. Łączna kwota podatków i opłat związanych z lądową działalnością upstream Grupy ORLEN wyniosła ponad 262 mln zł. Z tego blisko 245 mln zł zasiliło bezpośrednio budżety samorządowe, dla których są to ważne przychody w całym okresie prowadzenia wydobycia węglowodorów na ich terenie. Część opłaty eksploatacyjnej ORLEN wpłaca także do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – w 2025 roku była to kwota sięgająca 18,5 mln zł.

– Wydobycie ropy naftowej i gazu ziemnego w Polsce trwa już 170 lat, nie może więc dziwić, jak trwale przemysł ten wrósł już w społeczności, wśród których działa. Choć od tamtej pory zmieniło się wiele, a do Upstream weszły najnowsze technologie i procesy, to niezmiennie nasze inwestycje są projektowane z myślą o wielu latach funkcjonowania. Dlatego równie ważne jak efektywność biznesowa są dla nas dobre relacje z władzami i wspólnotami w samorządach. Dążąc do osiągnięcia i utrzymania produkcji gazu ziemnego na poziomie 4 mld m3 rocznie udowadniamy, że jesteśmy przewidywalnym partnerem i dobrym sąsiadem, który działa transparentnie i w dialogu z lokalnymi społecznościami – podkreśla Wiesław Prugar, Członek Zarządu ORLEN ds. Upstream.

W regionach, w których ORLEN prowadzi działalność upstream (poszukiwanie i wydobycie węglowodorów), z programu „Sportowy ORLEN" skierowanego do lokalnych klubów sportowych skorzystało ponad 17,5 tys. uczestników – przede wszystkim dzieci i młodzieży oraz ponad 700 trenerów. Z programu „Kulturalny ORLEN" sfinansowano ponad 100 wydarzeń aktywizujących najmłodsze pokolenia. W ramach programu „ORLEN na straży", firma wsparła w tych regionach 274 jednostki, które mogły dzięki temu zainwestować w nowoczesny sprzęt, specjalistyczne szkolenia i pomoc psychologiczną. Oddziały ORLEN prowadzące działalność upstream odpowiadają również na potrzeby lokalnych wspólnot poprzez dodatkowe działania sponsoringowe. W 2025 roku wsparły około 100 kolejnych projektów z zakresu kultury, edukacji i sportu.

Lądowe aktywa upstream Grupy ORLEN w Polsce, związane z poszukiwaniem, wydobyciem i magazynowaniem węglowodorów, skoncentrowane są na zachodzie i w południowo-wschodniej części kraju, na terenie 11 województw, ponad 60 powiatów i około 200 gmin. Według stanu na koniec 2025 roku zasoby węglowodorów w Polsce szacowane są na 673,7 mln BOE (ok. 75 proc. to gaz ziemny). Wydobycie surowców wiąże się z tzw. opłatą eksploatacyjną, zależną od wielkości produkcji. Zgodnie z ustawą Prawo geologiczne i górnicze, jest ona dzielona pomiędzy gminy (60 proc.), powiaty i województwa (po 15 proc.), na terenie których znajduje się złoże oraz dodatkowo Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (10 procent). Do budżetów gmin odprowadzony jest także podatek od nieruchomości, służących pracom poszukiwawczym i wydobyciu.

Opr. (kw)



REKLAMA

Mazowszanie coraz częściej wybierają L4

Prawie 300 mln dni na chorobowym

W minionym roku statystyczny ubezpieczony w płockim ZUS oraz w całym kraju coraz częściej korzystał z porad lekarskich kończących się wystawieniem zwolnienia. Łączna liczba dni absencji chorobowej w 2025 roku sięgnęła w Polsce rekordowego poziomu 290,5 mln, co oznacza wzrost o pół miliona dni w stosunku do roku ubiegłego.

Zjawisko rosnącej absencji chorobowej staje się w regionie mazowieckim coraz bardziej zauważalne. Jak informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim, do rejestrów trafiło łącznie 27,5 mln zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy. Przeciętne zwolnienie trwało 11 dni, a statystycznie otrzymał je co drugi Polak ubezpieczony w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Analiza danych wskazuje na istotną zmianę nawyków pacjentów – coraz częściej korzystamy ze zwolnień krótkoterminowych. Tylko w kategorii zwolnień do 5 dni wystawiono 9,8 mln zaświadczeń, z czego aż 1,8 mln stanowiły druki jednodniowe. W porównaniu z danymi z 2021 roku, łączna liczba dni, w których pracownicy byli nieobecni w firmach, wzrosła o 8 mln.

Kręgosłup i psychika na celowniku

Główną przyczyną nieobecności w pracy pozostają schorzenia układu mięśniowo-szkieletowego i tkanki łącznej, które odpowiadały za 42,4 mln dni absencji. Niepokojącym trendem, widocznym również w Płocku i okolicznych powiatach, jest gwałtowny wzrost znaczenia zaburzeń psychicznych. W 2025 roku z tego powodu Polacy przebywali na L4 przez 34,1 mln dni – to aż o blisko 4 mln dni więcej niż zaledwie rok wcześniej.

Eksperci jako główne powody pogarszającego się stanu zdrowia psychicznego wskazują wypalenie zawodowe, nadmierne obciążenie obowiązkami oraz brak równowagi między życiem zawodowym a prywatnym. Kolejne miejsca na liście przyczyn absencji zajmują choroby układu oddechowego (32,9 mln dni), urazy i zatrucia (31,7 mln dni) oraz kwestie związane z ciążą i połogiem (31,6 mln dni). Co ciekawe, systematycznie spada liczba zwolnień związanych z COVID-19 – w ubiegłym roku było to 1,2 mln dni, podczas gdy rok wcześniej odnotowano ich o pół miliona więcej.

Absencja chorobowa pozostaje zjawiskiem dynamicznym i sezonowym, jednak stały trend wzrostowy – o 2,8% więcej dni nieobecności niż w 2021 roku – stanowi wyraźny sygnał o zmieniającej się kondycji zdrowotnej społeczeństwa.

opr. (t)

eprasa.pl bc9ef45c29

Modernizacja drugiej części bulwarów wiślanych coraz bliżej

Co z miejscami parkingowymi?

Za rok powinna być gotowa druga część nabrzeża na odcinku od ul. Mostowej do siedziby Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego wraz z nową atrakcją – punktem widokowym.

Pierwsza część nabrzeża przeszła metamorfozę w latach 2017-2019. Od tamtej pory Płoczczanie czekają na kontynuację prac na terenie od starego mostu w stronę Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego.

Na spacer za rok?

Druga część ma kosztować 8,3 mln zł, a więc zdecydowanie mniej niż pierwsza. Przypomnijmy, kilka lat temu wydano 33,7 mln zł, w tym blisko 17 mln zł zostało sfinansowane z pozyskanych dotacji z Unii Europejskiej i z budżetu państwa. Tym razem pieniądze będą pochodziły wyłącznie z budżetu miasta.

W wyniku przetargu realizację powierzono płockiej firmie Bora. Do podpisania umowy doszło w ubiegły czwartek na płockim nabrzeżu wiślanym. – *Trzymamy kciuki za dobrą współpracę* – podkreślił Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka, podczas konferencji prasowej. Zgodnie z zapewnieniami spacer stanie się możliwy już za rok.

Odnośnie zakresu planowanych prac prezydent dodał: – *Gruntownie zmodernizujemy przeszło pół kilometrowy odcinek ul. Kawieckiego razem ze ścieżką klimatyczną i drogą rowerową. Ustawimy nowe ławeczki, leżaki i siedziska, zamontujemy oświetlenie uliczne z oprawami typu LED, położymy nowe chodniki. Na nowo urządzimy zieleń. Posadzimy drzewa i krzewy liściaste, rośliny okrywowe, trawy ozdobne, turzyce, byliny i założymy trawniki.*

W zakres prac wchodzi budowa kanalizacji deszczowej i sanitarnej. – *Chcemy odwodnić projektowany układ drogowy i przejąć część wody z terenu ogrodu zoologicznego* – dopowiedział Artur Zieliński, wiceprezydent Płocka.

Na razie nie przewidziano żadnych nowych elementów nawiązujących do historii nabrzeża. Ale kto wie, rzeźba Tony'ego Halika pojawiła się na tam dopiero w ubiegłym roku. – *Nic nie stoi na przeszkodzie, abyśmy uzupełnili realizację o tego rodzaju elementy małej architektury* – zapewnił Andrzej Nowakowski.



UMP

Wizualizacja przyszłego punktu widokowego



KB

Konferencja prasowa na nabrzeżu

Na dawnym ujęciu wody powstanie punkt widokowy

Aktualnie obiekt jest w złym stanie technicznym, w strukturze betonu widać pęknięcia i ubytki. Dzięki zaplanowanym pracom górny taras, otoczony dla bezpieczeństwa stalowymi barierkami, zyska siedzisko w postaci czterobocznej ławy. Komunikację góra-dół zapewnią nowe schody. Finalnie, dzięki wyposażeniu dolnej platformy w elementy cumownicze, powstanie punkt służący również turystyce wodnej.

Co dalej z niedoborem miejsc parkingowych?

Po oddaniu pierwszej części nabrzeża w ratuszu tłumaczyli, że brakujące miejsca parkingowe zostały uwzględnione w zakresie drugiego etapu prac. – *Na odcinku przeznaczonym do modernizacji przygotujemy kilkadziesiąt miejsc dla wszystkich, którzy zechcą skorzystać z atrakcji naszego nabrzeża* – stwierdził Andrzej Nowakowski.

Wiceprezydent Artur Zieliński uściślił, że chodzi o 50-60 nowych miejsc postojowych. Jadąc nowym odcinkiem, po lewej stronie będzie znajdowało się ok. 15 miejsc parkingowych, ale im głębiej wjedziemy w tę część nabrzeża, tym tych miejsc ma być więcej (umożliwiających zarówno prostopadłe parkowanie, jak i równoległe).

Pierwotnie projekt dotyczący nabrzeża zakładał miejsca parkingowe dla czterech autokarów, ale wtedy nie było jeszcze koncepcji zagospodarowania terenów przy zoo. Później sytuacja uległa zmianie. Zdecydowano o powstaniu miejsc dla autokarów w al. Kilińskiego, bliżej istniejącego wejścia do ogrodu zoologicznego. W ten sposób chciano uzyskać jak najwięcej miejsc dla samochodów osobowych. Jak słyszymy od wiceprezydenta Zielińskiego, po oddaniu do użytku nowej części nabrzeża wiślanego autokary wjadą na tę zmodernizowaną część, skorzystają z zatoczki, ale bez możliwości dłuższego postoju. – *Autokary zjadą na dół. Kierowcy wysadzą pasażerów, następnie przejadą na parking przy al. Kilińskiego* – tłumaczył odpowiedzialny za inwestycje wiceprezydent Płocka.

Będzie drugie wejście do zoo?

Od lat Płoczczanie słyszą o planach drugiego wejścia do ogrodu od strony nabrzeża, blisko PTW. Okazuje się, że teren jest na tyle łagodny, że niekoniecznie trzeba budować nowe schody. W ramach prac koncepcyjnych rozbudowy zoo rozpatrywane jest inne rozwiązywanie – powstanie unoszącej się ku górze, lekko krętej trasy dla zwiedzających.

Modernizacja drugiej części nabrzeża i drugie wejście do ogrodu to dwa osobne projekty. Firma Bora zakończy pracę tuż przy działce należącej do zoo – dokładnie tej planowanej pod przyszłe wejście dla tych wszystkich, którzy zechcą obejrzeć zwierzęta w płockim ogrodzie zoologicznym.

(kb)

Cena wywoławcza - 6 mln zł. Chętnych brak!

Dawny Hotel Warszawski idzie pod młotek

Nieruchomość, która przez lata była kojarzyła z siedzibą Sanepidu, znajduje się w atrakcyjnej lokalizacji. Może tu powstać hotel bądź biurowiec, dokumenty planistyczne dopuszczają również usługi kulturalne lub opieki zdrowotnej. Są więc możliwości, gorzej z zainteresowaniem potencjalnych oferentów.

Od początku było wiadomo, że przyszły nabywca musi liczyć się nie tylko z wyłożeniem sporej kwoty na sam zakup. Kompleks budynków przy ul. Kolegialnej 20 i 20A jest w fatalnym stanie, wymaga remontu przy zastosowaniu zaleceń miejskiego konserwatora zabytków. Co istotne, żadne z zamierzeń przyszłego nabywcy nie może wpłynąć negatywnie na wygląd i odbiór zabytku.

Od strony ul. Kolegialnej widzimy część A i B nieruchomości (przy czym B znajduje się bliżej pl. Obrońców Warszawy), dostanie się do budynku C wymaga przejścia przez bramę.

Do zbycia

Pamiętajmy o jednym – nieruchomość nie należy do miasta, tylko do Skarbu Państwa (przez lata była w trwałym zarządzie Sanepidu, który mając już nową siedzibę w Płocku nie był zainteresowany skorzystaniem z prawa pierwokupu). Dlatego też decyzję zezwalająca na zbycie podpisał wojewoda mazowiecki Mariusz Frankowski. Bezpośrednim powodem był wspomniany już zły stan techniczny nieruchomości.

Przetarg odbył się 14 kwietnia w Urzędzie Miasta Płocka (w tym przypadku prezydent Płocka występował jako organ gospodarujący nieruchomościami Skarbu Państwa). Cena wywoławcza wyniosła 6 mln zł netto, została ustalona według wcześniejszej wyceny nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego.

W wyznaczonym dniu nie znalazł się ani jeden chętny, który byłby skory do zakupu zabytkowego obiektu. Nie doszło również do sytuacji, aby jakaś osoba nie została dopuszczona do udziału w postępowaniu.

Niestety, nie są to pierwsze trudności ze znalezieniem nowej funkcji dl\a obiektów przy ul. Kolegialnej. Jeszcze zanim doszło do przetargu biuro prasowe wojewody wyjaśniało, że mając na uwadze wartość historyczną były podejmowane próby pozyskania inwestora publicznoprawnego, który podjąłby się remontu pod nadzorem konserwatorskim. Nie zgłosiła się wówczas żadna z instytucji państwowych i samorządowych.

Za drewnianym rusztowaniem...

Drewniana konstrukcja ma chronić przechodniów, aby nikomu nic nie spadło na głowę. Powstała w 2024 r. po interwencji strażaków związanej z osunięciem części gzymsu.

Przed laty prosperował w tym miejscu słynący z elegancji i sali balowej Hotel Warszawski. W okresie międzywojennym był to lokalny symbol nowoczesności dysponujący pokojami z łazienkami i oświetleniem elektrycznym. W tym właśnie hotelu przyjmowano marszałka Józefa Piłsudskiego po odznaczeniu Płocka Krzyżem Walecznych za bohaterską obronę przed bolszewikami w 1920 r.



KB

Budynki od strony ul. Kolegialnej

Zespół budynków został zaprojektowany na przełomie XVIII i XIX w. „Wspominane obiekty powstały w 1901 roku, zachowały autentyczną substancję i formę historyczną z czasu budowy. Ich pierwotna bryła, artykulacja elewacji, detal architektoniczny i kompozycja wnętrza są doskonale czytelne" – można było przeczytać na stronie Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w momencie wpisywanie obiektu do rejestru zabytków w 2023 r. Wewnątrz budynku głównego zachowały się stiukowe dekoracje stropów i ścian. **(kb)**

eprasa.pl bc9ef45c29

Zmiany wśród księży w parafiach w Płocku, Gostyninie i w Sierpcu

Biskup wręczył nominacje



Diecezja Płocka

Wręczanie nominacji przez Biskupa Płockiego

13 maja Biskup Płocki wręczył nominacje nowym wikariuszom oraz księżom, którzy rozpoczną posługę duszpasterską na prawach i obowiązkach wikariusza.

Ks. dr Krzysztof Cymerman, któremu powierzono zadania w strukturach Kurii Diecezjalnej Płockiej, od 25 sierpnia 2026 r. został zwolniony z funkcji wikariusza parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Płocku. Począwszy od 26 sierpnia w tej roli zastąpi go ks. Grzegorz Makowski, dotychczasowy wikariusz parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Bielsku.

Zmiany objęły również parafię św. Benedykta w Radziwiu. Tu już od 10 lipca funkcję wikariusza obejmie ks. mgr Robert Kępczyński, dotychczasowy wikariusz parafii pw. św. Marcina w Gostyninie.

Wszystkie pozostałe zmiany zaczną obowiązywać od 26 sierpnia.

Parafię pw. św. Wojciecha w Płocku opuści ks. mgr Piotr Szulc. Duchowny rozpocznie duszpasterską posługę w parafii pw. Świętej Trójcy w Wyszogrodzie. Na jego miejsce dołączy do płockiej parafii ks. mgr Piotr Orliński, dotychczasowy wikariusz parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Mławie.

Nowego wikariusza zyska również płocka parafia pw. Matki Bożej Fatimskiej. Z wiernymi przywita się ks. mgr Radosław Pilśnik, dotychczasowy wikariusz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Tłuchowie. Natomiast z płockiej parafii odejdzie ks. mgr Łukasz Szymański, który został mianowany wikariuszem parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Mławie.

Zmiany objęły również parafię św. Zygmunta. Od sierpnia wierni spotkają w katedrze ks. dr Łukasza Zdunkiewicza, dotychczasowego wikariusza parafii pw. św. Stanisława Kostki w Rypinie. Za to nowa rola – wikariusza parafii pw. św. Wita, Modesta i Krescencji w Sierpcu - czeka dotychczasowego wikariusza ks. mgr Tomasza Mączyńskiego.

Przy decyzjach personalnych nie pominięto także płockiej Fary. Ks. mgr Dariusz Witkowski, dotychczasowy wikariusz parafii pw. św. Bartłomieja w Płocku, został mianowany wikariuszem parafii pw. św. Stanisława Kostki w Rypinie. Z kolei do Płocka z parafii pw. św. Józefa w Makowie Mazowieckim przybędzie ks. mgr Jacek Zakrzewski.

Zmiany w Gostyninie

Ks. mgr Rafał Kabelis, dotychczasowy wikariusz parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Dobrzyniu nad Drwęcą, otrzymał nominację na wikariusza parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Gostyninie.

Nowego wikariusza - ks. mgr Jarosława Szumańskiego, dotychczas posługującego w parafii pw. św. Wojciecha w Szreńsku - od sierpnia będzie miała również tamtejsza parafia pw. św. Marcina.

Jedna zmiana w Sierpcu

Miejsce duszpasterskiej posługi zmieni ks. mgr Wojciech Paradowski, dotychczasowy wikariusz parafii pw. św. Wita, Modesta i Krescencji w Sierpcu. Duchowny wprowadzi się do Płońska, rozpocznie tam pracę w parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego. **(kb)**

Setna rocznica przewrotu majowego zaakcentowana w Teatrze Dramatycznym w Płocku

Koncert artystów i akcja charytatywna

Niezwykły koncert zatytułowany „Ocalić od niepamięci" przyciągnął do Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego liczną publiczność z całego regionu. Na płockiej scenie wystąpili artyści z Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego.

Widowisko połączyło głęboki patriotyzm z najwyższym kunsztem muzycznym. Wydarzenie, zorganizowane z okazji zbliżającej się 100. rocznicy zamachu majowego, upamiętniło wojskowe oraz cywilne ofiary tragicznych wydarzeń z 1926 roku.

Program koncertu charakteryzował się sporą różnorodnością. Widzowie usłyszeli wyjątkowe interpretacje utworów patriotycznych, klasykę polskiej i światowej muzyki filmowej oraz przeboje muzyki rozrywkowej. Dynamiczne kompozycje Johna Williamsa, takie jak „The Olympic Spirit" czy „Cantina Band", przeplatały się z niezapomnianymi szlagierami Henryka Warsa („Zimny drań", „Już nie zapomnisz mnie"). Energetycznym zwieńczeniem wieczoru było wykonanie utworu „Wielka woda" z repertuaru Maryli Rodowicz.

Serca publiczności skradli soliści: Anna Potyrała-Listwoń (sopran), Maciej Gronek (tenor) oraz Wojciech Sztyk (baryton), którym towarzyszyli Chór, Orkiestra Koncertowa i Balet. Wieczór z wielką klasą poprowadzili Katarzyna Soja i Tomasz Szuran.

– *To było niezwykłe popołudnie pełne patriotyzmu, refleksji i pięknej muzyki wykonywanej na najwyższym poziomie artystycznym. Cieszę się, że mieszkańcy powiatu płockiego tak licznie uczestniczyli w tym wyjątkowym wydarzeniu. Koncert pokazał, jak ważne są wydarzenia przypominające o historii i wartościach patriotycznmych w nowoczesnej, artystycznej formie* – zaznacza Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz. – *Dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w organizację tego wydarzenia, a szczególnie partnerom i współorganizatorom, którzy wspólnie zadbali o jego wyjątkowy charakter. To dzięki dobrej współpracy możemy realizować inicjatywy ważne dla mieszkańców powiatu.*

Organizatorami tego poruszającego wydarzenia byli: Starostwo Powiatowe w Płocku oraz Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa w Wierzchosławicach. Szczególne podziękowania za wsparcie skierowano również do Ministerstwa Obrony Narodowej. Honorowy patronat nad koncertem objęli Wicepremier, Minister Obrony Narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz oraz Wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski.

Wydarzenie miało także wymiar wspólnotowy i pomocowy. Przed rozpoczęciem występów w teatrze prowadzona była zbiórka charytatywna na rzecz Alanka Raczkowskiego, zmagającego się z dystrofią mięśniową Duchenne'a (Alan kontra DMD). Organizatorzy gorąco dziękują wszystkim darczyńcom za każdą przekazaną złotówkę, okazane wsparcie, solidarność oraz wielkie serca. **(t)**



Starostwo Powiatowe w Płocku

Artyści Reprezentacyjnego Zespołu Wojska Polskiego



Starostwo Powiatowe w Płocku

Uczestnicy sobotniego koncertu zgodnie twierdzą, że wydarzenie było wyjątkowe

Materiał przygotowany we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Płocku

Pierwszy budynek w Płocku, który zostanie oddany łącznie z gotowym muralem

Nowe oblicze kamienicy przy ul. 1 Maja 2

Tym razem nie zobaczymy nowego malowidła w Al. Piłsudskiego. Skorzystano ze ściany budynku znajdującego się bliżej ścisłego w centrum Płocka.

Poprzedni mazowiecki wojewódzki konserwator zabytków rozważał wpisanie kamienicy u zbiegu ul. Sienkiewicza i 1 Maja – tej naprzeciwko byłej komendy Policji – do rejestru zabytków. Postępowanie zostało wszczęte jeszcze w 2023 r. i postawiło pod znakiem zapytania zamierzenia Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego.

Ostatecznie kamienica przy ul. 1 Maja 2, która powstała na początku XX w., nie została wpisana do rejestru. W zamian czekała ją rozbiórka i metamorfoza. Na podstawie inwentaryzacji architektonicznej odtworzono już dwie najniższe kondygnacje z zachowaniem detali architektonicznych, na ich podobieństwo powstała również trzecia kondygnacja. Czwarta będzie utrzymana w bardziej nowoczesnym stylu. Trwają prace wykończeniowe.

- *Inwestycja przebiega bez zakłóceń. Pomału zmierzamy do końca* – mówi nam Mirosław Kłobukowski, prezes Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Płocku. Całość zostanie oddana do użytku we wrześniu br. Z 35 mieszkań skorzystają kolejni młodzi Płocczanie w ramach miejskiego programu „Mieszkania na start". Pula lokali na wynajem z programu przekroczyła już 400.

Miejsce w sam raz na mural

Jedna ze ścian budynku (dobrze widoczna od strony ul. 1 Maja, także od ul. Kolegialnej) jest pozbawiona okien. Prezes Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego doszedł do wniosku, że to wprost idealne miejsce na nowy mural, na co później wyraziła zgodę miejska konserwator zabytków. – *To pierwsza inwestycja, kiedy już na etapie projektowania, pozyskania pozwolenia na budowę i realizacji został przewidziany i zaprojektowany mural. Postanowiliśmy oddać ten obiekt razem z gotowym muralem* – dopowiada Mirosław Kłobukowski.

O tematyce, poszczególnych motywach do umieszczenia, decydowano w płockim ratuszu. Dziś już widać nieśmiały zarys przyszłego malowidła z wieżą, na której siedzą muzycy: gitarzysta, skrzypek i trębacz, mamy też fotografa. Bardziej uważna osoba dostrzeże kota, który sobie przycupnął za plecami malarki. Zostaje poczekać aż mural nabierze kolorów. **(kb)**



KB

eprasa.pl bc9ef45c29

Generali, z myślą o Rolnikach

ŚPIJ SPOKOJNIE, GDY UPRAWY BUDZĄ SIĘ DO ŻYCIA

Nie obawiaj się czarnych chmur – wybierz ubezpieczenie upraw Generali z dopłatą z budżetu państwa.

Niniejszy materiał ma wyłącznie charakter reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny. Szczegółowe warunki ubezpieczenia, w tym ograniczenia i wyłączenia odpowiedzialności z nimi związane, jak również informacje na temat zasad działania produktu określone są w obowiązujących Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia Upraw Rolnych oraz Klauzul Szczególnych, przekazywanych klientowi przed zawarciem Umowy ubezpieczenia, dostępnych na stronie generali.pl, u poszczególnych dystrybutorów lub w siedzibie Generali Towarzystwa Ubezpieczeń Spółka Akcyjna przy ul. Senatorskiej 18, 00-082 Warszawa.

GENERALI

SA-109

REKLAMA

eprasa.pl bc9ef45c29

Zabytkowy budynek „Szóstki" do renowacji

Czas na drugi etap prac

Pierwszy etap był realizowany w 2024 r. – Staramy się, aby kolejne pokolenia dzieci uczących się w Szkole Podstawowej nr 6 mogły zdobywać wiedzę w komfortowych i przyjaznych warunkach – mówi prezydent Płocka, Andrzej Nowakowski.

Ten charakterystyczny budynek z czerwonej cegły przy ul. 1 Maja ma swoją długą historię. W latach 90. XIX w. budynek służył jako siedziba Państwowego Monopolu Spirytusowego. Następnie mieściło się w nim zrzeszenie spółdzielni, funkcjonowały hurtownie i skarbówka. Szkolną funkcję zyskał w połowie lat 30. XX w. Z jego murów skorzystała wówczas szkoła (założona w 1923 r.). Po kolejnych 30 latach obok zabytkowej części „wyrosła" sala gimnastyczna.

Z czasem zaczęły narastać potrzeby remontowe. Sukcesywne prace termomodernizacyjne rozpoczęły się w 2017 r. wraz z wymianą wszystkich okien. W 2020 r. wymienione zostały drzwi główne. W styczniu 2025 r. zakończono gruntowny remont sali gimnastycznej: sufit zyskał nowe zadaszenie, ułożono nowe tynki i pomalowano ściany, parkiet został wycyklinowany i polakierowany, na nowo narysowane wszystkie linie. W sali zamontowano nowe wyposażenie do uprawiania różnych dyscyplin sportowych. Część pierwszego etapu prac dotyczyła również zabytkowego gmachu – wymieniono pokrycie dachowe, naprawiono kominy, założono izolacje termiczną i przeciwwilgociową fundamentów. Oprócz tego zamontowano wentylację pomieszczeń kuchennych i centralę wentylacyjną.



Urząd Miasta Płocka

Budynek „Szóstki"

Prezydent: Kontynuujemy prace

Pierwszy etap renowacji i modernizacji SP6 kosztował ponad 1,2 mln zł, z kolei prace związane z salą gimnastyczną pochłonęły 1,3 mln zł. W ubiegłym roku udało się jeszcze odnowić dwie sale dla uczniów – pracownię komputerową i językową.

- *Chcemy, aby zabytkowe mury szkoły, która niedawno świętowała swoje 100-lecie, były nowoczesne, bezpieczne i przyjazne dla uczniów* – zapewnia Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka, zapowiadając drugi etap prac.

Na początku maja br. doszło do podpisania umowy z wykonawcą. Realizacja obejmie remont ceglanej elewacji zabytkowego budynku „Szóstki". W praktyce oznacza to m.in. uzupełnienie ubytków w uszkodzonych cegłach i spoinach, usunięcie starych powłok malarskich, oczyszczenie i impregnację cegieł. – *Wyremontujemy wewnętrzne pomieszczenia piwnic, szatnię i korytarz do niej prowadzący. Odnowimy pokrycie dachu zaplecza sportowego sąsiadującego z salą gimnastyczną. Prace potrwają 5 miesięcy i będą kosztowały blisko 740 tys. zł* – wskazuje prezydent.

Łączny koszt obu etapów prac wynosi blisko 3,5 mln zł, w tym 2,8 mln zł pochodzi z pozyskanego przez miasto unijnego dofinansowania.

To nie koniec...

Jeszcze w tym roku zanosi się na remont następnych sześciu sal lekcyjnych. Na ten cel zabezpieczono w budżecie miasta 307 tys. zł. – Mamy już wybranego wykonawcę i niebawem podpiszemy umowę – dodaje Andrzej Nowakowski.

(kb)

Do czego miastu posłuży mały traktor?

Przekazano symboliczny kluczyk



KB

Briefing prasowy przed ratuszem

W minioną środę przed płockim ratuszem stanął traktor. Nieduży, wyprodukowany przed firmę New Holland. Jak się okazało, to najmniejszy model z ich oferty. – *Może ten traktor jest mały, ale wiele znaczy dla rozpoczętej współpracy* – stwierdził prezydent Płocka.

Zaparkowanie takiego sprzętu na Starym Rynku wynika z rozpoczętej współpracy między miastem a CNH, poprzedzonej spotkaniem Andrzeja Nowakowskiego, prezydenta Płocka, z przedstawicielami tej firmy.

Po co miastu traktor?

Rozmowy dotyczyły możliwości użyczenia sprzętu – na początek – dla Zakładu Aktywności Zawodowej, a w perspektywie być może także dla Muniserwisu czy Miejskiego Zarządu Dróg.

– *Spotkałem się z bardzo pozytywnym odzewem zarówno ze strony firmy CNH, jak i Rolserwisu. Od pomysłu do realizacji upłynęło raptem kilka tygodni. To niesamowite mieć partnerów tak mocno otwartych na współpracę. Zwłaszcza przy projektach, które nie są biznesowe* – podkreślił Andrzej Nowakowski podczas briefingu prasowego przed płockim ratuszem.

Prezydent Płocka przypominał, że Zakład Aktywności Zawodowej (ZAZ) nie jest firmą nastawioną na zysk, tylko samorządowym zakładem budżetowym. Jego misją jest aktywizacja osób z niepełnosprawnością, stworzenie im szansy i możliwości normalnego funkcjonowania na rynku pracy.

Traktorek ogrodniczy trafi do ZAZ (na zasadzie nieodpłatnego użyczenia do końca 2026 r.) za pośrednictwem firmy Rolserwis. – *Mamy nadzieję, że ten kompaktowy ciągnik przysłuży się do spowodowania dużej rewolucji w organizacji działalności ZAZ. Pozwoli na wydajne wykonanie prac* – dopowiedział Wojciech Obidowski, dyrektor PHP Rolserwis.

Jest to najmniejszy model w ofercie New Holland.

– *Może ten ciągnik nie cechują imponujące wymiary, natomiast ta maszyna ma 25 koni mechanicznych i przedni napęd* – opisał zalety sprzętu Kamil Deląg, kierownik ds. produktu i wsparcia sprzedaży w firmie New Holland.

Aktualnie traktorek ma zamontowaną kosiarkę, można jednak dołączyć do niego inne maszyny. Dzięki temu zimą posłuży np. za pług do odśnieżania.

O szybszej, bardziej sprawnej realizacji usług przy jednoczesnym mniejszym nakładzie siły fizycznej wspominał Tomasz Gorczyca, dyrektor ZAZ. – *Tym traktorkiem można poruszać się po drogach publicznych. Świetnie nadaje się do koszenia miejskich trawników i skwerów* – dodał dyrektor. I tłumaczył: – *ZAZ istnieje od czterech lat, zaczynamy więc czwarty sezon koszenia. Zdarzały się takie sytuacje, że ze względów technicznych, mając ręczne kosiarki, musieliśmy odmawiać realizacji usług, ponieważ teren był zbyt duży, a trawa zbyt wysoka. Natomiast dzięki temu traktorowi z pewnością ruszymy do działania* – zapewnił Tomasz Gorczyca.

Sieją trawę, podlewają... i pomagają

ZAZ funkcjonuje od października 2021 r. Jest samorządowym zakładem budżetowym, w którym mogą znaleźć zatrudnienie osoby z niepełnosprawnościami . Z początku było to 16 osób i 5 osób z personelu. Aktualnie liczba zatrudnionych osób z niepełnosprawnością wzrosła do 38, w tym 19 ze stopniem znacznym oraz 19 z umiarkowanym, do tego dochodzi osiem osób personelu, w tym dwie osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności.

Sukcesywnie powiększają ofertę. Ta jest dość różnorodna, począwszy od możliwości skorzystania z groty solnej i komory hiperbarycznej, przez kompleksowe prace ogrodnicze, wypożyczanie profesjonalnego sprzętu czyszczącego, po sprzątanie biur i wynajem sali konferencyjnej. Z ich usług korzystają miejskie spółki, spółdzielnie mieszkaniowe, wspólnoty mieszkaniowe, osoby prywatne.

(kb)

24 maja do Muzeum Mazowieckiego w Płocku przyjadą lekarze okuliści

Zbadaj oczy bez skierowania

Samorząd województwa mazowieckiego zaprasza dorosłych mieszkańców regionu płockiego na bezpłatne przesiewowe badania wzroku w ramach kolejnej edycji akcji „Dobry wzrok Mazowszan". Aby skorzystać z porady specjalistów, nie trzeba mieć żadnego skierowania. Wystarczy w najbliższą niedzielę, 24 maja przyjść do siedziby Muzeum Mazowieckiego w Płocku przy ul. Kolegialnej 6.

Gabinety będą otwarte w godzinach 9-16. Warto jednak pojawić się na miejscu wcześniej, ponieważ liczba miejsc jest ograniczona, a o przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń.

Głównym celem akcji jest ułatwienie dostępu do lekarzy okulistów, do których czas oczekiwania w ramach NFZ bywa bardzo długi. Z tego powodu profilaktyczne badania organizowane są w dni wolne od pracy. Do Płocka przyjedzie kadra medyczna z Oddziału Okulistyki Międzyleskiego Szpitala Specjalistycznego w Warszawie, która przywiezie ze sobą najwyższej klasy, nowoczesny sprzęt diagnostyczny.

– *Badania wykonane z użyciem nowoczesnego sprzętu pozwalają na wykrycie wielu chorób, w tym także nowotworów narządu wzroku. Wśród nich jest czerniak, na którego coraz częściej chorują także mieszkańcy Mazowsza. Mamy nadzieję, że badania pomogą uratować czyjeś życie. W tym roku w ramach programu „Dobry Wzrok Mazowszan" zaplanowano w sumie 8 spotkań na terenie całego regionu* – podkreśla marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik.

Przesiewowa diagnostyka pozwala wykryć m.in. groźne choroby cywilizacyjne oczu, które przez długi czas mogą nie dawać wyraźnych objawów. Mowa tu o jaskrze, retinopatii cukrzycowej czy chorobach plamki żółtej związanych z wiekiem (AMD).

Jak bardzo potrzebne są takie akcje na naszym terenie, pokazały ubiegłoroczne statystyki. W poprzedniej edycji przebadano 1367 osób, z czego aż 312 pacjentów wymagało pilnego skierowania do dalszej, rozszerzonej kontroli. Najczęstszym problemem okazała się zaćma, którą podejrzewano u 93 osób. Ponadto lekarze wykryli m.in. 62 przypadki AMD, 35 anomalii związanych z wąskim kątem przesączenia, 20 podejrzeń jaskry, a także groźne dla widzenia uszkodzenia siatkówki oraz zmiany nowotworowe, w tym znamiona naczyniówki. Wszyscy pacjenci z problemami zdrowotnymi otrzymali od razu dokumenty uprawniające do leczenia w warszawskiej placówce.

Osoby, które chcą w niedzielę sprawdzić stan swojego wzroku, powinny pamiętać o zabraniu ze sobą okularów do czytania (jeśli takich używają) oraz własnego długopisu, co ułatwi sprawne wypełnianie dokumentów rejestracyjnych na miejscu.

(t)



eprasa.pl bc9ef45c29

950 lat Diecezji Płockiej

Rozmowa z ks. biskupem Szymonem Stułkowskim, ordynariuszem Diecezji Płockiej

Ekscelencjo, za nami uroczysta gala XIX edycji plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza”. Wydarzenie pod nazwą: „950 lat diecezji płockiej” zwyciężyło – w efekcie głosowania czytelników „Tygodnika Płockiego” - w kategorii „Wrośli w krajobraz miasta. Służą nam od lat...”. Warto zauważyć, że to zwycięstwo przypadło instytucji najstarszej wśród wszystkich nominowanych, liczącej sobie prawie 10 wieków. Jak ksiądz biskup przyjmuje ten głos mieszkańców Płocka i Mazowsza? Czy jest to potwierdzenie, że jubileusz był nie tylko kościelną uroczystością, ale żywym elementem tożsamości nas wszystkich?

Przede wszystkim chciałbym bardzo podziękować za to zaufanie, jakim czytelnicy, a także redakcja „Tygodnika Płockiego” obdarzyli Kościół na terenie naszej diecezji, czyli Północnego Mazowsza i Ziemi Dobrzyńskiej. Na tej mazowieckiej ziemi obecny jestem od 3,5 roku. Przeniosłem się z Wielkopolski. Podczas ingresu powiedziałem, że *„mam taki obraz w głowie, że dosiadam się do pociągu, który jedzie już 947 lat. Mam świadomość tej tradycji. Dosiadam się, pytam, czy mogę z wami pojechać i pojadę tak długo, jak Pan Bóg pozwoli*”. Dodałem wówczas, że najważniejszym dla nas jest przygotować się do tego 950-lecia. Bardzo jestem wdzięczny, że czytelnicy „Tygodnika Płockiego” zagłosowali na ten jubileusz, na jego obchody. Chcieliśmy w tym roku jubileuszowym dotknąć historii, odkryć jeszcze raz, pokazać to, co najcenniejsze. I myślę, że to się udało poprzez różne konferencje naukowe czy też zaprezentowanie wyników badań genotypu Piastów.

Taką kulminacją obchodów były uroczystości, które rozpoczęliśmy przy ratuszu, przy okazji dziękując za 200 lat ratusza płockiego. I przeszliśmy w takim pochodzie wieków do ORLEN Areny, bo nie mamy innego tak wielkiego miejsca, gdzie pod dachem można by się zgromadzić. Liturgii przewodniczył legat papieski. W czasie tej uroczystości nie tylko wspominał przeszłość, ale też udzielił chrztu świętego trojgu dorosłym ludziom. Czyli to jest też znak, że Kościół żyje. Nie tylko historią. Promieniowanie naszej wiary jest czytelne, bo ludzie dorośli, którzy nie otrzymali wiary w domu, proszą o chrzest. Zaznaczę przy okazji, że około 20 osób dorosłych przyjęło chrzest przez te 3,5 roku. W tym roku siedmioro. To jest piękne, to mnie bardzo cieszy.

Chciałbym nawiązać do hasła Jubileuszu: „Pielgrzymi nadziei w drodze do źródła”. Czy po zakończeniu oficjalnych obchodów ta droga trwa dalej? I w jakiej formie objawi się teraz w diecezji?

Tak, ta droga musi trwać dalej, bo nie możemy skończyć na wspominaniu historii i obchodzeniu jubileuszy. Trzeba myśleć o teraźniejszości, o przyszłości. Przykład: to, co w tej chwili pokazuję do kamery, to księga jubileuszowa, która jest formatu księgi chrztów. W każdej parafii taka księga się znajduje, czyli na półce może się znaleźć obok księgi chrztów i innych sakramentów, zawiera właśnie tekst Dziejów Apostolskich, czyli fragment Biblii, z pięknymi ilustracjami, które znajdują się też w naszych zasobach historycznych. I po tej lekturze Dziejów Apostolskich mamy sobie uświadomić, że my nic innego przez te 950 lat nie robimy, jak piszemy te dzieje dalej. Jak powiedziałem, każda parafia dostała taką księgę. Tu jest tytuł parafii, miejsce, pieczęć parafii na dole. I następne puste strony, przeznaczone na to, żeby co roku wpisywać tych, którzy przyjęli chrzest. Tym samym mamy świadectwo tego, że piszemy dalej Dzieje Apostolskie, przekazujemy wiarę. I miejsca jest tutaj całe mnóstwo. Mnie już nie będzie, wielu innych nie będzie, ale ufam, że ta księga będzie wypełniana.

Dodam jeszcze, że każda parafia otrzymała taki maleńki krzyżyk z konotacją wielkopolską, który pochodzi z czarnego dębu, leżącego kilka metrów pod ziemią, wydobytego z wałów obronnych rodu Mieszka I. Tam, gdzie były początki naszej wiary. Krzyżyk do położenia na ołtarzu, żebyśmy mieli świadomość, że mamy takie korzenie. To są proste znaki, które mają przypominać, że jubileusz jest ważny, ale ważniejsze są teraźniejszość i przyszłość.

Ekscelencja pozwoli, że wrócimy teraz do samych początków diecezji, bo geneza tej kościelnej instytucji jest fascynująca. Proszę przybliżyć naszym czytelnikom, dlaczego w tymże roku 1075 pojawiła się konieczność jej powołania właśnie tutaj, na Wzgórzu Tumskim. I jakie były jej początki? Przecież to jedna z najważniejszych historii Kościoła nie tylko na Mazowszu, ale w całej Polsce.

Król Bolesław Śmiały, mimo przykrych konotacji związanych z jego życiem i postępowaniem, ma też wielkie zasługi dla tworzenia struktur Kościoła na ziemiach polskich. I widząc, jak rozwijało się chrześcijaństwo na terenach, które były terenami polskimi, poprosił papieża Grzegorza VII o to, żeby utworzył struktury. Była już metropolia gnieźnieńska. Była diecezja poznańska. I papież Grzegorz VII przysłał na Wzgórze Tumskie swoich legatów. Nawiasem mówiąc, udało nam się w roku jubileuszowym zdobyć też relikwie tego papieża i mamy je w naszej diecezji. Legaci tworzą tutaj struktury Kościoła. Takie były początki. Znany historycznie arcybiskup Aleksander z Malonnne, czyli terenu dzisiejszej Belgii, przyjechał tutaj, żeby także tworzyć te struktury Kościoła. Powstało opactwo w Czerwińsku, katedra w Płocku. W efekcie struktury kościoła płockiego sięgają aż po Lubelszczyznę.



Mateusz Wawrzyński

Ks. bp Szymon Stułkowski - biskup ordynariusz Diecezji Płockiej

Uściślijmy dla mniej zorientowanych, że w średniowieczu diecezja płocka była potęgą terytorialną. Jej wschodnie rubieże były de facto granicami państwa polskiego.

Tak, to się oczywiście zgadza. Niemniej reformy Kościoła doprowadziły do tego, że ta diecezja się zmniejszała. Pamiętajmy, że ważny jest bezpośrednio dostęp wiernych do sakramentów – w danej diecezji, w danej parafii. Zbyt duży obszar diecezji temu nie sprzyja... Zatem następowały potem reformy administracyjne, które potem doprowadziły do tego, że mamy struktury diecezji takie, jakie dzisiaj funkcjonują.

Chciałbym trochę dłużej się przy tej kwestii zatrzymać, bo analizując tę terytorialną historię naszej diecezji, nasuwa mi się takie podsumowanie, którego nie zawaham się użyć: Płock matką innych diecezji! Przecież płockie korzenie są fundamentem dla wielu innych wspólnot w Polsce. To z naszej diecezji w dużej mierze wydzielono w późniejszych wiekach diecezję wigierską, sejneńską czy wreszcie łomżyńską. Jak ksiądz biskup postrzega tę rolę Płocka jako takiej historycznej macierzy, która przez wieki dzieliła się nie tylko swoim terytorium, ale także swoją duchowością?

Dlatego też jestem niezmiernie dumny, że papież mianował mnie biskupem tak ważnej historycznie diecezji. Przy okazji tego aspektu proszę też zwrócić uwagę, że dzisiaj zmniejszamy się z różnych powodów, nie tylko administracyjnych. Dobrze pan redaktor wie, że młodzi ludzie, którzy idą na studia do innych miast poza Płockiem, w dużej mierze nie wracają. Myśmy obliczyli, że przez ostatnich 10 lat diecezja zmniejszyła się o około 50 tysięcy osób....

Często zapominamy, że historia diecezji to nie tylko Wzgórze Tumskie. Pułtusk przez wieki był przecież rezydencją biskupów płockich i ważnym ośrodkiem naukowym. A Ciechanów z kolei kluczowym punktem na mapie administracyjnej. Czy w dzisiejszym duszpasterstwie czuć jeszcze to silne, pozapłockie dziedzictwo dawnych dóbr biskupich, które promieniowało na całe północne Mazowsze?

Oczywiście. Zwróćmy uwagę, że Płock jako stolica diecezji leży zupełnie na jej obrzeżach. W centrum diecezji jest właściwie Ciechanów. Zatem tak trochę z lekkim dystansem: gdybyśmy chcieli mieć takie miejsce, do którego najbliżej wszystkim, to rezydencja biskupa powinna być w Ciechanowie! Ale historycznie to w Płocku jest dom, gdzie mieszkam. Tu jest moja katedra! Niemniej Ciechanów, właśnie Pułtusk, Mława, potem – patrząc w stronę województwa kujawsko-pomorskiego – Rypin, to są też miasta, które promieniują wiarą i historią. Tam są też najstarsze kościoły.

Z Płockiem związanych było w różny sposób wielu wybitnych hierarchów i świętych. Czy w tak bogatej galerii postaci jest ktoś, kto dla księdza biskupa stanowi szczególną osobistą inspirację w codziennej posłudze?

Jeśli się nie mylę, to ośmiu biskupów płockich zostało biskupami krakowskimi. Jest jeden, który jest mi bliski od wielu lat, bo pochodzę przecież z archidiecezji poznańskiej. To biskup Jan Lubrański herbu Godziemba, który sprawował służbę biskupią w Płocku przez rok. A potem został biskupem diecezji poznańskiej. Zbudował Akademię Lubrańskiego, pierwszą wyższą uczelnię. Zbudował kościół Najświętszej Marii Panny in Summo, który do dzisiaj stoi pięknie odrestaurowany. Zbudował psałterię, w której mam też taki kącik. Kiedy jadę do Poznania, mogę tam przenocować. Jest tam też jego herb.

Wśród licznych płockich biskupów było wielu wybitnych. Jeśli myślimy o takich osobach, które inspirują bardzo swoją duchowością, to jest dla mnie też wielki dar, że moi poprzednicy: arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski, biskup Leon Wetmański oddali życie jako pasterze za Polskę, za ojczyznę, za Kościół. To jest dla mnie inspirujące i też modlę się przez ich stawiennictwo, bo są błogosławieni, żeby też mnie wspierali.

Ale weźmy także pod uwagę św. Stanisława Kostkę. Młodzieniec, który zawalczył o swoje powołanie tak radykalnie, że poszedł w XVI wieku z Wiednia – gdzie się uczył, dokąd rodzice wysłali go do Kolegium Jezuickiego – pieszo do Rzymu prawie 1500 km, żeby zostać przyjętym do zakonu. I tam żył tylko 10 miesięcy. Na jego pogrzebie było około 6000 ludzi. To jest po ludzku niewyobrażalne, że nowicjusz, który praktycznie jest mało widziany na ulicach miasta, kiedy umiera, to umiera w takiej aurze świętości. Chcemy w tym roku, kiedy przypada 300 lat jego kanonizacji, przejść tę trasę z Wiednia do Rzymu, modląc się o powołania. I za powołanych, którzy szukają swojego miejsca w Kościele.

Historia uczy nas trwałości, ale współczesność stawia nowe pytania. Z jakimi największymi wyzwaniami mierzy się dziś Kościół w diecezji płockiej? Zarówno w kontekście duszpasterskim, jak i zachowania tego niezwykłego dziedzictwa materialnego, którym się opiekujemy.

To są dwie ważne kwestie. Bo dziedzictwo materialne jest ważne i musimy go strzec. Za pośrednictwem pana redaktora chciałbym podziękować władzom i państwowym, i samorządowym, że wspierają też zachowanie zabytków, które na Mazowszu w dużej mierze są zabytkami sakralnymi. Podziękowałem niedawno pani minister Bożenie Żelazowskiej, głównemu konserwatorowi zabytków w Polsce, za to, że nie zostawiają tych miejsc tylko wspólnotom wierzących. Bo to byłoby nieuczciwe, żeby tylko ludzie wierzący mieli finansować utrzymanie czegoś, co jest dziedzictwem narodowym. I to jest jedna kwestia.

Ale, pozwoli pan, że znowu, do bólu, będę wracał do teraźniejszości. Nie chodzi o to tylko, żebyśmy zachowali materię, piękne zabytki. Bo w efekcie możemy mieć piękne kościoły, które staną się muzeami, salami koncertowymi, kinami, kawiarniami. Wyzwanie, jakie dzisiaj się pojawia, bardzo poważne i to nawet papież Leon widzi jako problem ogólnoświatowy, to załamanie się przekazu wiary, która naturalnie szła zawsze drogą rodziny. Tymczasem rodzina przestaje być, w wielu miejscach już przestała, miejscem, gdzie przekazuje się wiarę. Spójrzmy na Francję, gdzie w tym roku na Wielkanoc 21 tysięcy dorosłych przyjęło chrzest. W domu tego nie dostali. Nikt im o Panu Bogu nie powiedział. Jako dorośli to dopiero odkryli. Różne są tego przyczyny – to nie czas ani temat naszej rozmowy, żeby się zastanawiać, dlaczego tak się dzieje, dlaczego młodzi odchodzą też od Kościoła. To jest oddzielny temat. Ale jest to fakt, z którym się musimy zmierzyć. Ja się cieszę, że mamy tutaj żywe wspólnoty: Ruch Światło-Życie i Liturgiczna Służba Ołtarza, czyli ministranci. Mamy taką grupę specyficzną dla naszej diecezji – Wojsko Gedeona. Taka formacja młodzieżowo-dziecięca. Mamy Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży. Mamy Ruch Rodzin Nazaretańskich. Zdradzę, że ja na przykład w ferie zimowe tego roku przez dwa tygodnie odwiedziłem 493 osoby w okolicach Zakopanego i południa Polski, które były na takich narto-rekolekcjach. W ciągu dnia na nartach, wieczorkiem i rano modlitwa, msza święta, jakaś konferencja. I to są dzieciaki, to jest młodzież, to są rodziny. I to mnie cieszy. I jadę do nich, żeby być z nimi, żeby ich poznawać, żeby ich też słuchać, co mają biskupowi do powiedzenia. Kościół jest żywy. Dlatego bardzo mi zależy na tym, żeby zaprosić do współpracy osoby świeckie. Mamy mniej kandydatów do kapłaństwa. To proces, który dotyka wszystkich seminariów w Polsce – i diecezjalnych, i zakonnych. Ale odkąd tu jestem, to rozpocząłem taką drogę przygotowania mężczyzn dorosłych, także żonatych, do święceń diakonatu. Będą duchownymi, mając żonę, mając rodzinę. Nie mieliśmy tego jeszcze w diecezji. Mamy dziewięciu kandydatów, już są rok po formacji i oni będą mogli posługiwać też w diecezji. Ruszyliśmy także ze szkołą katechistów, czyli dorosłych ludzi, którzy też w parafiach będą pomagać w przygotowaniu do sakramentów osób dorosłych. Podobnie rzecz się ma z lektorami, akolitami, nadzwyczajnymi szafarzami Komunii Świętej. Zależy mi na tym, żeby ci ludzie, którzy mają swoje zawody, mają swoje rodziny, mają swoje obowiązki, a czują, że ich Pan Bóg zaprasza do takiej współpracy, mogli się przygotować do tego i w takim teamie duszpasterskim, w takiej ekipie pastoralnej, razem z kapłanami działać.

Jak widać nasza dyskusja mogłaby trwać jeszcze bardzo długo, niemniej musimy zmierzać do końca. Zatem bardzo dziękuję za wizytę w studiu „Tygodnika Płockiego”.

Ja też bardzo dziękuję i chciałbym przez tę rozmowę w „Tygodniku Płockim” podziękować też za dobrą współpracę ze środowiskiem samorządowym i naszego miasta oraz całej diecezji. Bo od początku, kiedy odwiedzałem różne instytucje, mówiłem, że to jest bardzo ważne, że przecież służymy tym samym ludziom i możemy wiele zrobić razem.

Tym samym pięknie wróciliśmy do nazwy plebiscytowej kategorii: „Wrośli w krajobraz miasta. Służą nam od lat...”. Niech to będzie zatem podsumowanie naszej rozmowy. Dziękuję bardzo.

Tomasz Szatkowski

eprasa.pl bc9ef45c29

Wyjątkowa wystawa Józefa Wilkonia w Muzeum Mazowieckim

Będąc ilustratorem, jestem malarzem

Na przestronne muzealne patio wtargnęły olbrzymie Wilkołaki w komitywie z Łosiem i Krokodylem. W głównej sali wystaw czasowych fruwają drewniane ptaki i blaszane ryby. Na ścianach – grafiki, ilustracje, prace malarskie. Wielka wystawa prac Józefa Wilkonia zostanie w Płocku do 2 sierpnia. Na wernisażu 96-letni dziś artysta komentował dzieła wybrane z siedmiu dekad swojej twórczości.



Marta Kunavar

„Tygodnik Płocki" z wizytą w ogrodzie - pracowni Józefa Wilkonia (2020)

Znany w Europie i popularny w Japonii przede wszystkim jako znakomity ilustrator, z wykształcenia jest malarzem. Ukończył krakowską Akademię Sztuk Pięknych i historię sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Podczas otwarcia wystawy w Płocku podkreślał, że dzięki mistrzom – Pronaszce i Rzepińskiemu – wraca do malarstwa i grafiki. Na ekspozycji możemy oglądać m.in. grafiki z cyklu „Ach te baby". Aranżując swój pokaz, artysta umieścił je na głównej ścianie. Sąsiadują z dwoma gobelinami. - *Zrobiłem je na początku naszej demokracji, na wystawę plakatu w Wilanowie i przeznaczyłem na wsparcie pierwszego rządu demokratycznego premiera Mazowieckiego* – opowiadał. Grafika „Miles Davis" z cyklu „Elektroniczne impresje" to ukłon w stronę jednego z ulubionych muzyków jazzowych. Praca „Tabun mutowałem" przedstawia rozpędzone, dynamiczne konie. Tytuł żartobliwie nawiązuje do pandemii koronawirusa.

Ilustrowanie książek rozpoczął już na przełomie lat 50. i 60. XX wieku. Ma w dorobku ponad dwieście, głównie dla dzieci, w tym książki autorskie. Pierwsza ilustracja powstała do opowieści Heleny Bechlerowej „O kotku, który szukał czarnego mleka". Kolejne – wierszy Tadeusza Kubiaka, Leopolda Staffa, Rainera Marii Rilkego. Rysunki Wilkonia są rozpoznawalne dzięki charakterystycznej kresce i plamie barwnej.

Artysta stworzył ilustracje do „Księgi dżungli" Kiplinga i „Don Kichota" Cervantesa. Pracując z Mickiewiczowskim „Panem Tadeuszem", nie polemizował z urodą tekstu. Zawsze stara się wydobyć to, co jest poza słowami, mniej zaznaczone przez autora, metaforyczne. Jednym z jego ulubionych motywów jest paw. Wykonane giętką kreską ptaki nawiązują do secesji. Podkreśla, że do książek starał się przenosić umiejętności malarskie, a gdy zajął się rzeźbą – także ilustracje stały się trójwymiarowe.

Wilkoń najczęściej rzeźbi zwierzęta. Zainteresował się tą dziedziną twórczości w latach 90. Jego bestiarium powstaje głównie z drewna, czę-

Jak piękne są owady

sto polichromowanego, oraz blachy. Obiekty charakteryzują się ogromnymi rozmiarami, niektóre przekraczają nawet 3 metry. Takie właśnie olbrzymy zmieściły się w muzealnym łączniku. Są wśród nich Wilkołaki cierpliwie znoszące deszcz i wiatr, trochę zmurszałe i poszarzałe. - *Ale właśnie takie, pachnące powietrzem, prosto z ogrodu Wilkonia ogromnie mnie wzruszają* – mówił artysta. - *Cieszę się z ich obecności w tym cudownym pomieszczeniu, w tym hallu pod zadaszeniem* – dodawał.

Wielkogabarytowe Wilkołaki kontrastują z niewielkich rozmiarów żukami i pająkami. Wykonane z blachy – wyciętej, kształtowanej, wyklepywanej na drewnianej podstawie, łączonej z cyną. Na płockiej wystawie są pięknie wyeksponowane – jakby skakały na wysokość oglądającego. Jak podkreślał – chciał je zbliżyć do odbiorcy, pokazać, jak są wspaniale sprawne.

Warto nie przeoczyć specjalnie wykonanej przez muzealnych stolarzy półki, na której przycupnęły ptaki. Rzeźba ze szpakami nosi tytuł „Szarża Samosierry przy zerowych stratach własnych". - *Szpaki nauczyły się wojować bez kosztów* – żartował autor.

„Gęsi kapitolińskie" zmieściły się w szafce, z której wyglądają czujne na każdy dźwięk. Na szczycie znalazła się Wilczyca z Romulusem. Ulubiony wilk jest bohaterem wielu książek Wilkonia.

Chociaż artysta rzadziej uwiecznia ludzi, na ekspozycji oglądamy kilka takich przedstawień: „Pasterkę z workiem zboża", „Madonnę", „Pastuszka z uniesionym jagniątkiem". Z polichromowanego drewna i metalu powstał „Sarmata". Zdaniem artysty – „to, co pozostało z Sarmatów – honor, poczucie solidarności, wolność – jest częścią polskości". Zilustrowane ostatnio „Pamiątki Soplicy" niebawem ukażą się w druku.

- *Jedno uderzenie siekierą w drewno, jedno pociągnięcie dłutem i od razu poznajemy, co artysta chce wyrzeźbić. I że to Wilkonia* – zachwycał się mieszkający w Norwegii płoczczanin i rzeźbiarz Marek Sobociński.

Wyprawy Wilkonia do Płocka

Ciesząca się ogromnym powodzeniem wystawa „Retrospekcja. 70 lat twórczości Józefa Wilkonia" to trzecie spotkanie z dziełem artysty w Płocku. W 2011 Don Kichot, rycerz z La Manchy i jego giermek Sancho Pansa wyruszyli na wyprawę do Płockiej Galerii Sztuki. Kilka lat później na dziedzińcu PGS stanęła plenerowa ekspozycja „Pawie Pióro". W kwietniu 2015 roku w Książnicy odbyły się warsztaty ilustratorskie z uczniami I Prywatnego Liceum Plastycznego i I Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego im. Marceliny Rościszewskiej. Pod okiem Józefa Wilkonia powstały narysowane przy pomocy tuszu motyle, pawie, jednorożce i inne zwierzęta.

„Tygodnik Płocki" gościł w pracowni twórcy w Zalesiu Dolnym (w 2020 roku). Wilkoń wspominał wtedy płockie pokazy i miasto. - *Płock z wysokim brzegiem, widokiem na Wisłę to jest jeden z trzech, czterech niezwykłych widoków w Polsce. Mam taki ulubiony z Janowca na Kazimierz. W Sandomierzu też bywają sytuacje przepiękne, ale Płock jest niesamowity. Bardzo ładna jest droga na Płock. Romański kościół w Czerwińsku to też wydarzenie. Na pewno jeszcze przyjadę* – powiedział w wywiadzie i słowa dotrzymał.



mat. MMP

Józef Wilkoń opowiada o swoich pracach podczas wernisażu w Muzeum Mazowieckim (6 maja 2026)



mat. MMP

Łoś Wilkonia pięknie prezentuje się na muzealnym patio

Urodzinowe tournée

Podczas wernisażu dyrektor Muzeum Mazowieckiego Leonard Sobieraj zwrócił uwagę, że możliwość zaprezentowania tej ekspozycji to duże wyróżnienie dla muzeum, a dla zwiedzających – okazja do spotkania z dziełami jednego z najważniejszych, współczesnych twórców. Koordynator projektu Maciej Wróbel zaznacza, że gdy artysta przyjechał do Płocka, zachwycił się przestrzenią, sam wybrał obiekty, które chciał pokazać i osobiście uczestniczył w ich aranżacji. - *Obok Zachęty to jedna z najpiękniejszych wystaw. Ta różnorodność, którą stworzyła secesja, inne poczucie przestrzeni, inna narracja – pasuje do mnie. Jestem szczęśliwy, że wystawiając w tym muzeum wróciłem do okresu, w którym tak pięknie wypowiadali się Wyspiański i Mehoffer.*

Płocka wystawa „Retrospekcja. 70 lat twórczości Józefa Wilkonia" jest kolejną na urodzinowej trasie artysty. Wcześniej prezentował swoją twórczość w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej i Zachęcie. Zwierzęta Wilkonia znajdują się w parku w Radziejowicach i na bielańskiej karuzeli. Wkrótce będzie miał swoje muzeum w Piasecznie. Współorganizatorem ekspozycji w Muzeum Mazowieckim jest Fundacja Arka im. Wilkonia, którą reprezentował wnuk artysty Mateusz – tekściarz i raper.

Lena Szatkowska

eprasa.pl bc9ef45c29

Giełda Rolnicza w Łącku przyciągnęła mnóstwo osób

Piękne kwiaty, regionalne smakołyki, stoiska…

Ależ to była giełda… Kobierce z kolorowych kwiatów, nęcące zapachami regionalne smakołyki, przecudne króliczki czekające na nowych właścicieli i wcale nie taki łatwy konkurs rzucania podkową do celu. Przy niektórych stoiskach momentami nie było gdzie przysłowiowej szpilki wcisnąć.



Fot. Mateusz Wawrzyński

Wojciech Banaszczak, dyrektor MODR Warszawa, oddział w Płocku



Fot. Mateusz Wawrzyński

Mnóstwo osób odwiedziło w niedzielę 34. Giełdę Rolniczą



Fot. Mateusz Wawrzyński

Rozstrzygnięcie konkursu „Potrawy mojej mamy"



Fot. Mateusz Wawrzyński

Występy artystyczne podczas 34. Giełdy Rolniczej

34. Giełda Rolnicza w gminie Łąck przyciągnęła mnóstwo osób. W minioną niedzielę wielu w jednej siatce trzymało obwarzanki, a w drugiej kupione kwiaty. I tylko co chwila wśród odwiedzających powtarzały się te same pytania: „co kupiłaś" albo „co kupiłeś". Oferta wystawiennicza była na tyle bogata, że faktycznie każdy mógł tu znaleźć coś dla siebie. Samo przejście tylko po części z kwiatami i ozdobami do ogródków zajmowało ponad 20 minut.

34. Giełdę Rolniczą uważamy za otwartą...

Giełda na stałe wpisała się w kalendarz imprez Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Płocku, który był jej organizatorem. Współorganizatorami zostali: Starostwo Powiatowe w Płocku, Gmina Łąck i Stado Ogierów w Łącku.

W tym roku giełda zgromadziła 150 wystawców z całego kraju. Czasu na zorganizowanie tak dużej imprezy było niewiele. – *Logistycznie daliśmy radę* – cieszył się Wojciech Banaszczak, dyrektor płockiego oddziału Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

Trzymał kciuki za dobrą pogodę przynajmniej do zakończenia imprezy. A tuż po niej, wspólnie z Bogdanem Banaszczakiem, kierownikiem płockiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, życzył rolnikom i ogrodnikom przede wszystkim tak bardzo potrzebnego deszczu. Jak dodał dyrektor płockiego oddziału MODR: – *Tegoroczna wiosna była bardzo trudna dla rolników i ogrodników. Już widzimy, że straty w rolnictwie będą duże, bo nie dość, że przymrozki, to jeszcze susza. Dlatego tym bardziej trzeba docenić pracę rolników i ogrodników*.

Niedzielna giełda rozpoczęła cykl wydarzeń na terenie powiatu płockiego w sezonie letnim. – *Z jednej strony jest też świetną okazją do podyskutowania o sytuacji polskiego rolnictwa, o możliwościach rozwoju w tym obszarze. Z drugiej – mamy świetną imprezę dla miłośników ogrodnictwa. Pewnie wielu z nas wróci do domu z zakupami do posadzenia w doniczce albo w ogródku* – powiedział Sylwester Ziemkiewicz, starosta płocki.

Tegoroczni laureaci

Puchar dyrektora MODR za najciekawszą ofertę rolniczą trafił do firmy STU Płock, zajmującej się sprzedażą hurtową i detaliczną nawozów potrzebnych w branży rolniczej.

Za najciekawszą ofertę ogrodniczą na niedzielnej giełdzie puchar wręczyła Iwona Sierocka, wójt gminy Łąck. – *Puchar otrzymuje Gospodarstwo Ogrodnicze Kamińscy z Rempina, gmina Gozdowo w powiecie sierpeckim* – odczytano ze sceny.

Natomiast trzeci z pucharów, przyznany przez starostę płockiego za najciekawsze stoisko wystawowe, był wyrazem uznania dla KGW „Eko-Gosposie" z Brochocina.

Z pasją do gotowania

Wójt gminy Łąck zachęcała do zakupów pięknych roślin i do odwiedzenia stoisk Kół Gospodyń Wiejskich. – *Jest ich bardzo dużo, ponad 20. Koła przygotowały wspaniałe pyszności z ekologicznych produktów* – dodała Iwona Sierocka tuż przed rozstrzygnięciem 14. edycji konkursu kulinarnego „Potrawy mojej mamy".

W tym roku dwudziestu uczestników, głównie Kół Gospodyń Wiejskich, zgłosiło w sumie 27 potraw. KGW słyną z przygotowywania potraw regionalnych, niektórych już zapomnianych.

Zdaniem konkursowego jury (w skład którego weszli m.in. dyrektor płockiego oddziału MODR, starosta płocki i wójt gminy Łąck) na wyróżnienie zasługiwały puszyste bułeczki drożdżowe w wykonaniu członków KGW w Topólnie. Trzecie miejsce na podium – za ozory w sosie chrzanowym – przypadło KGW „Koniczynki" w Nowym Bronowie.

Z kolei druga lokata za świetne przygotowanie policzki wieprzowe z domowego ogniska przypadła istniejącemu od ośmiu lat KGW w Leszczynie Szlacheckim. Na giełdę wybrali te potrawy (np. żeberka z kluskami śląskimi i pierogi), które zwykle szykują na pikniki. Ale już np. na potrzeby ogólnopolskiego konkursu kulinarnego „Bitwa regionów" – organizowanego przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (aktualnie konkurs nazywa się „Polska smakuje") – postawili na czerninę. Z sukcesem – za danie przyznano im drugie miejsce. W niedzielę panie (chociaż w 36-osobowej grupie są również panowie) śmiały się, że sobota upłynęła im na gotowaniu. – *Każda z nas przygotowuje coś u siebie w domu. Zawsze staramy się wprowadzać jakieś nowości. Policzki wieprzowe przyrządziliśmy pierwszy raz! Kompletnie nie spodziewałyśmy się drugiego miejsca* – wspólnie oświadczyły członkinie KGW. Trzeci raz gościły na Giełdzie Rolniczej w Łącku. Przy poprzednich wizytach zdobyły drugie miejsca za nalewkę i ciasto porzeczkowe. Doceniono także wystrój ich stoiska. – *A po co nam to KGW? Bo czemu nie. Można spotkać się, pogadać, jest co w domu robić. Zawsze coś się dzieje* – przyznały w rozmowie.

W tegorocznym konkursie zwyciężyło istniejące od roku KGW „Chomętowskie Inspiracje" z miejscowości Chomętowo (gm. Radzanowo), które poczęstowało żurem staropolskim. Na ich stoisku, które przyciągało kwiatowym wystrojem z drewnianym szyldem, było bardzo wielopokoleniowo. Cała grupa liczy ponad 30 osób. Dla nich to trzecia tak duża impreza wyjazdowa. Chcą działać, spotykać się, integrować, a przy tym przygotowywać kulinarne smakołyki. Deklarują, że wszystko przygotowują według starodawnych przepisów i dużo składników pochodzi z ich ogródków i spiżarni.

Kobierce z kolorowych kwiatów

– *Imponujące miejsce. Chylę czoła przed organizatorami giełdy za tak olbrzymią pracę* – chwaliła Wioletta Kulpa, posłanka z okręgu płocko-ciechanowskiego. Rolnikom, sadownikom i działkowcom życzyła jak najlepszych plonów.

Jedną część tegorocznej giełdy zdominował kiermasz kwiatów, ziół, drzew, krzewów ozdobnych i owocowych. Wybór był bardzo duży. Ceny mniejszych kwiatów zaczynały się od 4 – 5 zł (sporo było od 8 zł).

Natomiast na drugiej części giełdy można było znaleźć strefy dla dzieci i gastronomiczną, liczne stoiska z zabawkami, miodami, dużymi bochnami chleba, pętami różnych kiełbas i wyrobami rękodzieła ludowego. Ustawiono także sporo klatek z królikami w różnym wieku, o różnym umaszczeniu. Jedne były malutkie, drugie o wiele większe i cięższe, ale równie puchate i wzbudzające okrzyki „ale śliczności". Jednym ze sprzedawców był pan Mieczysław. – *Teraz mam 200 królików. W ubiegłym roku zrobiło się trochę za ciasno, wszystkich było ok. 260* – wyliczał.

Na terenie giełdy zorganizowano punkty konsultacyjne MODR, Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i innych instytucji związanych z rolnictwem. Były prezentacje samochodów hybrydowych i elektrycznych, występy artystyczne. Zorganizowano kilka konkursów, w tym w rzucie podkową do celu z odległości pięciu metrów. Zadanie wydawało się stosunkowo łatwe… pozornie! Przekonało się o tym sporo uczestników.

W tym roku giełdę wykorzystano również do zbierania datków na rzecz płockiego Hospicjum pod wezwaniem św. Urszuli Ledóchowskiej oraz chorego na dystrofię mięśniową małego chłopca Alana Raczkowskiego.

Patronat honorowy nad 34. Giełdą Rolniczą objęli: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Wojewoda Mazowiecki oraz Marszałek Województwa Mazowieckiego.

(kb)

eprasa.pl bc9ef45c29



JARMARK NORBERTAŃSKI W BODZANOWIE

Powrót do tradycji

24.05.2026 r

Rynek główny – Plac T. Kościuszki, Bodzanów

PLAN WYDARZEŃ

12:00	uroczysta msza święta
13:30	oficjalne powitanie gości
14:00	przekazanie kluczy do bram miasta
14:30	prezentacja stoisk i warsztatów
15:00	występ Jana Kataryniarza
16:00	występ chóru „Viva Voce"
16:10	program muzyczny dzieci i młodzieży
17:30	występ Teatru Czarodziej - „Złota kaczka"
18:15	pokaz kuszniików
18:45	tańce jarmarczne z DJ-em

PRZEZ CAŁY DZIEŃ:
- KRAMY RĘKODZIEŁA I PRODUKTÓW LOKALNYCH
- WARSZTATY DLA DZIECI I DOROSŁYCH
- POKAZY RZEMIOSŁ DAWNYCH
- GASTRONOMIA REGIONALNA
- ANIMACJE I ZABAWY DLA DZIECI



Kataryniarz



Kusznicy



Występy



Fotobudka



Teatr



Gastronomia

Zapraszamy!

Wspólnie pielęgnujmy tradycję!

REKLAMA

eprasa.pl bc9ef45c29



Fundacja ORLEN wspomaga strażaków. Na poprawę bezpieczeństwa przeznaczy 20 mln zł

Z Rafałem Sakowskim, kierownikiem Obszaru Programowego w dziale projektów społecznych Fundacji ORLEN rozmawia Jola Marciniak.

Zaczniemy od wyjaśnienia, skąd wziął się pomysł i jaki jest cel programu?

Temat bezpieczeństwa jest bliski naszemu donatorowi, czyli ORLEN S.A., od samego początku istnienia Fundacji ORLEN. Właściwie dzisiaj obchodzimy nie tylko jubileusz programu, jego 25-lecie, ale również 25-lecie istnienia Fundacji. I już same początki są dla nas bliskie. Bezpieczeństwo nasze – powszechne jest ważne, więc również program wspierający strażaków jest istotny. Podmiotem programu są strażacy, mający największe zaufanie społeczne w kraju.

To nie jest pierwszy taki projekt, prawda? Jakie postulaty zgłaszali ORLENOWI uczestnicy poprzednich edycji? Na czym ten aktualny program będzie polegał?

25 lat trwania programu to jest ogromny przeskok od wniosków, które po prostu były wnioskami mówiącymi. Potrzebujemy wsparcia, ponieważ działka związana z ratownictwem jest niezwykle drogą dziedziną ratownictwa. Nasz program ma jasno określone cele, określony budżet, określone ścieżki naboru, po generator wniosków, czyli miejsce, gdzie strażacy mogą złożyć wniosek, po mocno ustrukturyzowane pytania i po klarowną ocenę.

Wyjaśnijmy może, że strażacy, żeby otrzymać pieniądze z Fundacji ORLEN, muszą złożyć wniosek, aby ten wniosek został rozpatrzony i aby dostali te pieniądze. Na co może być przeznaczony grant? Tylko na zakup sprzętu? Czy jakieś inne cele, inne możliwości?

W tym roku – roku 25-lecia programu i 20 milionów złotych, które przeznaczamy jako Fundacja ORLEN na wsparcie strażaków – są cztery ścieżki naboru. Pierwsza ścieżka związana z ratownictwem drogowym, czyli OSP z KSRG.

Może pan rozwinie skrót.

Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy, czyli związek między ochotniczymi strażami pożarnymi a państwową strażą pożarną. To system dedykowany do ratownictwa. Druga ścieżka związana jest z ratownictwem chemicznym, gazowym, odnawialnymi źródłami energii. Tutaj szczególny nacisk kładziemy i szczególne miejsce w sercu fundacji mają te OSP i te państwowe straże pożarne, które dbają o naszą infrastrukturę, infrastrukturę strukturę zakładową, które wspierają nas w niecodziennych sytuacjach w zakładach, aż po zmiany klimatu. Ścieżka trzecia i ścieżka czwarta są dla tych ochotniczych straży pożarnych, które jeszcze w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym nie są, a chcą do niego dołączyć, starają się o to i czegoś im brakuje. I te wnioski również wspieramy. Kilka takich jednostek ochotniczych straży pożarnych z naszego terenu dostało już dofinansowanie.

Ja może przekażę naszym czytelnikom, że są to jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Bielsku, Starej Białej, Staroźrebach, Ciachcinie, Rembowie, Bądku Kościelnym, Płocku Trzepowie, Słubicach i Dobrzykowie. I te Ochotnicze Straże Pożarne już wykorzystały granty, które od Państwa otrzymali?

Te jednostki, które Pani redaktor wymieniła, są już na etapie rozliczenia wniosku, to znaczy, że projekt został zrealizowany. Teraz mają etap sprawozdawczości. Co ważne, mogą już również wnioskować o kolejny grant, tak jak każda inna jednostka w kraju, a jest ich ponad 15 tysięcy, mówiąc w szczególe. Mają na to czas do 30 czerwca. To, że się jeszcze rozliczają, nie stopuje ich w żaden sposób.

A co te wspomniane jednostki zyskały z Fundacji? Co więcej mogą teraz zrobić?

Dziewięć wniosków z powiatu płockiego i okolic wyróżniło się tak, jak pozostałych 368 łącznie wniosków, na tle ponad 2,5 tysiąca wniosków w zeszłorocznej edycji. To są wnioski najlepsze z najlepszych w kraju. To są wnioski, które doskonale odnajdowały się z naszym regulaminem. Jednostki wnioskowały bardzo często o sprzęt związany z ratownictwem chemicznym i ze zmianami klimatu, ale również, co dla nas jest szczególnie istotne i jest to nasz wymóg, 20 procent wniosków zostało przeznaczonych na szkolenia.

Czyli strażacy już wiedzą o tym, że ratuje nie tylko sprzęt, ale i strażacy, który ten sprzęt obsługują.

Oni się doskonalą, podnoszą swoje kompetencje, dbają o swoje bezpieczeństwo.

Czy myśli Pan, że ludność lokalna, mieszkańcy tych miejscowości, zdają sobie sprawę z tego, że ich jednostki są w tej chwili lepiej wyposażone, lepiej wyszkolone i że mogą bardziej liczyć po prostu na strażaków? Zresztą, zawsze wiedzieli, że mogą liczyć.

To, co nam się podoba we wnioskach składanych przez Ochotnicze Straże Pożarne, to te w liczbie 368, to że te wnioski są bardzo blisko ludzi. To są wnioski, które są mocno zidentyfikowane z potrzebami lokalnej społeczności, również z zagrożeniami. Sprzęt od pierwszego dnia znajduje się w wozach strażackich, w remizach. To jest również dbanie o samych strażaków, czyli środki ochrony indywidualnej. Chodzi o ich ubiór, hełmy, ubrania, kurtki, buty. My dbamy o strażaków, a strażacy to część naszego społeczeństwa, członkowie naszych rodzin.

Kiedyś miałam w ręku książkę, która opisywała stulecie jednej z Ochotniczych Straży Pożarnych z naszej okolicy. Autorzy przede wszystkim opisywali, jak strażak wyglądał 100 lat temu i jak wygląda dzisiaj. Jakie miał wtedy wyposażenie i co mógł zrobić, jak był wyposażony i co może zrobić dzisiaj.

Działalność związana z ratownictwem jest działalnością bardzo drogą, bo jest też działalnością związaną z nowymi technologiami. Ubrania ochronne dla strażaków to nie jest coś, co znamy ze swoich ubrań, nawet tych przeciwdeszczowych. Jest to odzież wielowarstwowa, chroniąca między innymi przed wysokimi temperaturami. Jest to też drogi, bardzo drogi sprzęt, dlatego jako Fundacja ORLEN w każdej z naszych ścieżek dopuszczamy możliwość wnioskowania również o środki ochronne dla strażaków. Ciekawostką jest to, że często ten sprzęt, ubrania, to, co mają na sobie strażacy – hełmy, aparaty oddechowe, to jest nawet kilkanaście kilogramów.

No tak. I muszą się w tym jeszcze poruszać sprawnie i korzystać z tej wiedzy, którą mają, a mają jej też coraz więcej.

I – co ważne – są to strażacy i strażaczki, bo znakomitą częścią Ochotniczych Straży Pożarnych i twarzą tegorocznej kampanii, są strażaczki. Coraz częściej, to one właśnie wnioskują o wsparcie finansowe, to one często reprezentują jednostki, które do nas piszą.

Prawdopodobnie szerzej patrzą na potrzeby mieszkańców.

A ja bym powiedział inaczej – są integralną częścią dbania o nasze bezpieczeństwo, tak mężczyźni, jak i kobiety.

Proszę jeszcze przypomnieć, do kiedy będą przyjmowane wnioski. W następnej edycji, w której jest 20 milionów złotych do rozdzielenia, czyli teoretycznie bardzo dużo. Jednak praktycznie to niewiele, bo ile kosztuje choćby jeden wóz strażacki? Na pewno jest drogi.

Trzeba pamiętać, że jesteśmy częścią zintegrowanego wsparcia dla Straży Pożarnej. Fundacja ORLEN dotuje te części, które są najbliższe strażakom. Nie mamy z góry określonego wyposażenia, które strażacy mogą otrzymać. Bardzo mocno odpowiadamy na potrzeby strażaków i 20 milionów złotych jest rekordowym wsparciem w skali kraju. Zwłaszcza, że jest to druga edycja o tak rekordowym budżecie. No i 368 wniosków o dofinansowaniu od 40 do 150 tysięcy.

Jak wygląda ocena tych wniosków? Kto to robi i czy są jakieś priorytetowe pomysły, które są przede wszystkim brane pod uwagę?

To będzie również podpowiedź dla strażaków, którzy składają wniosek. Bardzo mocno patrzymy na aspekt formalny. Czy OSP wysyła właściwie dokumenty do reprezentacji? Czy jest tam KRS? Czy jest tam uchwała dla osób reprezentujących, właściwy numer konta. My później musimy wiedzieć, gdzie te pieniądze przelać. Po ocenę merytoryczną, gdzie skupiamy się na tym, co strażacy napisali w swoim projekcie. Warto mówić o twardych danych. Zmieniła się sytuacja. Każdy strażak jest najlepszy. Dla nas na pewno, ale warto na tym tle najlepszych strażaków się wyróżnić. Mówić o konkretach. Zmieniła się sytuacja z takiej na taką. Taki mamy sprzęt, tego nam dokładnie brakuje. My to weryfikujemy w oparciu o twarde dane. Na etapie oceny merytorycznej posiłkujemy się danymi Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej o wyjazdowości jednostek. Więc tych akurat danych nie trzeba nam przedstawiać. Ale warto wspomnieć o swojej sytuacji. Tu mamy Zakład Produkcyjny ORLEN S.A., ale mamy też takie regiony polskie, które mocno wspieramy – wschodnią granicę, również tereny popowodziowe. Warto mówić o tej sytuacji, szczególnie dla danych jednostek, żeby z tych 15, prawie 16 tysięcy jednostek OSP się wyróżnić.



Mateusz Wawrzyński

Rafał Sakowski - kierownik Obszaru Programowego w dziale projektów społecznych Fundacji ORLEN

Do kiedy będzie można składać te wnioski?

Do 30 czerwca. Warto już dzisiaj zarejestrować się, zajrzeć, jakie są pytania. Jeszcze przed naszym wywiadem sprawdzałem, że to jest już ponad 200 złożonych wniosków. Tylko nie warto się też spieszyć. 30 czerwca to maksymalny termin, a my nie patrzymy na to, jak szybko jednostka złożyła wniosek, tylko patrzymy na jego właściwą wartość. Więc tempo złożenia wniosku nie ma znaczenia.

To w takim razie muszę zapytać, kiedy będą znane wyniki? No bo to dla tych strażaków jest bardzo ważne. Kiedy będą mogli liczyć na to, że pieniądze już wpłyną na konto?

Oficjalne ogłoszenie wyników nastąpi nie później niż 11 września bieżącego roku. Będziemy się starać, żeby to było szybciej, bo wiemy, że nasze projekty są często częścią innych projektów i odwrotnie – inne projekty są częścią naszych projektów, więc postaramy się, żeby to było troszeczkę szybciej.

Pieniądze trzeba wykorzystać do konkretnego momentu, do końca roku?

Harmonogram jest taki, że później świętujemy. Świętujemy razem ze strażakami, którzy dostali grant. Mamy piękną uroczystość wręczenia strażakom promes przyznania środków finansowych. Już wtedy można podpisywać umowę. Strażacy doskonale znają datę gali, która jest na ich cześć, a samo wydatkowanie środków nie jest obarczone tak zwanym rokiem budżetowym, czyli nie do końca 2026 r., a do 30 kwietnia 2027 r. To wtedy jest wydatkowanie środków. Pieniądze pojawiają się na kontach strażaków tuż po podpisaniu umowy, tuż po gali. Mają czas dość długi, to jest kilka miesięcy, a samo rozliczenie grantu jest do 30 czerwca 2027.

Nie pozostaje nic innego, jak wejść na stronę Fundacji ORLEN.

A nawet dedykowaną stronę **orlennastraży.pl**, która kieruje nas prosto do miejsca, w którym można złożyć wniosek, zapoznać się ze wszystkimi wymogami, dokładnie wypełnić, bo to bardzo ważne, no i składać wniosek, a potem czekać na wyniki, na pieniądze, bo to też jest w tym wszystkim bardzo ważne. Warto się postarać, żeby to był najlepszy wniosek, bo wybieramy najlepsze z najlepszych. W zeszłym roku nadeszło 2,5 tysiąca wniosków, więc było z czego wybierać.

Był może jakiś taki wniosek nieoczywisty, który zaskoczył komisję i po prostu bez żadnego większego patrzenia na to, co jest we wniosku, od razu zostały przyznane pieniądze?

My na wszystkie wnioski patrzymy bardzo skrupulatnie, ale pamiętam wniosek jednej z OSP z województwa mazowieckiego, który w 100% został przeznaczony na szkolenia i podnoszenie kompetencji. Bardzo nas ten wniosek zachwycił, był mega merytoryczny, ale też strażacy mocno powiedzieli, że oni mają już sprzęt i teraz chcą go bezpiecznie używać, nie tylko dla dbając o nasze bezpieczeństwo, ale także o swoje własne bezpieczeństwo.

Grupy młodzieżowe działające przy OSP też mogą liczyć na środki?

Młodzieżowe drużyny pożarnicze są częścią Ochotniczych Straży Pożarnych, niemniej ten projekt skupia się przede wszystkim na strażakach, tych tak zwanych wyjazdowych. Strażacy będą wiedzieć o czym mowa, więc to jest głównie na sprzęt i na szkolenia dla grupy strażaków, z którymi mamy możliwość spotkania się w terenie.

Dziękuję bardzo za rozmowę.

eprasa.pl bc9ef45c29

Szkolenia dla sołtysów w powiecie płockim

Bezpieczeństwo lokalne

Powiat płocki razem z Wojskowym Centrum Rekrutacji w Płocku organizuje szkolenia dla sołtysów z terenu całego powiatu. Program dotyczy przygotowania gmin i sołectw do działania w sytuacjach kryzysowych oraz wzmacniania lokalnego systemu bezpieczeństwa.

Powiat płocki wspólnie z Wojskowym Centrum Rekrutacji w Płocku organizuje cykl szkoleń dla sołtysów pod hasłem „Odporność gminy i sołectwa na wypadek zagrożenia państwa". 6 maja podczas szkolenia poruszono tematy związane ze współpracą samorządów i lokalnych struktur z wojskiem w sytuacjach kryzysowych. Uczestnicy rozmawiali m.in. o zadaniach władz lokalnych w systemie bezpieczeństwa, organizacji przepływu informacji podczas zagrożeń oraz sposobach budowania świadomości dotyczącej obronności wśród mieszkańców.

Spotkanie miało także część informacyjną dotyczącą różnych form służby wojskowej. Przedstawiono zasady funkcjonowania Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej, Terytorialnej Służby Wojskowej oraz Aktywnej Rezerwy. Program skierowano do przedstawicieli sołectw z terenu całego powiatu. Szkolenia dotyczą przygotowania mieszkańców do działania w sytuacjach kryzysowych i mają pomóc w lepszej organizacji działań na poziomie gmin oraz sołectw.

Na terenie powiatu płockiego działa ponad 400 sołectw. To właśnie sołtysi najczęściej jako pierwsi mają kontakt z mieszkańcami podczas różnych trudnych sytuacji: od awarii i zagrożeń pogodowych po sytuacje wymagające szybkiego przekazywania informacji. Organizatorzy szkoleń zwracają uwagę, że osoby stojące na czele sołectw dobrze znają lokalne potrzeby, dlatego odgrywają ważną rolę w systemie bezpieczeństwa na poziomie lokalnym.

- *Bezpieczeństwo wspólnoty nie rodzi się w chwili zagrożenia – buduje się je wcześniej poprzez wiedzę, współpracę i odpowiedzialność. Właśnie dlatego edukujemy, wspieramy i szkolimy naszych sołtysów, tak aby mogli skutecznie działać na rzecz lokalnych społeczności* – zauważa starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz.

Cykl spotkań ma pomóc sołtysom lepiej przygotować się do reagowania w sytuacjach nadzwyczajnych. Szkolenia obejmują zagadnienia związane z organizacją działań kryzysowych, współpracą ze służbami oraz przekazywaniem informacji mieszkańcom. Celem programu jest zwiększenie gotowości gmin i sołectw do działania w przypadku zagrożeń.



Starostwo Powiatowe w Płocku

Sołtysi z regionu biorą udział w szkoleniach organizowanych przez Powiat Płocki i Wojskowe Centrum Rekrutacji w Płocku.

- *Bezpieczeństwo naszych lokalnych społeczności zaczyna się właśnie od nich – świadomych i dobrze przygotowanych liderów. Inwestowanie w wiedzę i kompetencję sołtysów to inwestycja w bezpieczeństwo nas wszystkich. Serdecznie dziękuję za udział w szkoleniu, zaangażowanie i działanie na rzecz naszych mieszkańców* – podkreśla Starosta Sylwester Ziemkiewicz.

Radosław Cichocki

Eksperci ZUS ruszają w teren. Dyżury i spotkania

W Płocku, Gostyninie oraz Sierpcu

Pod hasłem „Wsparcie na każdym etapie życia" płocki Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zainaugurował tegoroczne Dni Osób z Niepełnosprawnością.

W maju i czerwcu mieszkańcy regionu, a szczególnie osoby z niepełnosprawnościami oraz ich opiekunowie, będą mogli skorzystać z szerokiej gamy bezpłatnych konsultacji. Akcja ma na celu przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu i ułatwienie dostępu do rzetelnych informacji o przysługujących świadczeniach.

Jak podkreśla Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim, inicjatywa ta pozwala w jednym miejscu skonsultować się z ekspertami wielu instytucji. To unikalna okazja dla osób, które szukają pomocy, a nie zawsze wiedzą, do których drzwi zapukać w pierwszej kolejności.

Specjaliści ZUS będą dostępni bezpośrednio w lokalnych placówkach na terenie całego Mazowsza Płockiego. Spotkania zaplanowano między innymi w Centrum Organizacji Pozarządowych w Płocku, Inspektoracie ZUS w Gostyninie oraz w Powiatowym Urzędzie Pracy w Sierpcu. Podczas tych wydarzeń zainteresowani dowiedzą się, jak uzyskać świadczenia, jak korzystać z nowych narzędzi cyfrowych, takich jak platforma eZUS czy aplikacja mZUS, a także otrzymają kompletne informacje o ubezpieczeniach społecznych.

Poza spotkaniami stacjonarnymi, płocki oddział przygotował również specjalne dyżury telefoniczne, które odbędą się w nadchodzące czwartki. Już 21 maja 2026 roku eksperci odpowiedzą na pytania dotyczące aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnością, ich uprawnień pracowniczych oraz zasad przyznawania rent z tytułu niezdolności do pracy. Kolejny tydzień, 28 maja, zostanie poświęcony tematyce świadczenia wspierającego, renty socjalnej oraz nowego dodatku dopełniającego.

(t)

Gmina Słupno zapowiada serię wydarzeń na przełomie maja i czerwca

Sport, koncerty i rodzinne pikniki

Akcja „Aktywne Słupno", rajd rowerowy, Dzień Dziecka, konkurs talentów i koncert Skolima – tak zapowiadają się najbliższe tygodnie w gminie Słupno. Samorząd przygotował serię wydarzeń skierowanych do dzieci, młodzieży i dorosłych mieszkańców.

Najbliższe tygodnie w gminie Słupno zapowiadają się bardzo intensywnie. Samorząd przygotował kilka dużych wydarzeń skierowanych do wszystkich mieszkańców. W planach są m.in. akcja „Aktywne Słupno", rodzinny rajd rowerowy, konkurs talentów, piknik organizacji pozarządowych oraz koncerty podczas wydarzenia „Słupno – Letnie Granie 2026".

25 maja ruszy kolejna edycja akcji „Aktywne Słupno". Kampania zachęca mieszkańców do codziennej aktywności fizycznej i dojeżdżania do pracy, szkoły lub przedszkola rowerem. W akcji mogą uczestniczyć uczniowie, nauczyciele, pracownicy urzędu i jednostek gminnych oraz wszyscy mieszkańcy gminy. Organizatorzy dopuszczają jazdę hulajnogą lub na rolkach. Uczestnicy muszą przestrzegać aktualnych przepisów ruchu drogowego dotyczących wieku użytkowników oraz wyposażenia sprzętu. Uczestnicy przez co najmniej miesiąc codziennie pokonują trasę do szkoły lub pracy w aktywny sposób. Za każdy dzień otrzymują naklejki do specjalnego dzienniczka aktywności. Osoby, które nie mogą dojeżdżać rowerem na co dzień, mogą wykonać zadanie w wolnym czasie, jeżdżąc minimum 45 minut. Wypełniony dzienniczek pozwoli wziąć udział w losowaniu nagród. Finał akcji zaplanowano na 26 czerwca podczas wydarzenia „Słupno – Letnie Granie". Do wygrania będą rowery ufundowane przez sponsorów. W tym roku każdy uczestnik otrzyma opaskę odblaskową przekazaną przez firmę Procural. Kampanię gmina organizuje wspólnie z Komendą Miejską Policji w Płocku.



Materiał przygotowany we współpracy z Gminą Słupno

1 czerwca odbędzie się Dzień Dziecka na terenie przystani Flis w Liszynie. Tegoroczną nowością będzie wspólny rajd rowerowy organizowany razem z Komendą Miejską Policji w Płocku. W wydarzeniu wezmą udział uczniowie wszystkich szkół z terenu gminy Słupno. Z uwagi na długość trasy klasy 1-3 ze szkoły w Święcieńcu i Słupnie zostaną dowiezione w ustalone miejsce. Natomiast pozostali ruszą ze Szkoły Podstawowej w Słupnie. Na uczestników będą czekały dmuchańce, animacje sportowe, grill, lemoniada i stoiska edukacyjne przygotowane przez Policję, strażaków OSP, Sanepid i WOPR. Organizatorzy planują także rejsy statkiem po zatoce wiślanej.

Tego samego dnia w Urzędzie Gminy Słupno odbędzie się XIX sesja Rady Dzieci i Młodzieży. Wcześniej szkoły przeprowadzą wybory młodzieżowego wójta oraz 15 młodych radnych. Wybrane osoby zasiądą podczas sesji w sali obrad i przedstawią swoje pomysły dotyczące funkcjonowania gminy.

26 czerwca Park Nad Słupianką stanie się miejscem drugiej edycji konkursu „Talenty Powiatu Płockiego". Na scenie wystąpią uczestnicy z różnych części powiatu płockiego, którzy zaprezentują swoje umiejętności przed jury. Konkurs odbędzie się w ramach wydarzenia „Słupno – Letnie Granie 2026".

Tego samego dnia organizatorzy przygotują Piknik Organizacji Pozarządowych. Koła Gospodyń Wiejskich zaprezentują swoje potrawy, a kluby sportowe podsumują kończący się sezon. Podczas imprezy odbędzie się finał akcji „Aktywne Słupno" i losowanie nagród dla uczestników kampanii rowerowej. Będą tez stoiska edukacyjne i konkursowe Komendy Miejskiej w Płocku.

27 czerwca w Wykowie odbędzie się „Słupno – Letnie Granie 2026". Na scenie wystąpią Azzuro i Lanberry, a gwiazdą wieczoru będzie Skolim. Organizatorzy przygotowują również strefę gastronomiczną, atrakcje dla dzieci oraz przestrzeń do wspólnego spędzania czasu.

Najbliższe tygodnie zapowiadają się naprawdę aktywnie. Urząd już teraz zapowiada, że na wakacje szykuje niespodziankę!

Radosław Cichocki

eprasa.pl bc9ef45c29



Nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że Polska to czwarty na świecie i największy w Unii Europejskiej dostawca jabłek. W ciągu ostatnich pięciu lat powierzchnia sadów jabłoniowych wzrosła prawie dwukrotnie i obecnie jest ich już ponad 150 tysięcy hektarów. Rocznie produkujemy 4 miliony sztuk owoców. Aż 45% pochodzi z mazowieckich sadów, głównie z regionu grójecko-wareckiego. Z produkcji ekologicznej pozyskuje się 172 tys. ton owoców rocznie.

Mazowieckie jabłka cenione na świecie

Z sadu na stół

Rozwój sadownictwa zawdzięczamy królowej Bonie, która wzbogaciła polską kuchnię o oliwki, migdały i nowe przyprawy, a w XVI wieku na terenie dzisiejszego powiatu grójeckiego ustanowiła królewską plantację drzew owocowych.



Aleksandra Olesiejuk

Sad Lecha Dąbrowskiego

Jabłka grójeckie charakteryzuje wyższa niż u wyhodowanych w innych miejscach jabłek tej samej odmiany kwasowość i sympatyczny rumieniec, który powstaje z powodu większej zawartości barwników (antocyjanów i karotenoidów) pod skórką. Wśród 27 odmian jabłek i ich sportów (mutacje pąkowe) najpopularniejsze to: gala, gloster, golden delicious, jonagold, red jonaprince i ligol. Jabłka grójeckie wpisane do unijnego rejestru jako Chronione Oznaczenie Geograficzne, znajdują się na Mazowieckim Szlaku Tradycji. Przez Warkę, Belsk Duży i Błędów przebiega też siedemdziesięciokilometrowy Szlak Jabłkowy. Oprócz, sadów, tłoczni i ciekawych zabytków są restauracje, w których menu znajduje się chociażby barszcz królowej Bony.

Mazowieckie jabłka trafiają na stoły na całym świecie. Z danych Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Warszawie wynika, że od stycznia do marca 2026 roku ich największymi odbiorcami były: Egipt, Kazachstan, Białoruś, Indie, Jordania. Po raz pierwszy wystawiono świadectwa fitosanitarne na eksport polskich jabłek do Syrii (300 ton) i na Tajwan (20 ton). W 2025 roku z województwa mazowieckiego wyeksportowano ponad 226 ton jabłek do 33 państw spoza Unii Europejskiej.

Za granicę sprzedajemy także sok jabłkowy. Z informacji zamieszczonych na stronie Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Województwa Mazowieckiego wynika, że najważniejszym odbiorcą polskich soków zagęszczonych są Niemcy (40% eksportu), a soków niezagęszczonych – Niemcy i Austria. Polskie musy, nadzienia cukiernicze i konfitury są znane w Egipcie, Indiach, a nawet Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

W Polsce jabłka trafiają do klientów indywidualnych, hurtowni, sklepów spożywczych. Z tych przeznaczonych dla przetwórstwa (jabłka przemysłowe) powstają soki, koncentraty, dżemy, musy, pulpy, przeciery.

Województwo Mazowieckie zaprasza do udziału w Targach Targach Smaki Regionów, 25–27 września 2026 r. na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Zainteresowanych udziałem w targach prosimy o wypełnienie formularza zgłoszeniowego i przesłanie do 8 czerwca 2026 r. Więcej informacji oraz formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie mazovia.pl

Mazowsze. serce Polski

Gdy kwitną jabłonie

„Największy sad Europy" znajduje się na południowym Mazowszu, ale producentów jabłek znajdziemy też w północnej części regionu, w okolicach Płocka. Jednym z większych jest **Lech Dąbrowski**, właściciel sadu o powierzchni 12 ha.

– *Sad prowadzę od ponad 30 lat. Rozpoczynałem na niewielkiej powierzchni 2 ha. Na początku nie zdawałem sobie sprawy, jakie są koszty, jak dużo trzeba się nauczyć. Wiedzę zdobywałem sam, korzystając z pomocy Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach. Tam jeździliśmy na konferencje, pokazy, dostawaliśmy opracowania. W sadzie rośnie kilka odmian jabłek konsumpcyjnych, których odbiorcą jest sieć płockich sklepów PSS. Nadwyżki próbuję eksportować poprzez pośredników do Norwegii, Indii, Wietnamu. Kiedyś uprawialiśmy jeszcze wiśnie, ale ze względu na brak siły roboczej musiałem z nich zrezygnować* – tłumaczy Lech Dąbrowski.

W sadzie położonym na terenie gminy Stara Biała rosną odmiany: kortland, jonagold, szampion, ligol, gala, które trafiają na rynek wewnętrzny i na eksport.

Ligol to bardzo popularna odmiana jabłek, która powstała w 1972 roku w Skierniewicach ze skrzyżowania odmian Golden Delicious i Linda. Bardzo duże, twarde jabłko o słodko-kwaskowatym smaku ma zielonkawą skórkę i wyraźny rumieniec. Jest bardzo soczyste i dlatego chętnie wykorzystywane do produkcji soków.

Jonagold, odmiana wyhodowana w 1943 roku w USA, w polskich sadach pojawiła się w latach 70. XX wieku. To duże, słodkie, uniwersalne jabłko, które nadaje się i do zjedzenia na surowo, i do pieczenia.

Szampion przywędrował z Czech. Powstał ze skrzyżowania koksy pomarańczowej i Golden Delicious. W Polsce święci triumfy od lat 90. To odmiana odporna na choroby, która dobrze znosi przechowywanie. Jabłka są soczyste, słodkie, o gruszkowym smaku.

Gala pochodzi z Nowej Zelandii. Konsumenci lubią jej bardzo słodkie, aromatyczne owoce i wielkość – to jabłko, które bez trudu mieści się w ręku. Gala i jej sporty mają złocisto-żółtą skórkę i czerwony paskowany lub rozmyty rumieniec.

Jak podkreśla Lech Dąbrowski, powodzeniem ciągle cieszą się stare odmiany, takie jak kortland o lekko kwaskowatym smaku. To idealne jabłko deserowe i sałatkowe (nie ciemnieje po przekrojeniu) oraz na przetwory. Ma śnieżnobiały, aromatyczny i bardzo soczysty miąższ.

W zbiorze jabłek pomaga nowoczesny kombajn. Ale oczywiście nie obejdzie się bez pracowników. Zakładając sad, trzeba liczyć się i z rosnącymi kosztami pracy, i z bardzo dużymi nakładami na mechanizację. Niemały jest koszt budowy chłodni.



Aleksandra Sitkiewicz

Lech Dąbrowski, producent jabłek spod Płocka

– *W okolicach Płocka są może 3–4 sady towarowe. Nie za duże. Przy tych warunkach sad w granicach 15 hektarów jesteśmy w stanie przy pomocy rodziny i znajomych opanować. Do większych już trzeba mieć pracowników stałych, co rodzi większe koszty. Kiedyś nie było problemu z pracownikami sezonowymi. Teraz bardzo trudno znaleźć ludzi do pracy* – mówi Lech Dąbrowski.

Zeszłoroczne zbiory rozpoczęły się pod koniec sierpnia i trwały około 3 tygodni. Zebrano ponad 350 ton jabłek. Byłoby więcej, gdyby nie wiosenne przymrozki.



Aleksandra Olesiejuk

Tegoroczne zbiory jabłek mogą być niższe z powodu wiosennych przymrozków

Jabłka, które nie zostaną od razu sprzedane, są przechowywane w odpowiednich warunkach – w nowoczesnej chłodni z kontrolowaną atmosferą. W sadzie stosuje się nawadnianie kropelkowe, które utrzymuje wilgoć i pomaga w walce z coraz bardziej dokuczliwą suszą.

Gdy dokucza mróz

Największym problemem sadowników jest ochrona kwiatów przed wiosennymi przymrozkami. Jeśli temperatura spada znacznie poniżej zera, tak jak w tym roku, mało która metoda przynosi efekty.

– *Przy małych mrozach pomaga zadymianie, ale najpoważniejszym środkiem ochrony jest zraszanie wodą, do czego musi być specjalna instalacja. Woda zamarzająca na pąkach i kwiatach oddaje ciepło, a to z kolei chroni roślinę przed uszkodzeniem tkanki. Do tego potrzebne są bardzo duże ilości wody, a na moim terenie nie ma wód głębinowych. Koszty takiej instalacji są ogromne* – wyjaśnia Lech Dąbrowski.

Ostatnie wiosenne przymrozki nie tylko w mazowieckich sadach spowodowały duże zniszczenia, co wpłynie na wielkość zbiorów i końcową cenę jabłek.

– *Zmarzły kwiaty, które wytrzymałyby maksymalnie do -2 stopni, a w niektórych godzinach było -4 i więcej. Nie miały szansy przeżyć. Tylko z kwiatów, które powstały po mrozach może coś zostanie. Ale to są jakościowo gorsze owoce i będzie ich mniej* – uważa Lech Dąbrowski.

„Jedno jabłko dziennie trzyma lekarza daleko ode mnie" to przysłowie, które warto zapamiętać. Jabłka dostarczają niezbędnej dla zdrowia witaminy C, błonnika i potasu.

Mają też niski indeks glikemiczny. Ich spożywanie wspiera układ trawienny i redukuje stany zapalne.

Instytut Ogrodnictwa – Państwowy Instytut Badawczy w Skierniewicach przypomina na swoim profilu w mediach społecznościowych, że polskie jabłka „to efekt ciężkiej pracy pokoleń sadowników. Dzięki ich zaangażowaniu oraz wizji wybitnego naukowca, prof. Szczepana A. Pieniążka Polska stała się jabłkową potęgą".

W 2025 roku jabłko zostało wybrane oficjalnym owocem polskiego przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej. Polskimi jabłkami byli częstowani uczestnicy szczytów i spotkań ministerialnych w Polsce i w Brukseli. Sady w Grójcu dostarczyły 82 tys. jabłek na różne spotkania organizowane w ramach Prezydencji.

Co roku Samorząd Województwa Mazowieckiego wspiera mazowieckich sadowników w reprezentowaniu branży na arenie międzynarodowej podczas targów Fruit Logistica w Berlinie, a także Asia Fruit Logistica w Hongkongu. Organizatorem narodowych stoisk podczas tych przedsięwzięć jest Związek Sadowników RP.

Marta Szatkowska-Kunavar

Publikacja sfinansowana ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego

eprasa.pl bc9ef45c29

W Płocku omówiono sytuację związaną z ogniskami HPAI w powiecie

Sztab kryzysowy o ptasiej grypie

W Starostwie Powiatowym w Płocku odbyło się posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w związku z pojawieniem się ognisk wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI) na terenie powiatu płockiego. Obradom przewodniczył Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz, a w spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele służb, inspekcji i samorządów zaangażowanych w działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców oraz gospodarstw rolnych.



Starostwo Powiatowe w Płocku

Posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w związku z pojawieniem się ognisk grypy ptaków (HPAI)

Na terenie powiatu płockiego potwierdzono dwa ogniska wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI). Chorobę wykryto w miejscowości Ciachcin w gminie Bielsk oraz w Kruszczewie w gminie Stara Biała. Oba ogniska zostały już zlikwidowane zgodnie z obowiązującymi procedurami weterynaryjnymi i sanitarnymi.

Oba ogniska objęły duże hodowle drobiu. W Kruszczewie choroba dotknęła około 58 700 indyków rzeźnych. W Ciachcinie ognisko objęło 6 400 gęsi rzeźnych. Dodatkowo, prewencyjnie zlikwidowano hodowlę, która była zlokalizowana w sąsiedztwie wykrytego ogniska. Obejmowała ono 39 900 sztuk brojlerów kury. Ognisko w Ciachcinie objęło 6 400 szt. gęsi rzeźnych.

Zastępca Powiatowego Lekarza Weterynarii w Płocku Magdalena Krzemińska poinformowała, że służby zlikwidowały ogniska choroby w ciągu 24 godzin od ich wykrycia. Jak zaznaczono, właściciele ferm współpracowali ze służbami i stosowali się do nakazów oraz zakazów wydanych w związku z sytuacją.

W związku z wykryciem HPAI wojewoda mazowiecki wyznaczył trzy rodzaje stref: obszar zapowietrzony, obszar zagrożony oraz obszar bufo-

rowy. Jak przekazał Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz. - *W związku z wykryciem choroby wdrożono szereg działań zapobiegawczych oraz restrykcji mających ograniczyć ryzyko dalszego rozprzestrzeniania się wirusa. Wojewoda mazowiecki wyznaczył: obszar zapowietrzony, obszar zagrożony oraz obszar buforowy. Łącznie wyznaczone obszary obejmują teren 10 gmin powiatu płockiego, a strefa buforowa swoim zasięgiem obejmuje również część miasta Płocka.*

Na objętych obszarach obowiązuje szereg restrykcji. Obejmują one między innymi ograniczenia w przemieszczaniu drobiu, jaj, paszy oraz środków transportu wykorzystywanych w hodowli.

Hodowcy muszą utrzymywać drób w zamknięciu i stosować zasady bioasekuracji. W strefie zapowietrzonej obowiązuje dodatkowo dezynfekcja oraz zabezpieczenie nawozów naturalnych znajdujących się na polach i w gospodarstwach.

Służby zakazały również organizacji wystaw, targów i pokazów ptaków. Jednocześnie prowadzą stały monitoring gospodarstw oraz kontrole weterynaryjne. Szczegółowe zasady wynikają z rozporządzeń wojewody mazowieckiego z 29 marca i 2 kwietnia dotyczących zwalczania HPAI.

Władze powiatu podkreślają, że problem nie dotyczy wyłącznie lokalnego obszaru.

- *Sytuacja związana z ptasią grypą dotyczy obecnie całego Mazowsza, dlatego wszystkie służby pozostają w pełnej gotowości do działania. Powiat Płocki na bieżąco współpracuje z Powiatowym Lekarzem Weterynarii, samorządami oraz odpowiednimi instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo mieszkańców* – wyjaśnił Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz.

Służby weterynaryjne prowadzą obecnie kontrole w gospodarstwach utrzymujących drób. Obejmują one zarówno duże fermy, jak i niewielkie hodowle przyzagrodowe. Starosta zwrócił się również do hodowców z apelem o zachowanie szczególnej ostrożności.

- *Apelujemy do hodowców o zachowanie szczególnej ostrożności, przestrzeganie zasad bioasekuracji oraz stosowanie się do wszystkich wydawanych zaleceń i komunikatów. Bezpieczeństwo mieszkańców, ochrona gospodarstw rolnych oraz skuteczne ograniczenie rozprzestrzeniania się choroby pozostają naszym priorytetem* – mówił Starosta Sylwester Ziemkiewicz.

Radosław Cichocki

Dyskusja o planowanej inwestycji w Ślepkowie Szlacheckim

Spotkanie Komisji Rolnictwa w gminie Radzanowo

W gminie Radzanowo odbyło się posiedzenie Komisji Rolnictwa poświęcone planowanej budowie budynków inwentarskich w Ślepkowie Szlacheckim. W spotkaniu wzięli udział wójt, mieszkańcy, radni, sołtysi, przedstawiciele samorządu, inwestor oraz Powiatowy Lekarz Weterynarii. Rozmowy dotyczyły m.in. wymogów sanitarnych i środowiskowych, zasad bioasekuracji oraz wpływu inwestycji na otoczenie.



Wójt gminy Radzanowo Piotr Jakubowski

Komisja Rolnictwa rozmawiała o planowanej budowie budynków inwentarskich w Ślepkowie Szlacheckim

7 maja odbyło się posiedzenie Komisji Rolnictwa w gminie Radzanowo. Spotkanie poświęcono planowanej budowie budynków inwentarskich w miejscowości Ślepkowo Szlacheckie. W rozmowach uczestniczyli wójt, radni, sołtysi, mieszkańcy, przedstawiciele samorządu oraz inwestor planujący rozbudowę gospodarstwa. W obradach uczestniczyła także dr Magdalena Krzemińska, zastępca Powiatowego Lekarza Weterynarii. Podczas spotkania uczestnicy omówili zasady bioasekuracji, czyli systemu zabezpieczeń stosowanego w hodowli zwierząt. Chodzi o działania, które mają ograniczać ryzyko rozprzestrzeniania się chorób oraz chronić zdrowie ludzi, zwierząt i środowiska.

Przedstawicielka Powiatowego Lekarza Weterynarii omówiła szczegółowo procedury dotyczące uruchamiania oraz późniejszego funkcjonowania obiektów inwentarskich. Wyjaśniła, jakie etapy formalne i kontrolne muszą przejść tego typu inwestycje, zanim rozpoczną działalność. Zwróciła także uwagę na znaczenie stałego nadzoru prowadzonego przez odpowiednie służby, w tym Inspekcję Weterynaryjną. Podkreśliła, że inwestor musi przestrzegać obowiązujących przepisów prawa na każdym etapie – zarówno podczas przygotowania inwestycji, jak i w trakcie jej eksploatacji.

W trakcie posiedzenia uczestnicy pojechali również w teren i odwiedzili miejsce planowanej inwestycji w Ślepkowie Szlacheckim. Inwestor, który prowadzi gospodarstwo na terenie gminy Radzanowo, przedstawił swoje plany dotyczące rozbudowy oraz technologii, jakie mają pojawić się w nowych obiektach. Mówił m.in. o systemach wentylacji, rozwiązaniach związanych ze szczelnością budynków, organizacji transportu oraz sposobach magazynowania odchodów.

Jednym z elementów spotkania był także objazd istniejących już budynków inwentarskich na terenie gminy. Uczestnicy mogli zobaczyć zarówno mniejsze obiekty przeznaczone dla około 10-20 tys. sztuk drobiu, jak i większe fermy liczące około 40 tys. sztuk i więcej. Terenowa wizja lokalna pozwoliła uczestnikom sprawdzić, jak tego typu inwestycje funkcjonują w praktyce oraz jak wyglądają względem zabudowy mieszkalnej.

Podczas spotkania mieszkańcy Ślepkowa Szlacheckiego zadawali pytania dotyczące planowanej inwestycji. Rozmowy dotyczyły przede wszystkim wpływu budynków inwentarskich na komfort życia, środowisko oraz bezpieczeństwo sanitarne. Mieszkańcy przedstawiali także swoje obawy i argumenty związane z planowaną rozbudową gospodarstwa.



Wójt gminy Radzanowo Piotr Jakubowski

Uczestnicy spotkania odwiedzili miejsce planowanej inwestycji

- *Jako wnioskodawca zwołania posiedzenia Komisji Rolnictwa opieram swoje działania na bezstronności przebiegu postępowania. Zależy mi na utrzymaniu ładu społecznego i budowaniu porozumienia, które sprzyjają rozwojowi naszej gminy. Dlatego uważam, że dialog jest właściwym sposobem na rozwiązywanie nawet najtrudniejszych spraw. Spotkanie jest przykładem efektywnego udziału różnych środowisk, którym zależy na wypracowaniu rozwiązania uwzględniającego interesy każdej ze stron* – podkreślił w swoim komunikacie wójt Piotr Jakubowski.

Radosław Cichocki

eprasa.pl bc9ef45c29

Remont elewacji szkoły w Słupnie

Początek na koniec maja

Gmina Słupno rozpoczyna remont części elewacji Szkoły Podstawowej im. abp. Antoniego Juliana Nowowiejskiego. Umowa z wykonawcą została już podpisana, a prace mają ruszyć pod koniec maja. Inwestycja będzie kosztowała ponad 152 tys. zł i zakończy się przed nowym rokiem szkolnym.

W Słupnie rozpocznie się remont części elewacji budynku Szkoły Podstawowej im. abp. Antoniego Juliana Nowowiejskiego. Gmina podpisała już umowę z firmą Darbud-Bis, która zajmie się realizacją inwestycji. Prace mają poprawić zarówno wygląd budynku, jak i jego stan techniczny. Roboty rozpoczną się pod koniec maja i potrwają do końca sierpnia br. Dzięki temu większość prac przypadnie na okres wakacyjny, kiedy w szkole nie odbywają się zajęcia.

Koszt remontu wynosi ponad 152 tys. zł. Część środków pochodzi z funduszu sołeckiego sołectwa Słupno. Mieszkańcy przeznaczyli na ten cel 51 869 zł. Pozostałą kwotę pokryje szkoła. Planowany remont obejmie część elewacji szkoły. Inwestycja ma wpłynąć nie tylko na estetykę obiektu, ale także na jego stan techniczny. Harmonogram inwestycji zakłada zakończenie remontu przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

- Cieszę się, że wspólnymi siłami – samorządu, szkoły i mieszkańców możemy konsekwentnie poprawiać warunki, w jakich uczą się nasze dzieci. To kolejny krok w stronę nowoczesnej i zadbanej przestrzeni edukacyjnej – podkreśla wójt Marcin Zawadka.

Radosław Cichocki



Wójt gminy Słupno Marcin Zawadka

Podpisanie umowy z wykonawcą na remont elewacji w szkole podstawowej w Słupnie



Wójt Gminy Bulkowo Gabriel Graczyk

Drogę gminną nr 290424W czeka przebudowa

Gmina Bulkowo przebuduje drogę gminną

100 tys. dofinansowania

Gmina Bulkowo otrzymała 100 tys. zł z budżetu Województwa Mazowieckiego na przebudowę drogi gminnej nr 290424W w miejscowości Dobra. Inwestycja obejmie pierwszy etap prac drogowych, które mają poprawić stan nawierzchni, bezpieczeństwo oraz dojazd do lokalnych dróg i terenów rolnych.

Całkowity koszt zadania gmina oszacowała na 495 865,37 zł.

W ramach inwestycji drogowcy wykonają kilka etapów robót przygotowawczych i budowlanych. Projekt obejmuje wykonanie dolnej warstwy podbudowy z kruszyw naturalnych, wyrównanie istniejącej nawierzchni przy użyciu pospółki czy ułożenie podbudowy z kruszyw łamanych.

Prace mają poprawić stabilność i trwałość drogi. Przebudowa drogi w miejscowości Dobra ma usprawnić komunikację w tej części gminy. Mieszkańcy zyskają wygodniejszy i bezpieczniejszy dojazd do lokalnych dróg oraz większych węzłów komunikacyjnych. Inwestycja ma także znaczenie dla rolników, ponieważ poprawi dostęp do gruntów rolnych w rejonie objętym pracami.

- Realizacja zadania znacząco poprawi komfort i bezpieczeństwo jazdy, usprawni dojazd do większych węzłów komunikacyjnych oraz ułatwi mieszkańcom codzienne przemieszczanie się po terenie gminy. Inwestycja wpłynie również na poprawę dojazdu do gruntów rolnych w miejscowości Dobra – podkreślił w swoim komunikacie wójt Gabriel Graczyk.

Radosław Cichocki

Dni Gąbina 2026: Trzy dni koncertów, sportu i rodzinnych atrakcji

Na scenie m.in. Dawid Kwiatkowski i Czerwone Gitary

Koncerty znanych artystów, występy lokalnych zespołów, wydarzenia sportowe i atrakcje dla rodzin. Tegoroczne święto Gąbina potrwa trzy dni, od 29 do 31 maja, a główne wydarzenia odbędą się na Placu Targowym przy ul. Wspólnej. W programie znalazły się zarówno koncerty gwiazd polskiej sceny muzycznej, jak i prezentacje szkół, organizacji oraz lokalnych inicjatyw.

Pod koniec tego miesiąca mieszkańców miasta i gminy Gąbin czeka jedna z największych imprez plenerowych w regionie. Dni Gąbina 2026 odbędą się w dniach 29–31 maja na Placu Targowym przy ul. Wspólnej. Organizatorzy przygotowali trzy dni koncertów, wydarzeń sportowych, występów lokalnych artystów oraz atrakcji dla całych rodzin.

Program wydarzenia obejmuje zarówno koncerty znanych wykonawców, jak i prezentacje szkół, przedszkoli oraz organizacji działających na terenie miasta i gminy. W planie znalazły się również wydarzenia sportowe, strefy gastronomiczne oraz atrakcje dla najmłodszych.

Tegoroczne święto rozpocznie się 29 maja. Pierwszym punktem programu będzie Bieg Przełajowy o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Gąbin. Wydarzenie co roku przyciąga uczestników z różnych miejscowości i stanowi jeden z najbardziej rozpoznawalnych elementów Dni Gąbina. Tego samego dnia odbędzie się również Wieczór Kultury Chrześcijańskiej w kościele parafialnym w Gąbinie.

Największe koncerty zaplanowano na weekend 30 i 31 maja. Na scenie pojawią się artyści reprezentujący różne gatunki muzyczne. Wśród wykonawców znaleźli się m.in. Long & Junior, Akurat, SilverBand, Czerwone Gitary, Gromee oraz Dawid Kwiatkowski!

Organizatorzy przygotowali także miejsce dla lokalnych zespołów, dzieci i młodzieży z gminnych szkół i przedszkoli. Podczas wydarzenia zaprezentują się grupy artystyczne oraz organizacje działające na terenie miasta i gminy Gąbin. Program ma łączyć koncerty dużych gwiazd z prezentacją lokalnej działalności kulturalnej i społecznej.

Podczas Dni Gąbina na uczestników będą czekały również atrakcje rodzinne. Organizatorzy zapowiadają bezpłatne dmuchańce dla dzieci oraz specjalną strefę zabaw. Na miejscu pojawią się także ogródki gastronomiczne, stoiska handlowe i punkty promocyjne. Mieszkańcy oraz goście będą mogli skorzystać z oferty lokalnych wystawców i przedsiębiorców.

Wydarzenie ma mieć charakter otwartej imprezy plenerowej skierowanej zarówno do mieszkańców gminy, jak i osób z okolicznych miejscowości. Dni Gąbina to nie tylko koncerty i rozrywka, ale także okazja do pokazania działalności lokalnych instytucji, szkół, organizacji społecznych i środowisk sportowych. W programie znalazły się prezentacje przygotowane przez placówki edukacyjne oraz grupy działające na terenie miasta i gminy.

Tegoroczne Dni Gąbina ponownie odbędą się na Placu Targowym przy ul. Wspólnej. Organizatorzy zapowiadają bogaty program i kilka dni intensywnych wydarzeń, które oficjalnie rozpoczną sezon plenerowych imprez w regionie.

Radosław Cichocki



Materiał przygotowany we współpracy z Gminą Gąbin

eprasa.pl bc9ef45c29



Zapraszamy 23 maja na majowy spacer śladami Kazimierza Mayznera

W Studio Tygodnika Płockiego Jola Marciniak gościła sędzię Annę Szczepaniak i prokuratora Andrzeja Tokarskiego.

Rok 2026 w Płocku został przez radnych Rady Miasta ogłoszony rokiem Kazimierza Mayznera, prawnika, prokuratora, potem adwokata, samorządowca, społecznika, literata. Czy to jest wzór pracownika wymiaru sprawiedliwości, także w dzisiejszych trudnych czasach?

Rzeczywiście mamy teraz rok pamięci Kazimierza Mayznera. Środowisko prawnicze, sędziowie, prokuratorzy, również przedstawiciele palestry, wspólnie doszliśmy do wniosku, że w związku z Dniem Wymiaru Sprawiedliwości, który przypada każdego roku w maju, dokładnie 23 maja, żeby serdecznie zaprosić wszystkich 21 maja, o godzinie 17 na spacer pamięci Kazimierza Mayznera.

Może zacznijmy rozmowę o Dniu Wymiaru Sprawiedliwości.

Andrzej Tokarski: To jest takie specyficzne święto, w zasadzie święto całego wymiaru sprawiedliwości i środowisk prawniczych, które ma na celu upamiętnienie świetnego włoskiego sędziego śledczego Giovanniego Falcone. Wszyscy, którzy fascynowali się, pamiętają filmy dotyczące cosa nostry, czyli mafii sycylijskiej, dotyczące właśnie tych kwestii, zapewne mogą poczuć ten klimat, w jakim on funkcjonował. I ten człowiek, dzięki niesamowitemu zaangażowaniu, dzięki niesamowitej niezłomności, doprowadził do rozbicia struktur mafijnych na Sycylii, co było wręcz niespotykaną historią. Doprowadził do przeprowadzenia ogromnego procesu, który rozbił te struktury. Trzeba też pamiętać, że w związku ze swoją działalnością, zapłacił najwyższą cenę. W 1992 roku został, właśnie 23 maja, przeprowadzony na niego udany zamach bombowy przez członków mafii sycylijskiej. Z żoną i z ochroniarzami, funkcjonariuszami policji, niestety tragicznie zginął. Natomiast wszystkie środowiska prawnicze, w szczególności europejscy sędziowie i prokuratorzy, działający w stowarzyszeniu MEDEL postanowili, żeby uczcić jego pamięć. I ten dzień, 23 maja, ustanowili Dniem Wymiaru Sprawiedliwości. W Polsce ten dzień jest kultywowany, głównie przez zaprzyjaźnione środowisko sędziowskie, czyli Stowarzyszenie Sędziów Iusticia. Myślę, że prokuratorzy, jak najbardziej tę ideę popierają i uznają ją za słuszną. Giovanni Falcone był wzorem niezłomności, poświęcenia swojej pracy dla praworządności. Myślę też, że moja koleżanka, pani sędzia Szczepaniak, jak najbardziej zgodzi się z tym, że potrzeba takich wzorców w naszych zawodach. Zarówno sędziego, jak i prokuratora.

Wróćmy do spaceru, na który państwo zapraszają płocczan. Jakim człowiekiem był Kazimierz Mayzner, że dziś chcemy upamiętnić Płocczanina wspólnym spacerem?

Anna Szczepaniak: Nie wszyscy znają i pamiętają Kazimierza Mayznera. Zaplanowaliśmy, że kanwą naszego spotkania będzie postać znakomitego prawnika, także społecznika. Bardzo ważne we współczesnym świecie jest poszukiwanie pewnych wzorców zachowań. A my mamy swoje wzorce lokalne, odważnego prawnika, prawnika o bardzo złożonej osobowości. Taki był Kazimierz Mayzner. Pojawił się w Płocku w 1917 roku, rok przed odzyskaniem niepodległości. Został skierowany do pełnienia funkcji prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Płocku. Już po roku, jako zasadniczo młody prawnik, kiedy Polska odzyskuje niepodległość, w pierwszych dniach wydając służbowe polecenie, przyczynia się do wydobycia z rąk okupanta zakładu karnego w Płocku. Miejsca bardzo istotnego z punktu widzenia strategicznego, bo tam przebywali więźniowie polityczni, patrioci. Następnie przyczynia się do wydobycia poczty – też istotnego miejsca, bo jedynego źródła informacji w tamtym okresie i Urzędu Miejskiego. Kazimierz Mayzner rezygnuje z czasem z pracy w prokuraturze i zaczyna pracować jako adwokat. I, co jest bardzo ciekawe z perspektywy kulturowej, przyjmuje do pracy pierwszą w Płocku kobietę, aplikantkę adwokacką – Rosę Holzman, dziewczynę z miasta.

Pierwsza kobieta w tak męskim zawodzie, to był rzeczywiście przełom, można nawet powiedzieć, że rewolucja.

A.Sz.: No tak, bo to był całkowicie męski zawód, jak większość wówczas zawodów po studiach wyższych. Więc to jest takie też bardzo istotne z perspektywy historii kobiecych. Kazimierz Mayzner to wielki patriota i bardzo odważny człowiek. Walczył w wojnach 1920 roku. Zgłosił się sam jako ochotnik. Również w 1939 roku zgłasza się do wojska. Całą II wojnę światową spędził w oflagu niemieckim, ale dla Płocka najistotniejsze jest to, co stworzył i co przekazał miastu. Mayzner miał duszę artysty. Założył klub artystyczny Płocczan, gdzie kwitła muzyka, gdzie mogli spotykać się malarze, gdzie na bardzo wysokim poziomie odbywały się spotkania związane z muzyką, teatrem. Był publicystą. Pisał, był samorządowcem. Przez 16 lat pełnił funkcję radnego w Radzie Miasta. I choć maj nie jest najlepszym może miesiącem na wywoływanie duchów z przeszłości, ale jest przepięknym miesiącem, żeby spotkać się na spacerze i porozmawiać w takim anturażu naszego miasta, które przecież cały czas ma w zasadzie atmosferę takiego miasta przedwojennego. Gdzie mamy Muzeum Art Deco, gdzie mamy cały czas zachowane piękne kamienice. No i tę naszą przyrodę wyjątkową, która tak bardzo sprzyja spacerom. Dlatego my bardzo serdecznie zapraszamy wszystkich Państwa.

Ale zanim jeszcze zaprosimy do spaceru, bo do tego wrócimy, to porozmawiajmy na temat patrona spaceru. Na stronie internetowej Iustycia Oddział w Płocku przeczytałam, że Płock bez Kazimierza Mayznera nie byłby tym samym miejscem. Potwierdzacie Państwo, że tak by było?

A.Sz.: Jak najbardziej. Ja oczywiście przyłączam się do wszystkiego, co powiedziała moja przedmówczyni. Z osobistego doświadczenia mogę o tym powiedzieć. Wszyscy doceniamy ludzi, którzy są ludźmi oświecenia. Takimi ludźmi, którzy są świetnymi fachowcami, specjalistami w tym, co robią na co dzień, czyli prokuratorów, sędziów, dziennikarzy. Natomiast są ludzie, którzy oprócz wykonywania perfekcyjnie swoich zadań, swojego zawodu, pełnią inne funkcje, które przyczyniają się do rozwoju całej społeczności. Takie piętno odciskają na całą społeczność, dzięki czemu potrafią być zapamiętani w przyszłości. Ale też dać coś z siebie innym i spotkać drugiego człowieka, wyjść do niego. To jest bardzo ważne, ale z drugiej strony bardzo trudne, w związku z tym, jak wiele obowiązków musimy wykonywać po prostu często fizycznie, bez pasji, poświęcenia. Nie mamy czasu na to, żeby robić coś więcej. Coś, czego nie możemy robić. Coś ponad to, wychodzić do ludzi, rozmawiać. Takim człowiekiem był Kazimierz Mayzner.

A.T.: Krótko tylko sprostuję. Jestem po lekturze świetnej książki, którą polecam - mojego kolegi, dawnego policjanta, świetnego zresztą też, natomiast teraz cudownego historyka Michała Sokolnickiego z cyklu Niezapomniani. Jest to książka o Kazimierze Mayznerze. Klub Artystyczny w Płocku, nie Klub Artystyczny Płocczan.

A.Sz.: Nie popełniłam błędu, a przynajmniej nie jest to mój błąd. Klub artystyczny funkcjonował przez wiele lat. Od 1931 roku do 1939 roku, do wojny. Mayzner próbował go po wojnie odtworzyć i nie udało mu się ze względów oczywistych. Natomiast jego nazwa uległa w trakcie przekształcenia. Czyli, że mamy świetną dyskusję merytoryczną. Ale zawsze dla Płocczan to jest uproszczenie.

No to wszystko jest już wyjaśnione. O takich smaczkach, o historii tych wspaniałych międzywojennych prawników będziecie Państwo opowiadać podczas spaceru?



Mateusz Wawrzyński

Prokuraktor Andrzej Tokarski oraz sędzia Anna Szczepaniak

A.T.: Cały czas się przygotowujemy do tego spotkania, bo nie jesteśmy historykami. Pewne zacięcie historyczne wszyscy prawnicy mają z racji ukończonych studiów humanistycznych. Natomiast szczególnie interesują mnie, z mojej perspektywy, byli prokuratorzy. No właśnie, Kazimierz Mayzner przez chwilę, na początku był prokuratorem. I to są częste historie.

A.Sz.: Chciałam powiedzieć, że chciał się dostać na aplikację sędziowską w Warszawie, ale nie udało mu się. To się zdarza. I to jest strata dla sędziów. Czasem tak bywa.

To jeszcze dodajmy, że podczas spaceru będziecie Państwo nie tylko przemierzać ulice Starego Miasta i wspominać Kazimierza Mayznera, ale również innych pracowników wymiaru sprawiedliwości.

A.Sz.: Tak, oczywiście. Choćby np. Kazimierza Askanasa, być może już szerzej znanego Płocczanom, ale także pracowników sądowych: Stefana Balińskiego i w ogóle rodzinę Balińskich, znaną rodzinę prawniczą. Będzie mnóstwo ciekawych historii. Wspomnimy Różę Holzman, o której wcześniej mówiliśmy, Płocczankę. Dla mnie bardzo istotny jest wątek kobiecy.

Pani Holzman była pierwsza, a skoro była pierwsza, to potem już każdej następnej kobiecie było nieco łatwiej.

A.T.: Tak, to też była bardzo ciekawa historia. Natomiast chciałbym jeszcze dodać, że skupimy się na międzywojniu, czyli dwudziestoleciu międzywojennym. I mam osobistą refleksję, że w każdym pokoleniu, również obecnie, znaleźlibyśmy osoby, które charakteryzują się takimi cechami, właśnie jak Mayzner, jak inni prawnicy. Więc każde swoje pokolenie ma takich Mayznerów, Balińskich. Trzeba tylko wyjść poza schemat, działać i przypominać. Dzięki temu, że promujemy tego typu ludzi, to zapewne jest większa chęć w społeczeństwie do tego, żeby robić coś więcej niż chodzić do pracy. Nie tylko w zaciszu swoich gabinetów, ale jeszcze gdzieś, ku słusznej sprawie.

A.Sz.: Przede wszystkim, moim zdaniem - tu pewnie się zgodzimy - głównie chodzi o pielęgnowanie i kultywowanie praworządności. Szeroko pojętej, takiej sensu stricte i sensu largo, którą dzisiaj różni ludzie różnie rozumieją. Natomiast praworządność można rozumieć chyba tylko w jeden sposób. Prymat prawa, trzymanie się zasad, a przede wszystkim pełna uczciwość w tym, co się robi. I myślę, że zaufanie do autorytetów.

A.T.: Ja jeszcze krótko chciałbym powiedzieć o osobach, bez których to by się nie odbyło. Zostałem zaproszony do tego projektu kilka dni temu, nie jestem tu od początku. Sędzia Anna Szczepaniak dłużej już w tym projekcie funkcjonuje. Natomiast są osoby, które są w stanie się z tym związać, zaangażować. Chciałbym powiedzieć o sędziach ze Stowarzyszenia Iusticia, Annie Szczepaniak i Katarzynie Mieszkowicz z naszego oddziału płockiego. Nie można też zapominać o mecenasie, doktorze Marcinie Piotrowskim. Do projektu został dokooptowany także komornik miejscowy, pan Maciej Czyż. A całą pieczę merytoryczną pełni Michał Sokolnicki, o którym wspomniałem.

Czyli spotykamy się 21 maja przy budynku Sądu Okręgowego Plac Narutowicza 4 i ruszamy na Stare Miasto. Będą ciekawostki, anegdotki, sporo humoru i na pewno wszyscy skończą spacer z bagażem nowych doświadczeń.

eprasa.pl bc9ef45c29

Zespół Szkół Usług i Przedsiębiorczości w Płocku ma prawdziwy teatr

Z dyrektorem Henrykiem Cicheckim rozmawia Jerzy Ogonowski

28 kwietnia w auli Zespołu Szkół Usług i Przedsiębiorczości w Płocku miała miejsce premiera sztuki „Babunia" według scenariusza dyrektora Henryka Cicheckiego, ze zbioru utworów scenicznych „Lwy, jednorożce, leopardy" jego autorstwa. Na scenie wystąpili aktorzy – nauczyciele oraz pracownicy administracji i obsługi. Spektakl pokazuje ludzką zachłanność, dążenie do posiadania rzeczy, co prowadzi do ostrych konfliktów w rodzinie, wyszarpywania sobie nawzajem pieniędzy pozostawionych przez dziadka. Scenografia, kostiumy i gra aktorów w niczym nie ustępują teatrom profesjonalnym.

Proponuję rozpocząć od historii teatru, bo to jest ciekawe zjawisko. Nie sądzę, by w gdzieś Płocku był teatr prowadzony przez nauczycieli dla nauczycieli. Teatrzyki uczniowskie pewnie są, ale to jest, wydaje mi się, formuła pionierska.

Tak, to jest formuła otwarta, bo w tym teatrze zmagają się na scenie nie tylko nauczyciele, ale i pracownicy administracji i obsługi. W spektaklu występują panie woźne i pracownicy sekretariatów uczniowskich. A pomysł stworzenia tego teatru wiąże się u nas ściśle z metodą pracy pedagogicznej nazywaną pedagogiką dialogu albo tutoringiem szkolnym. Stąd w nazwie teatru dialog. Ta formuła jest bardzo otwarta, ponieważ samo rozumienie dialogu otwiera przestrzeń na spotkania człowieka z człowiekiem oparte na wzajemnym szacunku, podmiotowości i bezwarunkowej akceptacji inności drugiego człowieka. Mam nadzieję, że ta Scena Dialogu będzie nie tylko miejscem spektakli teatralnych, ale też miejscem spotkania ludzi z różnych środowisk Płocka i powiatu płockiego, którzy czasami mają poglądy może nie skrajne, ale różne na ten sam temat. Mam taki pomysł, żeby w kolejnej odsłonie spektakl poprzedzić rozmową na przykład ludzi ze środowisk religijnych Płocka. Biskup katolicki, mariawicki i pop prawosławny.

A są tu też ewangelicy. To by było ciekawe!

Takie spotkanie w dialogu ludzi, którzy przecież – jeżeli chodzi o postrzeganie Boga, Absolutu – są w wielu rzeczach różni, ale są rzeczy, które ich łączą. Najistotniejsze jest to w dialogu, żeby pomimo różnic poglądów nie obrażać się na siebie, nie daj Boże nie złościć, a już na pewno żeby nie robić z człowieka, który inaczej myśli czy postępuje wroga, osobistego wroga, którego należy zwalczać. Stąd ten pomysł na taką szeroką formułę.

Czyli należy rozumieć, że ten spektakl to jest dopiero początek czegoś?

Jest początkiem, bo ten teatr zaistniał 1 września 2025 roku. Wcześniej istniał teatr szkolny ABC, w którym aktorami byli uczniowie. I premiera obecnego spektaklu odbyła się w 1996 roku, ale aktorami byli uczniowie. Teatr ten funkcjonował prze 5 lat, a później zostałem dyrektorem…

A jak to było z rozpoczęciem działalności tego nowego teatru, kto wystąpił z taką inicjatywą?

Inicjatywa należała do dyrektora, ja zapraszałem. Reakcje były różne, długo kompletowaliśmy zespół, bo to jest ogromny wysiłek. Ale były takie fajne sytuacje, że na przykład pani woźna mówi: „ale dlaczego dyrektor mnie nie zaprosił?". I co robić, wszystkie role rozdane… Ale wymyśliłem rolę płaczki w kondukcie żałobnym, która recytuje tekst, a inni za nią powtarzają..

To miała ważną rolę! A ten bodziec, który spowodował powrót do dawnej koncepcji?



Jerzy Ogonowski

„Babunia". Od prawej dyr. Cichecki (profesor/bezdomny), Krzysztof Dobaczewski (syn)

Myślę, że praca nauczyciela, dyrektora jest obciążona rutyną. Powtarzalność tych samych czynności, zachowań… to grozi wypaleniem. Trzeba się ratować, mieć coś, co człowieka nakręca, daje mu siłę, wybija z tej rutyny. Tu nie chodzi o teatr, a o spotkanie z ludźmi, a oni mówią, że w tym jest moc, to daje skrzydła!

Czy spotykacie się regularnie?

Spotykaliśmy się od pierwszego września co wtorek i czwartek na dwie godziny, po piętnastej.

Czyli to jednak wymaga pewnego poświęcenia, czasu…

To wymaga poświęcenia, rzeczywiście. Dlatego uważam, że do teatru nikogo na siłę prowadzać nie należy, a tym bardziej zachęcać, żeby w nim wystąpił. Na próbie generalnej, po piętnastej była grupka uczniów, którzy chcieli przyjść, choć byli po lekcjach. Nie było przymusu. W pedagogice dialogu przymus jest zakazany! Człowiek podejmuje wolne decyzje, ale odpowiada za to, o czym decydował.

Na lekcji przymus jest, bo system nas przymusza do różnych rzeczy. Tym bardziej trzeba szukać okazji, gdzie ten przymus nie musi być stosowany.

I teraz myślę, że będzie ciąg dalszy, kolejne premiery, kolejne propozycje…

Na pewno będzie wznowienie, bo widzę entuzjazm tej grupy, a w zbiorze moich utworów scenicznych jest jeszcze parę rzeczy, które można byłoby zrobić. Swego czasu wydrukowałem zbiór utworów scenicznych, zatytułowałem go „Lwy, jednorożce, leopardy" (taki prześmiewczy tytuł), który pokazuje życie codzienne prowincjonalnego miasteczka i mam taką ambicję, żeby to wszystko wystawić. Jest w nim taka wymagająca sztuka, która nosi tytuł „Lwy, jednorożce, leopardy", jak tytuł zbioru, bardzo polityczna, nie wiem, czy to się nadaje do szkoły.

Jeżeli to mają grać nauczyciele, pracownicy, to czemu nie? Ludzie interesują się polityką, rozmawiają o tym i pewnie zaangażowaliby się w coś takiego. Tylko żeby nie doszło na tym tle do jakichś konfliktów...

Właśnie, tego bym nie chciał. Zależy mi też, żeby to była Scena Dialogu, bez tego słowa teatr. Spotkanie mądrych ludzi, którzy potrafią ze sobą dialogować.

I teraz nasuwa się pytanie o inne formy działalności oprócz teatru, w ramach tej Sceny, rzecz jasna.

Debata, ale nie polityczna.

Ale zorganizowana?

Zorganizowana, którą poprowadzi na przykład redaktor „Tygodnika Płockiego". Z mądrymi ludźmi ze środowiska pedagogicznego, religijnego, którzy ze sobą dialogują, swoje koncepcje pokazują i na końcu rozstają się w serdecznej przyjaźni, bo na tym polega dialogowanie, żeby się pięknie, jak to mówił Norwid…

… różnić.



Jerzy Ogonowski

Rodzina na scenie. Przy stole Marek Wiśniewski (Leonard), Katarzyna Kajkowska-Pudlarz (żona Leonarda), Alicja Szymańska (matka Leonarda), na kanapie Jowita Rudzińska (córka), Krzysztof Dobaczewski (syn)

Polacy potrafią się albo kochać, albo nienawidzić, ale nie potrafią się pięknie i mocno różnić.

Czy to miałby być dialog na określony temat?

Tak, należałoby określić temat, zaprosić dialogujących, prowadzący musiałby być obeznany w temacie, żeby potrafił zadawać pytania, wyjaśnić sens spotkania w dialogu po to, żeby nie prowadziło ono do konfrontacji.

Właśnie, ten prowadzący miałby być mediatorem…

Miałby być takim nieingerującym animatorem spotkania dwóch ludzi obdarzonych wielką godnością, którzy z wielką kulturą potrafią pokazać świat swoich myśli, przekonań, mogą się w pewnym punkcie spotkać, ale to nie jest warunek konieczny!

O taką kulturę budowania dialogu na co dzień, w szkole, na ulicy, żeby młodzi ludzie posłuchali, zobaczyli, że nie trzeba koniecznie się nienawidzić. A kto nas teraz uczy debaty? Politycy! Dziennikarze zapraszają, oni się okładają słowami, niemal zabijają się na wizji słowami. Dobrze, że młodzi ludzie tym się nie interesują, oni tego nie oglądają. Oni w Internecie kasę zbierają.

No, z tą kasą to… Jak tego słuchałem, to myślałem, że to jakiś tak zwany fejk…

Ten nasz spektakl to był głównie też o forsie, o mamonie. W ogóle to ja jestem zafascynowany obrazem Hieronima Boscha „Wóz z sianem". Bosch polemizuje tutaj z niderlandzkim przysłowiem: „Świat jest jak wóz z sianem, a każdy wyszarpuje z niego tyle, ile chce i może". A Bosch mówi: „Słuchajcie, piekło faktycznie budujemy sobie na Ziemi, ale ty nie musisz być uczestnikiem tej budowy! Ty nie musisz im pomagać w budowaniu". I ta moja sztuka jest tym zainspirowana i pokazuje, jak w jednej rodzinie odbywa się atak na kasę, wyszarpywanie jej sobie nawzajem. Na odwrocie tryptyku Bosch namalował pielgrzyma, żebraka, który idzie obok zdystansowany, nie chcący mieć nic wspólnego z tym środowiskiem. I on mówi „poczekaj, nie wyrywaj, zastanów się, są rzeczy ważniejsze, a ostatecznie jest też piekło". To, co widzimy na scenie w tym naszym spektaklu, to jest jak żywo „Wóz z sianem" Boscha przeniesiony do współczesności. Jakieś realia jakiegoś miasteczka… Zresztą na widowni było dwóch proboszczów, których zaprosiłem. Była też na premierze pani reżyser Julia Kotarska z Warszawy. Po spektaklu powiedziała, że świetnie to trzyma w napięciu, publiczność była cała przejęta. Miała też uwagi krytyczne. Słuszne...

Dziękuję za rozmowę!

eprasa.pl bc9ef45c29

PŁOCK

BIBLIOTEKA DLA DZIECI „Chotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza 2, tel. 366-99-70.
DOM BRONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOM DARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax. 367-19-33.
DOM TECHNIKA ORLEN S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIA a.r.t., ul. Kazimierza Wielkiego 24/24A, tel. 268 76 34.
GALERIA SZTUKI Dzieci i Młodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL „Herman”, ul. Sienkiewicza 30.
KINO HELIOS, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUB OSIEDLA KOCHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUB OSIEDLA DWORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUB OSIEDLA ŁUKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIĄŻNICA PŁOCKA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka l, tel. 364-31-84.
MUZEUM DIECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUM MAZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91. Muzeum czynne: wtorek– niedziela, g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINO PRZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Norbertańska 2, kasa biletowa tel. 366-05-14.
PŁOCKA GALERIA SZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKA LOKALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKA ORKIESTRA SYMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKI OŚRODEK KULTURY I SZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PŁYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Aquapark Płock, ul. Miodowa 13a, tel. 24-364-00-90
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.
SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ, Dział Etnograficzny Muzeum Mazowieckiego, ul. Kazimierza Wielkiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY, ul. Krzywoustego 3, tel./fax 263-35-60.
TEATR DRAMATYCZNY im. J. Szaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

KAWIARNIE

Costa Coffee - Galeria Wisła, Wyszogrodzka 144
Dolce Caffe - ul. Synagogalna 2, tel. 505-300-174
Dobry Dzień Cafe, ul. Stary Rynek 4, tel. 698-781-531
Fit Cake, ul. Sienkiewicza 67/6, tel. 505-300-174
Grycan - Galeria Mosty, ul. Tysiąclecia 2A
Ławka do kawy, al. Kobylińskiego 2, tel. 884-788-954
Papuga, ul. Grodzka 8, tel. 503-592-045
Pink'na Cafe, ul. 3 Maja 17, tel. 536-289-991
Pierwsza Kawa, ul. Nowy Rynek 10, tel. 662-992-962
Sempre, ul. Grodzka 9, tel. 24 364-97-88
Vergrano, ul. Grodzka 8, tel. 666-561-361

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, Nowy Rynek 3, tel. 262-68-91
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
BENEDIKS, alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Bosch Car Service, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Elektromechanika, ul. Mościckiego 19, tel. 600-208-878
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 16A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, Kostrogaj 5, tel. 694-285-761
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 21
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarzeczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Macieszy 19, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otolińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Al Dente, ul. Stary Rynek 17, tel. 660-037-666
Boska, bo włoska, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Czerwony Pomidor, ul. Lipnowska 35, Maszewo Duże, tel. 531 471 247
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Domino's Pizza, ul. Armii Krajowej 2, tel. 24 270 24 01
Festa Italiana, ul. Słoneczna 4A, tel. 737 814 299
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Gruby Benek, ul. Dobrzyńska 15A, tel. 514-184-731
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Knajpka 10,5, pl. Narutowicza 2, tel. 264-72-92
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Oliva, al. Jana Pawła II 21C, tel. 504 504 291
Osiedlowa, al. Miodowa 8, tel. 571-903-311
Piccantino, ul. Synagogalna 2/8a, tel. 881 531 423
Pizza Hut Express, Galeria Wisła, tel. 22 536 36 36
Pizzeria 105, ul. 3 Maja 17, tel. 572-625-105
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31
Tutti Santi, ul. Kobylińskiego 13, tel. 24-366-99-88

PUBY I KLUBY

Faceclub, Al. S. Jachowicza 49, tel. 601 441 113
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Kombinat, ul. Sienkiewicza 32, tel. 575 907 603
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Mały Płock, ul. Królewiecka 12C, tel. 510 607 433
Memories Club, ul. Królewiecka 12, tel. 512 748 483
Ministerstwo Śledzia i Wódki, ul. Grodzka 5, tel. 577 808 037
Pijalnia Wódki i i Piwa, ul Grodzka 15, tel. 795-409-746
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Stacja Warka, ul. Tumska 9, tel. 24 264 15 25
Tutaj Przystań Towarzyska, ul. Bulwar Stanisława Górnickiego, tel. 500 292 915
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378
Zachęta, ul. Grodzka 9, tel. 502 666 112

RESTAURACJE

A może kebsa, ul. J. Kwiatka 23/25, tel. 728-638-205
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Burrata, al. Jana Pawła II 12C, tel. 537 937 033
Cafe & Bistro na Deptaku, ul. Tumska 5, tel. 515-307-292
Dębowa, Galeria Wisła, tel. 24 363 36 66
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Petropol, al. Jachowicza 49, tel. 24 366-44-40-49
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Krzaki Vege Street Food, pl. Narutowicza 1, tel. 518-333-234
Książęca, ul. H. Sienkiewicza 30, tel. 24 367 00 67
Mast Kebab, ul. Grodzka 17, tel. 453-529-586
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
Ogniem i Mięsem, Stary Rynek 25, tel. 24 364 30 03
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Salonik Babci Krysi, Stary Rynek 27, tel. 791 187 236
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
Wieża Ciśnień, ul. Warszawska 26, tel. 24 367 10 00
Wisełka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

al. S. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Tysiąclecia 1e, tel. 608-281-698
ul. Szarych Szeregów 6, tel. 515-600-323
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Centrum, tel. 264-44-44
Elf, tel. 720 588 588
Mercury, tel. 24 262 23 19
MPT Radio Taxi, tel. 24 266 89 53
Najtańsze Taxi, tel. 266-89-53
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Tanie Taxi, tel. 533-577-555
Taxi Hybrid Płock, tel. 24 19-661
Taxi Merc-Des, tel. 24 262 99 99

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otolińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Konvet, ul. Jachowicza 19A, tel. 505-891-393
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Na 4 Łapy, ul. Kochanowskiego 35, tel. 518 700 440
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

GOSTYNIN

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM. JAKUBA Z GOSTYNINA, ul. Wojska Polskiego 23, tel.: 516 029 796
MIEJSKIE CENTRUM KULTURY, ul. 18 Stycznia 2, tel.: 514 502 485
ZAMEK GOSTYNIŃSKI, ul. Zamkowa 31, tel.: 24 235 45 00

MECHANIK SAMOCHODWY

Auto-Serwis S.C. ul. Ziejkowa 2, tel.: 24 235 84 50
Mechanika pojazdowa, ul. Mickiewicza 28, tel.: 24 235 51 13
Stacja Kontroli Pojazdów, ul. Krośniewicka 10b, tel.: 605 222 059
Autonaprawa, ul. Czapskiego 49, tel.: 24 235 53 37

PIZZERIE

K-2, ul. Kościuszki 1A, tel. 235-93-93
Bordoo, ul. Wyszyńskiego 40, tel. 694 000 584
Retro, ul. Floriańska 8, tel. 235-22-88

PŁYWALNIE

ul. Kutnowska 7A, tel. 235-34-56

RESTAURACJE

BAJKA – catering | przyjęcia, ul. Kościuszki 17, tel.: 508 679 396
Dziupla Wróbla, ul. Floriańska 14, tel.: 517 519 110
Leśna Chata Kuchnia Myśliwska, ul. Floriańska 21, tel. 606 455 356
Obiady Domowe U Agnieszki BLISKA A&K, ul. Wojska Polskiego 13, tel.: 575 190 550

TAXI

Gostynin Taxi 24h, tel.: 692 125 281

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Zamkowa 19, tel. 235-42-33
Medvet, ul. Kutnowska 12, tel. 235-84-84

KUTNO

KUTNOWSKI DOM KULTURY, ul. Żółkiewskiego 4, tel. 254-21-37
MUZEUM PAŁAC SASKI, pl. Marsz. J. Piłsudskiego 20, tel.: 24 337 19 01

SIERPC

CENTRUM KULTURY i SZTUKI, ul. Piastowska 39, tel. 275-24-93
MUZEUM WSI MAZOWIECKIEJ – SKANSEN, ul. Gabriela Narutowicza 64, tel. 275-28-83
RATUSZ, pl. Kardynała Wyszyńskiego 1, tel. 275-28-26,

PIZZERIE

Bella, ul. Traugutta 3A, tel. 275-61-57
Bona, ul. Jana Pawła II 1A, tel. 275-71-00

PŁYWALNIE

ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72

RESTAURACJE

Hotel Skansen Conference & Spa, ul. Narutowicza 64, tel. 24 275 11 22
Pozytywka, ul. Konstytucji 3 Maja 5E, tel. 275-48-29
Zajazd „Kasztelan”, Białasy 55, tel. 275-61-63
Zakątek, ul. Piastowska 27C, tel. 789-024-944

MECHANIK SAMOCHODOWY

Mechanika Pojazdów Samochodowych, ul. Piastowska 76, tel. 509-521-890
Mechanika Pojazdowa, ul. Bema 16, tel. 275-11-18
Wulkanizacja i serwis klimatyzacji, ul. Białobłocka 16, tel. 690-283-838

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Narutowicza 32, tel. 502-623-656
Przychodnia weterynaryjna, ul. Piastowska 45A, tel. 500-401-310
Lecznica dla zwierząt, ul. Konstytucji 3 Maja 40, tel. 275-27-09

CEKANOWO

Zajazd „Pod Szczęśliwą Gwiazdą”, ul. Polna 1, tel. 261-93-93

GĄBIN

Muzeum Ziemi Gąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 795-544-665

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-33-47

ŁĄCK

Restauracja-Hotel Rusałka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

RACIĄŻ

Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego w Raciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Europejskie Centrum Artystyczne, tel. 24-268-11-08

SŁUPNO

Zajazd „Mazowsze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŹREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankietowa „Anastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

Centrum Kultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna 3, tel. 285-10-34

DYŻURY APTEK

Płock: W Płocku żadna apteka nie jest czynna przez całą dobę! Najdłużej otwarta pozostaje apteka przy ul. Rembielińskiego 6, która rozpoczyna pracę o godz. 7:00, a kończy o godz. 23:00. Apteka ta pracuje każdego dnia w roku, również we wszystkie dni wolne od pracy, w tym w każdą niedzielę. Nie ma natomiast ustalonego harmonogramu wszystkich aptek pracujących (w tym w niedziele i święta) na terenie Płocka.

Gostynin: ul. Rynek 25 – czynne przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.

Sierpc: Apteki w powiecie sierpeckim nie pełnią dyżurów całodobowych. Apteka pełniąca w danym dniu dyżur jest czynna do godz. 22.00 (do 21.00 w niedziele). 20.05 – ul. Braci Tułodzieckich 10 (8.00 – 19.00, dyżur: 20.00 – 22.00), 21.05 – ul. Traugutta 1 (8.00 – 22.00), od 22.05 do 24.05 – ul. Matejki 1C (pt. 8.00 – 22.00, sob. 14.00 – 22.00, niedz. dyżur: 14.00 – 21.00), 25.05 – ul. Konstytucji 3-go Maja 7D (dyżur: 14.00 – 21.00), od 26.05 do 28.05 – ul. Braci Tułodzieckich 10 (8.00 – 19.00, dyżur: 20.00 – 22.00).

WAŻNE TELEFONY

HOSPICJUM PŁOCKIE pw. św. Urszuli Ledóchowskiej, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 37, tel.: 24 266 44 44.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE Płock tel.: 993 (bezpłatny), Gostynin 24 235 28 88, Sierpc 24 275 29 81.
POGOTOWIE DROGOWE Płock tel.: 954 (bezpłatny).
POGOTOWIE ENERGETYCZNE Płock, Gostynin, Sierpc tel.: 991 (bezpłatny).
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel.: 992 (bezpłatny).
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 5 tel.: 24 267 84 00; numer alarmowy 112.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE Płock tel.: 994.
STRAŻ MIEJSKA Płock tel.: 986.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO Płock, ul. Mikołaja Reja 15/3, tel.: 24 364 53 21.
ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE Płock tel.: 987.

Aktualizacja: 13.10.2025 r.

eprasa.pl bc9ef45c29

Płocki ratusz wybrał dostawcę nowych autobusów elektrycznych

W miniony wtorek ukazała się informacja o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na dostarczenie nowych autobusów elektrycznych dla Płocka. Jednocześnie Komunikacja Miejska szuka firmy, która zezłomuje 20 starszych pojazdów, robiąc miejsce dla nowych autobusów wodorowych.

W przetargu wpłynęła tylko jedna oferta – złożona przez firmę Solaris Bus & Coach. Właśnie zakończyła się jej weryfikacja.

Wychodzi na to, że na płockie ulice wyjadą kolejne nowe autobusy marki Solaris. *„Jedyna oferta w postępowaniu zgodna z ustawą Prawo zamówień publicznych i Specyfikacją Warunków Zamówienia, nie podlega odrzuceniu. Wykonawca spełnia warunki udziału w postępowaniu postawione przez Zamawiającego”* - czytamy w uzasadnieniu wyboru oferty.

Przypomnijmy, że zamówienie podstawowe dotyczyło 11 nowych, niskopodłogowych autobusów elektrycznych o napędzie elektrycznym, w tym siedmiu mniejszych, dziesięciometrowych pojazdów i czterech większych, osiemnastometrowych. Za ten zakres firma Solaris Bus & Coach zaproponowała kwotę 39 mln 569 tys. zł.

W zamówieniu ujęto trzy płatne opcje, z których ratusz może, chociaż nie musi skorzystać: dostarczenie jeszcze jednego (za 3 mln 126 tys. zł brutto) lub dwóch mniejszych autobusów (6 mln 273 tys. zł), ewentualnie dostarczenie dodatkowego osiemnastometrowego pojazdu (4 mln 403 tys. zł).



Karolina Burzyńska

Na nowe pojazdy poczekamy rok, licząc od momentu zawarcia umowy.

W oczekiwaniu na pierwsze autobusy wodorowe

W ubiegłym roku Solaris wygrał przetarg na dostarczenie autobusów wodorowych o długości 12,5 metra dla Płocka. Firma miała na to rok od podpisania umowy, a skoro te podpisano w czerwcu ub. r., tabor Komunikacji Miejskiej wkrótce powiększy się o 18 nowych autobusów.

Pożegnanie z 20 starszymi autobusami

Aktualnie Komunikacja Miejska szuka firmy, która odbierze od nich wybrane starsze autobusy z zajezdni, zajmie się ich demontażem (mając na względzie odzysk i zagospodarowanie odpadów), wystawi dokumentację. Realizacja powinna odbywać się *„sukcesywnie wraz z dostawą nowych autobusów, ale nie później niż do 31 lipca 2026 r.”*.

Na liście pojazdów do zezłomowania widnieje 20 autobusów, począwszy od MAN-ów (z 2003 i 2005 r.), przez Mercedesy 671 (2005 r.) i dwa Jelcze (2007 r.) po Solarisy (głównie z 2007 r.).

(kb)

Ponad 22 tysiące wniosków z Płocka i powiatu płockiego trafiło już do ZUS

800 plus. Czas ucieka!

W regionie płockim rodzice zgłosili do nowego okresu świadczeniowego blisko 30 tysięcy dzieci. Choć większość uprawnionych dopełniła już formalności, ZUS przypomina, że tylko złożenie dokumentów do końca czerwca gwarantuje wypłatę świadczenia z wyrównaniem.

W samym Płocku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wpłynęło 11,3 tys. wniosków dotyczących 14,3 tys. dzieci, natomiast w powiecie płockim rodzice złożyli 11,1 tys. wniosków na 15,4 tys. dzieci.

Dużą aktywność wykazują także mieszkańcy sąsiedniego powiatu gostynińskiego, gdzie złożono 4 tys. wniosków na 5,4 tys. dzieci, oraz powiatu sierpeckiego z wynikiem 4,9 tys. wniosków na blisko 7 tys. dzieci. W skali całego Mazowsza liczba ta przekroczyła już 601 tys. wniosków.

ZUS przypomina, że ostateczny termin na złożenie dokumentów upływa 30 czerwca. Zachowanie tej daty jest kluczowe dla zachowania prawa do pełnej kwoty świadczenia. Osoby, które dopełniły formalności do końca kwietnia, zachowają ciągłość wypłat i otrzymają pierwsze pieniądze najpóźniej do końca czerwca. Jeśli wniosek wpłynie w maju lub czerwcu, ZUS wypłaci środki z wyrównaniem, choć może pojawić się przejściowa przerwa w przelewach.

Najpoważniejsze konsekwencje czekają spóźnialskich – jeśli dokumenty trafią do urzędu po 30 czerwca, prawo do świadczenia będzie przysługiwało wyłącznie od miesiąca złożenia wniosku. W takiej sytuacji rodzice bezpowrotnie stracą wyrównanie za czerwiec.



www.magnific.com

Zdjęcie poglądowe

Wnioski o 800 plus na nowy okres, który potrwa do 31 maja 2027 r., można przesyłać wyłącznie drogą elektroniczną. Rodzice mogą w tym celu skorzystać z aplikacji mZUS, platformy eZUS, portalu Emp@tia lub systemów bankowości elektronicznej.

opr. (t)

Kilkuset przedstawicieli firm technologicznych oraz ekspertów IT z całej Polski wzięło udział w Forum Dostawców ORLEN. W trakcie drugiego z serii zaplanowanych cyklicznych spotkań koncern zaprezentował kierunki rozwoju i zaprosił firmy technologiczne do współpracy. Forum było kolejną ogólnopolską odsłoną programu „Partnerzy Energii Jutra”, którego celem jest budowanie długofalowego dialogu z rynkiem oraz zwiększanie udziału polskich firm w realizacji strategicznych projektów Grupy. Spośród wszystkich uczestników zdecydowaną większość stanowili nowi, potencjalni dostawcy usług dla ORLEN.

Koncern zaprasza firmy technologiczne do współpracy

ORLEN chce wzmacniać krajowych przedsiębiorców

– Mamy doskonałą wiadomość dla wszystkich Polaków. Naszą – już realizowaną – ambicją jest to, by udział krajowych dostawców w inwestycjach ORLENU był jak największy. Prowadzimy program inwestycyjny o niespotykanej skali w historii polskiej energetyki. Do 2035 r. wydamy nawet 380 mld zł. To pieniądze, które faktycznie napędzają polską gospodarkę, pozwalając się rozwijać kolejnym firmom i całym sektorom. Spotkania z cyklu „Partnerzy Energii Jutra” są jednym z narzędzi realizacji naszej strategii w tym obszarze – budowania długofalowych relacji i zwiększania zaangażowania polskich firm w realizacji projektów Grupy – mówi Ireneusz Fąfara, Prezes ORLENU.



ORLEN

Forum Dostawców ORLEN ściągnęło do Katowic kilkuset przedstawicieli firm technologicznych oraz ekspertów IT z całej Polski

Transformacja cyfrowa i nowe technologie w centrum uwagi

Forum Dostawców skierowane do branży IT odbyło się w Katowicach. Spotkanie koncentrowało się na kluczowych kierunkach rozwoju IT w Grupie ORLEN. W trakcie wydarzenia przedstawiciele koncernu mówili o procesach zakupowych w obszarze IT, zasadach współpracy z dostawcami oraz możliwościami zaangażowania firm technologicznych w projekty realizowane przez Grupę.

– Cykl „Partnerzy Energii Jutra” to dla nas sposób na bezpośredni dialog z rynkiem dostawców i jasne komunikowanie naszych potrzeb zakupowych oraz zasad współpracy. Chcemy, aby firmy mogły odpowiednio wcześnie przygotować się do udziału w postępowaniach i lepiej rozumiały nasze wymagania. Spotkania takie jak Forum Dostawców IT w Katowicach ułatwiają ten proces i pozwalają szybciej przejść od rozmowy do realnej współpracy – mówi Roman Kowszewicz, Dyrektor Wykonawczy ds. Zakupów ORLEN.

Ważnym elementem Forum były także rozmowy poświęcone pilotażom technologicznym, działalności ORLEN VC oraz programowi ORLEN Skylight accelerator, wspierającym rozwój i wdrażanie innowacyjnych rozwiązań technologicznych.

Uczestnicy mieli możliwość bezpośrednich rozmów z ekspertami ORLEN w ramach specjalnie przygotowanych stref networkingowych – zadawania pytań, omawiania konkretnych wyzwań oraz wymiany doświadczeń. Dla ORLEN była to również cenna okazja do zebrania kluczowych informacji od partnerów, uwzględniających ich potrzeby oraz oczekiwania. Istotnym elementem spotkania były także sesje poświęcone praktycznym aspektom współpracy z Grupą ORLEN – od przygotowania ofert i udziału w postępowaniach zakupowych po proces oceny dostawców oraz możliwości rozwijania wspólnych projektów technologicznych.

Forum jako przestrzeń praktycznego dialogu z rynkiem

W ramach realizacji strategii „Energia jutra zaczyna się dziś” ORLEN prowadzi transformację cyfrową, która obejmuje m.in. rozwój środowisk danych, rozwiązań chmurowych czy wykorzystywania sztucznej inteligencji. Dużą nacisk koncern kładzie na kwestie związane z cyberbezpieczeństwem.

– Transformacja cyfrowa jest jednym z kluczowych kierunków rozwoju ORLEN i obejmuje projekty o dużej skali i złożoności, wymagające ścisłej współpracy z partnerami technologicznymi. Zależy nam na tym, aby wspólnie z dostawcami rozwijać rozwiązania odpowiadające na potrzeby organizacji tej wielkości – od integracji systemów i pracy z danymi po wdrażanie nowoczesnych technologii. Forum w Katowicach to przestrzeń do rozmowy o tych obszarach i możliwościach współpracy – podkreśla Michał Furman, Dyrektor Wykonawczy ds. Transformacji Cyfrowej i Informatyki ORLEN.

Długofalowy program współpracy z dostawcami

Program „Partnerzy Energii Jutra” został uruchomiony w odpowiedzi na skalę inwestycji realizowanych przez Grupę ORLEN. Do 2035 roku wartość planowanych inwestycji może sięgnąć około 380 mld zł. Oznacza to rosnące zapotrzebowanie na technologie, kompetencje i wykonawstwo w wielu obszarach działalności Grupy.

Forum Dostawców w Katowicach było kolejną odsłoną cyklu spotkań realizowanych w ramach programu, które zainicjowano w kwietniu br. w Płocku. W kolejnych etapach program obejmie również m.in. obszary logistyki, transportu oraz dużych projektów inwestycyjnych realizowanych przez Grupę ORLEN.

Opr. (kw)

eprasa.pl bc9ef45c29

HOROSKOP

BARAN (21.03–20.04)

Czas samotności dla Baranów… Łza popłynie w sobotnie popołudnie, kiedy okaże się, że ktoś, komu jesteś oddany, zmieni obiekt uczuć. Zazdrość na niewiele się tu zda. Zmiany nie nadejdą prędko. Tydzień trudny, ale wprowadzi w twoje życie pozytywne zmiany. Spojrzysz życzliwej na świat i przestaniesz mieć pretensje o niepowodzenia.

BYK (21.04–21.05)

Udane dni to środa i piątek. Przed tobą szereg wspaniałych zdarzeń: awans, prezent, miłe spotkanie. Potrzebujesz jednak relaksu i zmiany otoczenia. Postaraj się wyjechać chociaż na kilka dni do bliskiej osoby, wtedy kwaśna mina zniknie i ponownie nabierzesz sił i pogody ducha do dalszych działań. Wkrótce Dzień Matki, nie zapomnij więc o drobnej niespodziance.

BLIŹNIĘTA (22.05–21.06)

Niestety, nie będzie spokojnie, a to dlatego, że nagromadziło się sporo zaległości. Ktoś będzie się awanturował i zwali całą winę na ciebie, ale w weekend wszystko wróci do normy, zaczniesz się nawet uśmiechać. Twoje nowe projekty będą się podobać i znajdą poparcie. Czekają cię sukcesy, ale musisz się zorganizować. Wkrótce zapomnisz o wszystkim, co przykre. Jeśli nie pasuje ci obecna sytuacja, zmień pracę.

RAK (22.06–22.07)

Nie martw się zbytnio kłopotami finansowymi. Wkrótce znikną, a osoba, której opinia jest ważna, doceni twe zalety. Przede wszystkim jednak sam siebie powinieneś docenić. Poza tym tydzień zapowiada się dobrze, bez większych problemów. Niebawem będziesz musiał podjąć ważną decyzję, ale pamiętaj, żeby nie kierować się przy tym sentymentami.

LEW (23.07–22.08)

Znajomy chce spotkać się z tobą w nadchodzącą sobotę, więc postaraj się nie myśleć o rzeczach przykrych i nie szukaj dodatkowych wymówek. Spraw mu przyjemność i umów się na lampkę wina. Bardzo liczy na ciebie, ty też nie będziesz żałować. Bądź dobrej myśli i nie rezygnuj z upragnionego zakupu, na który odkładałeś od dłuższego czasu. Pieniądze nie są najważniejsze.

PANNA (23.08–22.09)

Trzeba będzie rozstrzygnąć kilka ważnych spraw, które zdecydują o przyszłości. Potrafisz to zrobić bez pomocy innych, tylko staraj się spokojnie rozważyć wszystkie "za" i "przeciw". Twoje życie kulturalne ostatnio mocno podupadło. Może wybierzesz się do kina lub na koncert? Masz spore zaległości i niestety sam zawiniłeś w tej sprawie.

WAGA (23.09–23.10)

Spotkania z miłymi osobami i powodzenie towarzyskie napełnią cię optymizmem. Będzie co wspominać przez następne dni. Poza tym zatelefonuje Rak, który będzie miał dla ciebie ciekawą propozycję. Warto z niej korzystać, bo nie wiadomo, kiedy nadarzy się kolejna okazja. Szczęśliwe okoliczności pozwolą ci przezwyciężyć trudne sprawy.

SKORPION (24.10–22.11)

Twoja konsekwencja wreszcie zostanie nagrodzona. Uważaj więc i nie rezygnuj w ostatniej chwili z celu, do którego długo i wytrwale dążyłeś. Będzie to miało wpływ na najbliższe lata. Nie martw się o kogoś spod znaku Strzelca, doskonale sobie poradzi z kłopotami przy drobnej motywacji z twojej strony. Nie zapomnij o życzeniach na Dzień Matki!

STRZELEC (23.11–21.12)

Żywisz do kogoś urazę od dłuższego czasu… Masz spore szanse popracować nad edukacją tej osoby. Musisz tylko zdobyć się na odwagę, a rezultaty przerosną twoje najśmielsze oczekiwania. Pora uwierzyć w swoją siłę! Zastanów się też, co dalej, jeśli chodzi o związek. Czy naprawdę jest to właśnie to, czego szukasz? Piątkowy wieczór spędzisz w miłym towarzystwie przyjaciół.

KOZIOROŻEC (22.12–20.01)

Los uśmiechnie się do ciebie. Już niedługo okaże się, że potrafisz ruszyć głową, czego efekty natychmiast się uwidocznią. Bardzo zaimponujesz Wadze, która zawsze uważała, że nie posiadasz szczególnych zalet w tej dziedzinie. Wysłuchaj z cierpliwością przyjaciela, który chciałby porozmawiać o ostatnich niepowodzeniach życiowych.

WODNIK (21.01–20.02)

Ostatnie niebotyczne projekty trochę nadszarpnęły twój budżet i pora zacząć rozsądnie planować wydatki. Ponadto postępujesz niekonsekwentnie – raz szalejesz z przypływu namiętności, to znowu bez powodu skłonny jesteś do niecnych postępków. A to przecież nie tak powinno być – najważniejszy jest umiar.

RYBY (21.02–20.03)

Spragnieni spokoju nie zaznają go w tym tygodniu. Kilka ciekawych propozycji, a najważniejszą z nich okaże się wkrótce wyjazd w nieznane i to z kimś, o kim wcześniej marzyłeś. A więc udało się, teraz wszystko zależy od ciebie. Tylko czy ty właściwie tego chcesz? Na początek wykaż pewną powściągliwość.

ZUS odpowiada na pytania czytelników



Przemysław Siemieniak

Dyrektor Oddziału ZUS w Płocku

Od dwóch miesięcy pobieram świadczenie kompensacyjne i jednocześnie jestem zatrudniona w placówce medycznej w ramach umowy o pracę. Czy zakład, potrącając z mojego wynagrodzenia składkę rentową, postępuje prawidłowo? Jeśli tak, to czy jest to składka obowiązkowa, czy dobrowolna? Czy przebywając na świadczeniu kompensacyjnym mam jednocześnie prawo do renty?

Każda umowa o pracę jest bezwzględnym tytułem do ubezpieczeń społecznych. To oznacza, że pracodawca zawsze jest zobowiązany do opłacania składek na ubezpieczenia społeczne za pracowników zatrudnionych na umowę o pracę. Jeśli jest Pani uprawniona do świadczenia kompensacyjnego oraz do: renty, uposażenia w stanie spoczynku, zasiłku przedemerytalnego, świadczenia przedemerytalnego, innego świadczenia o charakterze rentowym ustalonego na podstawie odrębnych przepisów, może Pani pobierać tylko jedno świadczenie – wyższe lub wybrane przez siebie. Zasada również dotyczy, jeśli: jest Pani uprawniona do świadczenia kompensacyjnego i do renty z tytułu niezdolności do pracy na skutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej albo wypadku w drodze do pracy lub z pracy, który miał miejsce do 31 grudnia 2002 roku, ma Pani ustalone prawo do świadczenia kompensacyjnego i do renty inwalidy wojskowego z powodu niezdolności do pracy.

Miałem wypadek w pracy. Wciąż się leczę, nie mogę wrócić do pracy, bo stan zdrowia mi na to nie pozwala. Czy mogę się starać o rentę?

Z tytułu ubezpieczenia wypadkowego może Pan starać się o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową. ZUS przyzna ją, jeśli spełnione będą warunki: podlegamy ubezpieczeniu wypadkowemu, jesteśmy niezdolni do pracy, a niezdolność ta powstała w związku z wypadkiem przy pracy. Ponadto aby ZUS mógł przyznać rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, lekarz orzecznik ZUS (lub komisja lekarska ZUS) musi stwierdzić, że niezdolność do pracy jest spowodowana wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową. Warto pamiętać, że nie będzie przyznana renta z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, jeżeli: umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa poszkodowany naruszył przepisy o ochronie życia i zdrowia, i udowodniono, że to była jedyna przyczyna wypadku; poszkodowany przyczynił się w znacznym stopniu do spowodowania wypadku, ponieważ był, np. nietrzeźwy, pod wpływem środków odurzających lub substancji psychotropowych.

Jestem na świadczeniu kompensacyjnym dla nauczycieli. Wkrótce przejdę na normalną emeryturę, bo skończę 60 lat. Czy będę mogła podjąć pracę już na emeryturze jako nauczyciel w niepełnym wymiarze?

Po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego (60 lat) i uzyskaniu prawa do emerytury, może Pani podjąć dowolne zatrudnienie, również w charakterze nauczyciela. Bez znaczenia będzie także wysokość osiąganych przez Panią przychodów - emeryturę będziemy wypłacać w pełnej wysokości.

Autor tego obrazu wywołał w roku 1916 skandal, w który zamieszani byli Stefan Żeromski, ojciec Wisławy Szymborskiej i górale

Przekrój salcesonu

Zbigniew Pronaszko, bo o nim mowa, od dwóch lat mieszkał wtedy w Zakopanem. Otaczała go już sława – artysta był autorem cenionych, tradycyjnych w środkach, a symbolicznych w wymowie obrazów. Nic więc dziwnego, że to właśnie jemu Wincenty Szymborski, ojciec przyszłej noblistki, zarządca zakopiańskich dóbr hrabiego Władysława Zamoyskiego, zlecił wykonanie fresku przedstawiającego Matkę Boską Częstochowską na ścianie Bazaru Polskiego. Bazar zbudowano kilka lat wcześniej, na koszt hrabiego, przy Krupówkach.

Pronaszko zlecenie przyjął, pracę rozpoczął. Front Bazaru Polskiego otoczył jednak specjalnym rusztowaniem. Być może nie chciał zawczasu zdradzać ogółowi, że pożegnał się z symbolizmem, a sercem jego zawładnął kubizm, fowizm – słowem: awangarda. Do Szymborskiego doszły słuchy, że Pronaszko maluje „na sposób kubistyczny", poprosił nawet o szkic fresku. Artysta zaprezentował mu tradycyjny rysunek, zarządca uznał, że nie ma powodów do zmartwienia.

Skandal wybuchł po odsłonięciu. Fresk okazał się pracą na wskroś awangardową – „kubistycznym dziwactwem", „przekrojem salcesonu" – jak określał go wstrząśnięty Szymborski. Wściekli byli także górale. Fresk natychmiast zagipsowano, a Pronaszko, w obawie o swoje bezpieczeństwo, musiał ukrywać się przez kilka dni w górach. Mieszkańców Zakopanego udało się uspokoić dopiero Stefanowi Żeromskiemu.

Zakopane okazało się gotowe na Pronaszkę dopiero w roku 2013. Wtedy to umieszczono na Bazarze Polskim wydruk fresku na specjalnym podłożu. Oryginalnego malowidła nie udało się wydobyć spod gipsu w zadowalającym stanie. Na szczęście zachowało się zdjęcie pracy – na jego podstawie odtworzono kubistyczną Matkę Boską. Inicjatorom powrotu Pronaszki na Bazar Polski fotografię przekazała… Wisława Szymborska.

Ową fotografię i zdjęcia wydruku na Bazarze znajdziecie bez problemu w sieci.

Nasz obraz zakopiańskiego skandalisty czeka na Was na wystawie art déco przy ul. Kolegialnej 6. Przedstawia prof. Jana Stanisława Bystronia i pochodzi z roku 1930.

Czy profesorowi podobało się zostać „kubistycznym dziwactwem"? Na ten temat źródła milczą.

Milena Orłowska



Milena Orłowska

Zbigniew Pronaszko, „Portret profesora Jana Stanisława Bystronia", 1930 r.

eprasa.pl bc9ef45c29

ŻYCZENIA

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:

20 maja – Bernard, Bazyli,
21 maja – Jan, Wiktor,
22 maja – Helena, Wiesław,
23 maja – Iwona, Dezydery,
24 maja – Joanna, Zuzanna,
25 maja – Grzegorz, Urban,
26 maja – Ewelina, Filip.

***

Nie będę kłamać czy oszukiwać,
chcę żebyś zawsze
szczęśliwa chodziła.
Na pewno uśmiechnięta
w dniu twojego święta.
Abyś duchem zawsze młoda była,
i z problemów nic sobie nie robiła.
Joannie w dniu imienin
życzy Konrad.

***

Życzę ci, abyś zawsze potrafił iść
z podniesioną głową
– dumny z tego, kim jesteś;
abyś umiał dostrzec piękno nawet
w najmniejszych drobnostkach
i na zawsze pozostał dobrym człowiekiem w głębi twojego serca.
Życzę ci wszystkiego najlepszego,
oddanych przyjaciół, sukcesów
i spełnienia marzeń!
Drogiemu **Pawłowi Stefańskiemu**
z okazji urodzin życzy Dorota.

***

Bądź silna i odważna, aby móc
prężnie iść do przodu przez życie.
Bądź konsekwentna i mądra,
aby móc radzić innym w potrzebie.
Bądź zdrowa i zakochana,
bo zdrowie i miłość są najważniejsze.
Ale przede wszystkim bądź sobą,
bo taką cię pokochałem!
Kochanej narzeczonej **Asi**
życzenia śle Robert.

***

Bądź nam zawsze zdrowa
i uśmiechnięta.
I nawet jeśli czasem rozrabiamy,
to całym sercem cię kochamy.
Kochanej **Mamie Danusi**
życzą Lila i Damian.

(kw)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **karolina@tp.com.pl** fb: **Tygodnik Płocki**

Wielki Dzień Dziecka dla Alana poruszy Płock

Lotnisko pełne serc

Już 30 maja płockie lotnisko zamieni się w tętniące życiem centrum rodzinnej zabawy i solidarności. „Alandżersi w akcji" to nie tylko święto najmłodszych, ale przede wszystkim realna pomoc dla 7-letniego Alana Raczkowskiego, chłopca walczącego z dystrofią mięśniową Duchenne'a. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

Kolorowa parada pojazdów, ryk silników, pokazy lotnicze i moc atrakcji dla całych rodzin – tak zapowiada się tegoroczny Dzień Dziecka na lotnisku w Płocku. Wydarzenie rozpocznie się efektownym przejazdem ulicami miasta, w którym udział wezmą wyjątkowe samochody, motocykle oraz przedstawiciele służb. To symboliczne zaproszenie mieszkańców do wspólnego świętowania i niesienia pomocy.

Główna część imprezy przeniesie się na teren lotniska, gdzie od godz.12.00 na uczestników czekać będą animacje, dmuchańce, strefy zabaw i pokazy przygotowane specjalnie z myślą o dzieciach. Nie zabraknie także atrakcji dla starszych- przejażdżek monster truckiem, drift taxi czy widowiskowych pokazów kaskaderskich. Miłośnicy lotnictwa będą mogli skorzystać z lotów widokowych i zobaczyć z bliska sprzęt służb.

Hasło „Alandżersi w akcji" niesie za sobą ważne przesłanie – to wspólna mobilizacja na rzecz wsparcia leczenia małego Alana Raczkowskiego. Organizatorzy podkreślają, że każda obecność i każdy gest mają ogromne znaczenie, a zaangażowanie mieszkańców może realnie wpłynąć na przyszłość chłopca.

W przygotowanie wydarzenia włączyło się szerokie grono osób, instytucji i środowisk, w tym lokalne organizacje motoryzacyjne i społeczne. Organizacja wydarzenia nie byłaby również możliwa bez wsparcia partnerów. Wśród nich są: Miasto Płock, Sejmik Województwa Mazowieckiego, Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki, Płocki Piknik Lotniczy, Wisła Płock oraz drukarnia Mediakolor. Organizatorzy zachęcają kolejne firmy i mieszkańców do dołączenia – czy to poprzez przekazanie darów na licytację, pomoc organizacyjną czy promocję wydarzenia.

To będzie dzień, w którym dobra zabawa łączy się z czymś znacznie ważniejszym – pomocą drugiemu człowiekowi. Ty też możesz zostać superbohaterem i dołączyć do drużyny Alandżersów!

A.K.

Rekordowe tempo produkcji w Siedlcach i 53 nowe pociągi w tym roku

Na tory Mazowsza wyjeżdża 75 nowych Flirtów

Koleje Mazowieckie rozpoczęły odbiory nowoczesnych elektrycznych zespołów trakcyjnych FLIRT, produkowanych przez zakłady Stadler Polska. Do przewoźnika trafiło właśnie pierwszych dziewięć pojazdów, co otwiera drogę do realizacji rekordowego w historii spółki kontraktu na dostawę łącznie 75 maszyn.

Inwestycja o bezprecedensowej skali jest możliwa dzięki znacznemu wsparciu z funduszy unijnych, w tym z Krajowego Planu Odbudowy. Samorząd województwa zapowiada, że tylko w 2026 roku na mazowieckie tory wyjedzie aż 53 takich pociągów.

Nowe pociągi to konstrukcje pięcioczłonowe, które mogą pomieścić ponad 580 pasażerów i rozwijać prędkość do 160 km/h. Tabor został zaprojektowany z myślą o wysokim komforcie podróżowania – pojazdy posiadają niską podłogę, są w pełni klimatyzowane i wyposażone w systemy informacji pasażerskiej, bezprzewodowy internet oraz defibrylatory. Dzięki lekkiej, aluminiowej konstrukcji składy zużywają mniej energii, co wpisuje się w strategię zrównoważonego i ekologicznego transportu w regionie. Marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik podkreśla, że po zakończeniu dostaw flota KM będzie dysponować ponad 120 pojazdami typu FLIRT, co uczyni ją jedną z najnowocześniejszych w kraju.

Realizacja zamówienia odbywa się w błyskawicznym tempie. Jak informuje zarząd Stadler Polska, z linii produkcyjnej w Siedlcach co tydzień wyjeżdża jeden gotowy pojazd. Pierwsze z odebranych jednostek już niebawem pojawią się na trasach z Warszawy do Dęblina, Skierniewic czy Mińska Mazowieckiego. Kontrakt obejmuje nie tylko dostawę samych pociągów, ale również ich wieloletnie utrzymanie, serwis oraz profesjonalne szkolenia dla kadry technicznej i maszynistów Kolei Mazowieckich.

opr. (t)



Koleje Mazowieckie

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Inny plan

Wiosna, z jej lekkim zapachem unoszącym się w powietrzu, naturalnie przywołuje postać Johanna Wolfganga von Goethe, człowieka, który sam do końca nie potrafił zdecydować, kim właściwie chce być. Bo choć świat zapamiętał go jako autora „Fausta" i „Cierpień młodego Wertera", on sam miał ambicje zupełnie innego kalibru. Goethe chciał przejść do historii jako badacz przyrody. Literatura była dla niego ważna, ale pozostawała gdzieś obok, jakby mniej realna niż liść, który można dotknąć, obejrzeć pod światło i rozłożyć na czynniki pierwsze. Paradoks polega na tym, że to właśnie literatura zapewniła mu nieśmiertelność, a jego naukowe ambicje, choć imponujące, pozostały w cieniu. A jednak w tych jego przyrodniczych rozważaniach kryła się niezwykła przenikliwość. W swojej teorii morfologicznej, opisanej w „Metamorfozie roślin", Goethe zaproponował myśl prostą: wszystko w roślinie jest przekształconym liściem. Kwiat nie jest czymś odrębnym, lecz inną wersją tej samej struktury, jakby natura opowiadała wciąż tę samą historię, zmieniając tylko jej formę. Dziś wiemy, że miał wyczucie, którego nie powstydziłby się współczesny biolog. Nauka dopowiedziała resztę. Te same komórki, te same początki, a ostateczny kształt zależy od subtelnego przełączenia, decyzji zapisanej głęboko w kodzie życia. Jeśli coś w tym mechanizmie się zmieni, zamiast kwiatu pojawi się liść. Jakby natura cofała się o krok i zaczynała od nowa. I kiedy patrzymy na to z perspektywy kuchni, trudno nie zauważyć, że gotowanie działa podobnie. Te same składniki, te same produkty, a jednak dzięki drobnym decyzjom i proporcjom powstaje coś zupełnie innego. Inny plan. Inna opowieść.


Fot. Piotr Chudzyński

Sałatka z grillowanych warzyw i kwiatów

Skład:

- 400 g zielonych szparagów;
- 2 czerwone papryki;
- pęczek cebulki dymki;
- garść dowolnych jadalnych kwiatów, np. bratki stokrotki, fiołki, kwiaty pigwowca, forsycji;
- 20 listków młodego szczawiu;
- 2 kromki wiejskiego chleba;
- 50 g parmezanu;
- oliwa;
- sok z cytryny;
- garść świeżej bazylii;
- ząbek czosnku;
- sól, pieprz.

Wykonanie:

W pierwszej kolejności przygotowujemy parmezanowe grzanki. Rozgrzewamy piekarnik do 180 st. C lub grill z pokrywą. Do miski przekładamy pokrojony w kostkę chleb, dodajemy łyżkę oliwy i solimy. Rozkładamy na blasze lub tacce do grillowania i pieczemy około 5 minut. Następnie posypujemy 2 łyżkami tartego parmezanu i pieczemy kolejne 5 minut, aż staną się złote i chrupiące. Szparagom usuwamy zdrewniałe końce, paprykę kroimy w cząstki, podobnie przygotowujemy dymkę. Warzywa obtaczamy w 2 łyżkach oliwy i przekładamy na blachę lub tackę do grillowania. Najpierw pieczemy paprykę i szparagi, a po około 10 minutach, gdy papryka zmięknie, dodajemy cebulkę. Warzywa często obracamy, aby równomiernie się przypiekły. W osobnej miseczce przygotowujemy sos cytrynowo-bazyliowy. Sok z cytryny mieszamy z solą i pieprzem, następnie dodajemy oliwę, aby powstała gęsta emulsja. Do sosu dodajemy porwane listki bazylii oraz przeciśnięty przez praskę czosnek. W salaterce mieszamy warzywa z sosem, następnie posypujemy sałatkę grzankami, kwiatami oraz płatkami pozostałego parmezanu. Sałatkę serwujemy na ciepło.

Friedrich Nicolai, pisarz, wydawca i krytyk literacki wierny ideom oświecenia, nie krył niechęci do „Cierpień młodego Wertera". Widział w nich pochwałę emocji wymykających się rozumowi. W odpowiedzi napisał własną wersję tej historii. W jego opowieści Werter nie umiera. Żyje dalej, żeni się z Lottą i mierzy się z codziennością, w której nie ma miejsca na romantyczne uniesienia. Można powiedzieć, że to także był inny plan. Bardziej rozsądny, uporządkowany, przewidywalny. Tragedie i nieszczęścia wydają się ciekawsze, ale czy rzeczywiście takie są?

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

eprasa.pl bc9ef45c29



PRACA

PRACA DODATKOWA

Instalator - serwisant. Alarmy, kamery, lokalizatory. Tel. 727-280-290.
2482648

PRACA FIZYCZNA

Belgia – pomocnik zbrojarza (bez doświadczenia i bez języka). Szukamy pomocników zbrojarzy do pracy w Belgii. Nie wymagamy doświadczenia — wszystkiego nauczymy na miejscu. Stawka 18,19 euro/h brutto na start. Tel.: 662 130 140.
2394650

Praca w Belgii – zbrojarze i cieśle szalunkowi poszukiwani. Stawka: 19,40 euro/h. Telefon: 662 130 140.
2382460

Zatrudnię osoby do pracy w gospodarstwie, głównie do udoju krów. Możliwość zakwaterowania. Tel. 606-574-507.
2480985

PRACA KIEROWCA

Osoba kierująca pojazdem ciężarowym kategorii C+E w ruchu krajowym z co najmniej rocznym doświadczeniem, firanka, ciągnik siodłowy marki Scania R 2012 r + Schmitz 2016 r. Powtarzalne miejsca ładunków. Praca pn-pt, weekendy wolne do ręki 7500 zł. Tel. 791-979-176.
2529791

PRACA POZOSTAŁE

Praca w domu przy komputerze. e_pracuj@wp.pl
2491031

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok kupon upoważnia do wydrukowania **BEZPŁATNEGO** ogłoszenia drobnego dla absolwentów szkół oraz wszystkich poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie wypełnić i przesłać na adres redakcji lub przekazać osobiście.

Biuro Ogłoszeń
Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny

.....

.....

.....

.....
kwalifikacje

.....

.....

.....
adres, telefon

"Tygodnik Płocki"
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax 262-77-66

URZĄD PRACY
Miejski Urząd Pracy w Płocku

- **Wartownik/wartowniczka** - wykształcenie: minimum zawodowe, prawo jazdy kat. B, niekaralność. Wpis na listę kwalifikowanych pracowników ochrony fizycznej oraz pozwolenie na broń. Aktualne badania lekarskie i psychologiczne, doświadczenie minimum 1 rok na podobnym stanowisku, umiejętność obsługi technicznych systemów zabezpieczeń, gotowość do pracy mobilnej (praca w różnych oddziałach muzeum), zdolność do pracy w sytuacjach stresowych i podejmowania szybkich decyzji, wysoka kultura osobista i sumienność;
- **Osoba do pracy w Dziale Technicznym** - wykształcenie minimum zawodowe (mile widziane techniczne, np. elektryk, hydraulik, monter), praktyczna umiejętność wykonywania napraw i prac konserwatorskich, sumienność, samodzielność w działaniu i dobra organizacja pracy, brak przeciwwskazań do pracy fizycznej;
- **Doradca/doradczyni w salonie optycznym** - wymagane wykształcenie kierunkowe lub doświadczenie w zakładzie optycznym lub doświadczenie w pracy jako przedstawiciel handlowy w dowolnej branży;
- **Przedstawiciel/ka Ubezpieczeniowy/-a** – wykształcenie średnie, prawo jazdy kat.B, dwa lata doświadczenia zawodowego;
- **Kierowca-zaopatrzeniowiec (K/M)** - orzeczenie lekarskie dla celów sanitarno – epidemiologicznych, prawo jazdy kat. B;
- **Sprzedawca/Sprzedawczyni** - orzeczenie lekarskie dla celów sanitarno – epidemiologicznych, mile widziane doświadczenie;
- **Ślusarz (K/M)** - wykształcenie średnie zawodowe, min. 1-2 lata doświadczenia, umiejętność pracy zgodnie z dokumentacją techniczną;
- **Monter rurociągów (K/M)** – wykształcenie średnie zawodowe, min. 1-2 lata doświadczenia, umiejętność pracy zgodnie z dokumentacją techniczną;
- **Fryzjer/Fryzjerka** – wykształcenie min. zawodowe, min. 1 rok pracy w zawodzie, umiejętności: obsługa social mediów - posty, rolki;
- **Magazynier/ka** – umiejętność obsługi wózków widłowych;
- **Agent/Agentka ubezpieczeniowy** – wykształcenie min. średnie, min. 1 rok doświadczenia - mile widziane, umiejętności: sprawna obsługa social mediów, znajomość obsługi systemów sprzedażowych ubezpieczeniowych, komunikatywność, chęć nauki i rozwoju zawodowego, niekaralność;
- **Kasjer-sprzedawca/Kasjerka-sprzedawczyni** – mile widziane orzeczenie lekarskie dla celów sanitarno – epidemiologicznych;
- **Monter/ka wentylacji i klimatyzacji** – wykształcenie min. zasadnicze zawodowe, obsługa elektronarzędzi;
- **Specjalista/ka d/s BHP** – wykształcenie min. średnie: bezpieczeństwo i higiena pracy, prawo jazdy kat. B, obsługa komputera - program Excel, Word;
- **Pracownik magazynowy/Pracownica magazynowa** – wykształcenie min. średnie, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku, książeczka badań sanitarno-epidemiologicznych;
- ***Pomoc montera*** – doświadczenie w pracy monterskiej;
- **Diagnosta (K/M)** – wykształcenie zawodowe, aktualne uprawnienia diagnosty właściwe dla zatrudnienia w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów lub spełnianie wymagań i gotowość uzyskania uprawnień diagnosty, kilkuletnie doświadczenie w branży motoryzacyjnej na stanowisku bezpośrednio powiązanym z diagnostyką i mechaniką samochodową, gotowość do rozwoju osobistego i samokształcenia w obszarze właściwym do wykonywanych obowiązków, znajomość aktualnych przepisów dotyczących badań technicznych pojazdów, rzetelność, odpowiedzialność i dobra organizacja pracy;
- **Kierowca autobusu (K/M)** – prawo jazdy kat. D, wysoka kultura osobista, punktualność, znajomość przepisów, sumienność w wykonywaniu obowiązków, świadectwo kwalifikacji zawodowej.

** Oferty ważne na 15 maja 2026, godz. 11.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku: www.mup.plock.eu

URZĄD PRACY
Powiatowy Urząd Pracy w Płocku

- **Logopeda (K/M)** – z wykształceniem wyższym kierunkowym;
- **Psycholog (K/M)** – z wykształceniem wyższym kierunkowym;
- **Pedagog (K/M)** – z wykształceniem wyższym pedagogicznym;
- **Księgowa/y** – z wykształceniem średnim;
- **Laborant/Laborantka** – z wykształceniem wyższym (kierunek: Technologia żywności, Biotechnologia, Zarządzanie jakością, Towaroznawstwo), min. 3-letnim doświadczeniem w zawodzie, wiedzą z zakresu metod analizy chemicznej, jakościowej i ilościowej oraz wymagań systemu jakości w przemyśle spożywczym, znajomością systemów jakości HACCP,BRCGS, ISO 22000, IFS FOOD;
- **Tokarz manualny (K/M)** – z 5-letnim doświadczeniem zawodowym i podstawową znajomością rysunku technicznego;
- **Monter stolarki budowlanej (K/M)** – z prawem jazdy kat.B;
- **Brukarz (K/M)** – z 2-letnim doświadczeniem w zawodzie;
- **Pomoc montera (K/M)** – z min. 2-letnim doświadczeniem w zawodzie i mile widzianym prawem jazdy kat. B+E;
- **Pracownik magazynowy (K/M)** – z mile widzianym doświadczeniem na podobnym stanowisku pracy lub branży;
- **Magazynier (K/M)** - z uprawnieniami na obsługę wózka widłowego, prawem jazdy kat B i 2- letnim doświadczeniem w zawodzie;
- **Dziewiarz/Dziewiarka** – z wykształceniem min. zawodowym, rocznym doświadczeniem w zawodzie i obsługą maszyn dziewiarskich;
- **Prasowacz/prasowaczka** – z wykształceniem min. zawodowym i umiejętnością prasowanie na stołach prasowalniczych.

** Oferty ważne na 14 maja 2026, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Powiatowym Urzędzie Pracy w Płocku: www.pupplock.pl



Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl bc9ef45c29



PREZYDENT MIASTA PŁOCKA

wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej informuje, że na stronach internetowych Wojewody Mazowieckiego, Urzędu Miasta Płocka oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Płocka został zamieszczony wykaz Nr 5/WNG-II-ZG/2026 z dnia 05.05.2026 r. nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do dzierżawy.

SA-2-19

OGŁOSZENIE przetargu

Mazowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa z/s w Płocku, ul. Gierzyńskiego 17

ogłasza przetarg licytowany na nabywcę odrębnej własności lokalu mieszkalnego (z odzysku), położonego:

PŁOCK, ul. SŁOWACKIEGO 12 m 51

Lokal położony jest na II piętrze w budynku 5-kondygnacyjnym podpiwniczonym. Posiada pow. użytkową **20,10 m^2.** Składa się z 1 pokoju, łazienki i przedpokoju z aneksem kuchennym. Nie posiada pomieszczenia przynależnego - piwnicy. Lokal nie ma urządzonej księgi wieczystej. Kwalifikuje się do kapitalnego remontu.

Budynek usytuowany jest na działce nr 251/6. Dla nieruchomości gruntowej prowadzona jest księga wieczysta nr PL1P/00067813/4.

Cena wywoławcza m^2 pow. użyt. wynosi: 6 432,83 zł.
Wadium wynosi 10 % wartości mieszkania, tj. 12 930,00 zł
Pierwsze i następne postąpienie ceny wynosi 100 zł/m^2 p. u.

Przetarg ustny odbędzie się **11.06.2026 r. (czwartek), o godz. 11:00** w siedzibie Spółdzielni, ul. Gierzyńskiego 17, piętro I, duża sala przy BOM.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości **12 930,00 zł** przelewem na konto: **Pekao S.A. II O/Płock 96 1240 1721 1111 0000 0725 8222.** Przelew musi być uznany na rachunku spółdzielni dzień przed rozpoczęciem przetargu. Dowód wpłaty wadium należy okazać komisji przetargowej w dniu przetargu. Wygrywający przetarg obowiązany jest w ciągu **7 dni** wpłacić wylicytowaną kwotę. Wpłacone wadium zalicza się na poczet ceny nabycia. Nie dokonanie wpłaty skutkować będzie przepadkiem wadium na rzecz MSM. Przegrywający przetarg otrzyma zwrot wpłaconego wadium.

Ustanowienie odrębnej własności lokalu i przeniesienia prawa własności przedmiotowego lokalu na rzecz nabywcy nastąpi w formie aktu notarialnego.

Koszty zawarcia umowy notarialnej i koszty postępowania wieczysto księgowego obciążają nabywcę, na rzecz którego Spółdzielnia dokona przeniesienia własności lokalu.

W celu obejrzenia mieszkania prosimy kontaktować się z Administracją Osiedla: Płock, ul. Gierzyńskiego 17 tel.: (24) 263-60-70 wew. 22. Bliższe informacje: tel. (24) 263-60-70 wew. 32.

Regulamin przetargu do wglądu w Biurze Obsługi Mieszkańców (piętro I) przy ul. Gierzyńskiego 17.

MSM zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd MSM

SA-71-2





Zakład Pogrzebowy

Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63
www.frydrysiak.pl/

Stanisław Frydrysiak

35 lat
Rok założenia 4 lutego 1989

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-14a

eprasa.pl bc9ef45c29

ANTYKI / KOLEKCJE

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Kupię antyki, starocie, motoryzacja. 514-588-005.
2451616

Obrazy olejne na płótnie ręcznie malowane na zamówienie klienta. Portrety ze zdjęć, pejzaże itp. Milena Olesińska, 601-698-355; milenaolesinska25@gmail.com / www.iobrazy.com.pl
2261919

Portrety na zamówienie – portrety realistyczne, na płótnie, farbami olejnymi lub w rysunku, czarno-białe, wykonane ołówkiem lub wielokolorowe kredkami pastelowymi. Portrety maluję ze zdjęć nadesłanych przez klienta. Milena Olesińska, tel. 601-698-355.
2267464

ZNACZKI / MONETY

Sprzedam stare monety. Tel.: 607-494-460.
2531734

DOM I OGRÓD

MATERIAŁY BUDOWLANE

Bonus handlowy 10 procent - tylko w maju na belki na wymiar. Tel. 721-564-516.
2532468

NARZĘDZIA BUDOWLANE

Wypożyczę maszyny ogrodnicze i budowlane. Odbiór - Gąbin. Tel. 506-331-583.
2530527

OPAŁ

TANKPAL sp. z o.o.
oferuje sprzedaż hurtową paliw:
- olej napędowy
- olej opałowy

EKOTERM PLUS
Zgłoszenia przyjmowane całodobowo
24 264-39-60
Dostawa do klienta gratis!!!!!!
SA-11

OGRÓD

Cięcie, wycinka drzew, żywopłotów, koszenie trawy, pielęgnacja zieleni. Profesjonalnie i tanio! Płock, Gostynin i okolice. Tel. 695-238-997.
1682303

Zadaszenia tarasu z tkaniny - nowoczesne, trwale, na wymiar. Tel. 501-569-138.
2506554

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

Independent. Uprzejmie proszę o wiadomość bezpośrednio na e-mail. Korzystam z nowoczesnej platformy edukacyjnej dostępnej dla moich studentów. Oferuję kompleksowe przygotowanie do egzaminów. Tel. 536-478-282.
2509221

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

Nowość w ofercie. Kurs: specjalista ds. bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego w trybie zaocznym! Więcej informacji i zapisy: Płock, ul. Tumska 18, tel. 24 231 00 00.
2529369

Nowość w ofercie. Kurs: specjalistka beauty z elementami analizy skóry i jogi twarzy w trybie zaocznym. Więcej informacji i zapisy: Płock, ul. Tumska 18, tel. 24 231 00 00.
2529365

Pracownik biurowy – kurs z certyfikatem na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Więcej na: www.mg-edu.pl, tel. 663 904 349.
2029502

Specjalista ds. kadr i płac to twoja wymarzona praca? Dołącz do kursu na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Szczegóły: www.mg-edu.pl telefon: 663 904 349.
2029504

ELEKTRONIKA / AGD

AUDIO

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJM-V10-LF / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ / Pioneer XDJ-RX3 / Pioneer OPUS-QUAD. Gadgethousltd@gmail.com.
1438390

TELEFONY I AKCESORIA

Apple iPhone 16 Pro 128GB = 550 EUR , iPhone 16 Pro Max 256GB = 650 EUR, iPhone 16 128GB = 420 EUR , iPhone 16 Plus 128GB = 450 EUR, Apple iPhone 15 Pro 128GB = 430 EUR , iPhone 15 Pro Max 256GB = 490 EUR, iPhone 15 128GB = 350 EUR , iPhone 15 Plus. Gadgethousltd@gmail.com
1554475

Apple iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, iPhone 15, iPhone 15 Plus, iPhone 14 Pro Max, iPhone 14 Pro, iPhone 14, iPhone 14 Plus, Samsung Galaxy S24 Ultra, Samsung Galaxy S24. Gadgethousltd@gmail.com
2172048

Apple iPhone 17 Pro Max, iPhone 17 Pro, iPhone 17, iPhone Air, iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, Samsung Galaxy S25 Ultra, Samsung Z Fold7. gadgethousltd@gmail.com
2384842

TELEWIZORY

Domowe naprawy telewizorów. Tel. (24)263-66-17, 501-061-587.
2421790

MODA

UBRANIA

Internetowa Galeria Handlowa oferuje wszystkie oferty i usługi, które są w galeriach stacjonarnych. Zakupy, szeroka oferta sklepów - np. z odzieżą, biżuterią, żywnością, RTV/AGD, meblami, lekami, akcesoriami i karmami dla zwierząt, usługi telekomunikacyjne. Wszystko pod adresem: http://internetowagaleriahandlowapl.okazje-miesiaca.pl.
1644774

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY A G M. Najlepsze marki, najniższe ceny. Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.
2421787

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.
2421788

Sprzedam rozrusznik Hitachi do Opla Astry 1,7 TDI. Tel. 692-617-239.
2530607

SAMOCHODY OSOBOWE

Sprzedam Renault Clio Grandtour 3 Alize, 2010 r. Silnik benzyna: 1.2 16V. Przebieg 128300 km. Pierwszy właściciel. Stan techniczny b. dobry. Bezwypadkowy. Tel. 726-402-488.
2529348

Sprzedam: Toyota Auris 1.4 D-4D Active • 2015 • kombi, bezwypadkowy, 24500 zł, 280 tys. km, diesel, 90 KM (66 kW), skrz. b. manualna, srebrny metalik, rejestracja w Polsce, ABS, EBD, BA,VSC,TRC, RSA, AHB, kontrola odległości, ISOFIX. Tel. 607-656-396.
2531188

MUZYKA / ROZRYWKA / SPORT

INSTRUMENTY

Korg Pa5X, Korg Pa4X, Korg PA-1000, Yamaha Genos 76-Key, Yamaha PSR-SX900, Yamaha Montage 8 - 88-key, Roland FANTOM-8, Roland JUPITER-X, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ 2000NXS2, Pioneer DJM 900NXS2, Pioneer DJ DJM-V10-LF. Gadgethousltd@gmail.com.
1438401

SPRZĘT MUZYCZNY

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJ DJM-V10-LF Mixer / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ DJ System / Pioneer XDJ-RX3 DJ System / Pioneer OPUS-QUAD / Pioneer DJ DDJ-FLX10. Gadgettplanetltd@gmail.com.
1466823

Pioneer XDJ-RX3, Pioneer XDJ-XZ, Pioneer OPUS-QUAD, Pioneer DDJ-FLX10, Pioneer DDJ-1000, Pioneer DDJ-1000SRT, DDJ-REV7, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ-2000NXS2, Pioneer DJM-900NXS2. Gadgethousltd@gmail.com.
1438387

SPRZĘT SPORTOWY

Pulsar Thermion Duo DXP50, THERMION 2 LRF XP50 PRO, THERMION 2 LRF XG50, Thermion 2 XP50, PULSAR TRAIL 2 LRF XP50, Pulsar Merger LRF XP50, Pulsar Accolade 2 LRF XP50 PRO, Helion 2 XP50 Pro, Pulsar Axion 2 LRF XG35, Pulsar Krypton XG50. Gadgettplanetltd@gmail.com.
1438392

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

Sprzedam działkę rolną o pow. 4,28 ha 3 klasy, wraz z siedliskiem (stodoła murowana i letniak). Położoną w Krubinie, gminna Sanniki. Tel. 692-617-239.
2530609

MIESZKANIA

Do wynajęcia mieszkanie. 660-850-049.
2521508

Kawalerka do wynajęcia bez kaucji, możliwość płatności w ratach. 530-193-825.
2504060

Na sprzedaż przestronne i bardzo przytulne mieszkanie o powierzchni ok. 50 mkw., zlokalizowane w samym centrum Płocka, na zamkniętym, cichym osiedlu z dostępem do parkingu. Zapraszam do kontaktu! tel. 607-500-941.
2488399

Pokoje, kawalerki, mieszkania, noclegi od 35 zł, super warunki. 530-193-825; 536-519-599.
2504061

Sprzedam mieszkanie na ul. Lachmana w Płocku. Tel.: 789-271-439.
2531733

Sprzedam mieszkanie o powierzchni 48 m2, 2 pokoje, mieszkanie znajduje się w pierwszej części osiedla Podolszyce Północne. Blok 4-piętrowy w idealnej lokalizacji. Tel. 508-160-011.
2463226

Sprzedam mieszkanie, ul. Jaśminowa 4, I piętro, pow. użytkowa 34,81 mkw. 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, wnęka na szafę lub pawlacz, piwnica 3,56 mkw. Mieszkanie do remontu. Blok jest kilka lat po termomodernizacji. Świadectwo energetyczne, własność z księgą wieczystą. Wyjątkowa lokalizacja, bliskość przedszkoli, szkół, ośrodka zdrowia, Kauflandu, Orlen Areny, Aquaparku. Przystanki linii 19 i 22 na Miodowej. Więcej informacji oraz zdjęć na maila lub telefon. 277.000 zł, tel. 602 373 405.
2521515

Szukam mieszkania do zakupu za gotówkę, nawet w stanie do remontu. Chciałbym znaleźć miejsce, które będzie początkiem nowego rozdziału w moim życiu. Jeśli posiadasz taki lokal albo wiesz kto sprzedaje, zadzwoń: 695-610-287.
1945985

Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, umeblowane w centrum Płocka. Zapraszam. Tel. 690-198-255.
2529934

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360. Tel. 666-941-477.
2530297

GIEŁDA ZWIERZĄT

Sprzedam ogiera zimnokrwistego. Tel. 533-698-640.
2453788

Sprzedam źrebicę zimnokrwistą 2-letnią. Tel. 533-698-640.
2453789

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA
odbiór z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45
SA-15

MASZYNY ROLNICZE

Agregat aktywny 3 m Kunn 302 + hydropak, ładny, w oryginale, z wałem parkera. Możliwość sprzedaży razem z siewnikiem Amazone d9, cena za siewnik 12500 zł. Tel. 609-372-586.
2506687

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.
2421789

Kosiarka dyskowa Krone, 2009 rok, motyl z taśmami, sprowadzona, do remontu, niekompletna, brak jednej listwy. Tel. 609-372-586.
2506670

Kupię kopaczkę do ziemniaków i rozrzutnik obornika. Tel.666-941-477.
2531627

Kupię prasę kostkę do małych kostek. Tel. 533-698-640.
2530173

Kupię rozsiewacz wapna RCW 3 t, hydrauliczny, łańcuchowy, w bardzo dobrym stanie. Jeśli posiadasz do sprzedania taki typ w oryginale, to dzwoń. Tel. 606-550-489.
2430464

Ładowacz czołowy tur Mailleux MX 100. Oferta dotyczy samego ramienia, bez adaptacji + łącznik rozdzielacza i łyżka, stan dobry, cena 10 tys. Inny ładowacz na tuz fusch, jak nowy, cena 4700 zł. Tel. 609-372-586.
2506661

Ładowarka teleskopowa Merlo P27.7 wysięg 7 m, udźwig 3,5 t, w pełni sprawna. Także JCB przegubowa, tanio, 28500 zł, sprawna. Tel. 665-508-833.
2506655

Piła taśmowa BFO BEH 430, tokarka TUJ 48 /1500, migomat OTC CPTX 450 synergy, migomat Sherman mig 450 m, ukosowarka Promtech BM 20 plus, osuszacz powietrza kompresora OMI ED 480 2020 rok, kompresor wan z butlą, smarownica pneumatyczna. Tel. 794 620 500.
2530590

Prasa Krone vario pack 1500, zmienna komora od 80 do 150, balot, rotor, centralne smarowanie łańcuchów i łożysk, wałek szerokokątny, sterownik comfort na tandemie, b.ładna, I pług 4 Kverneland, 14500 zł. I zgrabiarka

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl bc9ef45c29

Pottinger 651a. Tel. 665-508-833.
2506658

Przetrząsarka Lely Lotus Stabilo 770, 6-gwiazdowa, 2017 rok, wózek widłowy Bułgar, koła 9 5-36 do C-360, koła 9,5-32 do C-330, ładowacz tur C-330, silnik Perkins 3- i 4-cylindrowy, pola bron 20, agregat uprawowy 4,20 Unia Grudziądz. Tel. 606 416 482.
2530585

Siewnik do kukurydzy Gaspardo 6-rzędowy, rozsuwany, wysiew nawozu i ziarna talerzowy. I agregat Kuhn 3 m. Tel. 665-508-833.
2506663

Sprzedam siano. 783-668-523.
2459473

Sprzedam wagę 18 m, 50 t. Betonowa, najazdowa, platformowa, pomosty prefabrykowane, nie wylewane u klienta. Więcej info pod nr. tel.: 695-542-481.
2377529

Sprzedam: kultywator, pług, opryskiwacz, rozdrabniacz „Bąk",i inne. 604-857-982.
2479295

Stół do rzepaku do Bizona wągrowiecki, szybki montaż, dwie kosy boczne, szeroki podbieracz, garażowany, wózek paletowy ręczny, wózek paletowy elektryczny, imadła, wiertarka stołowa ws 15, ładowacz tur C-330. Tel. 606 416 482.
2530593

Zbiornik metalowy 8000 litrów z dystrybutorem, kosiarka rotacyjna polska, próbnik wtryskiwaczy, przyczepa D 732 wywrotka Autosan, przyczepa do kontenerów, siana, słomy, pola bron 20, koła, opony, felgi do przyczepy HL Autosan. Tel. 606 416 482.
2530591

PRODUKTY ROLNE

Sprzedam jajka wiejskie. Z dowozem lub na miejscu. Tel. 692-617-239.
2530608

USŁUGI

Kupię topolę tartaczną z możliwością wycięcia. Płatne przy odbiorze gotówką. Telefon kontaktowy: 698 110 090.
2465844

SPOŁECZNOŚCI

IMPREZY I WYDARZENIA

Przeprowadzki, transport kompleksowo, wywóz starych mebli, szybkie terminy realizacji, stawki bardzo konkurencyjne. Tel. 502-188-459.
2412563

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

Nie płać tysięcy - strona WWW 299 zł - już w 24 h. stronaza299@gmail.com
2531569

Ile możesz oszczędzić na ubezpieczeniu swojego pojazdu? Sprawdź na https://kalkulatoryubezpieczen.pl/ubezpieczenia-oc/. Porównaj oferty ubezpieczenia i oszczędź nawet 500 zł. Sprawdzić nic nie kosztuje. Na stronie również promocje na ubezp. podróżne i inne.
2327861

Kredyt, oddłużenia, upadłość konsumencka. b.wolski090@gmail.com
2531120

Kredyty gotówkowe, konsolidacje, kredyty dla firm, kredyt na spłatę chwilówek. Tel. 500-156-386.
2364466

Licencjonowane Biuro rachunkowe Twoja Księgowa K. Zielińska oferuje kompleksowe usługi księgowe, kadry, ZUS, pełna księgowość, książka przychodów, ryczałt. Pomagamy założyć działalność, księgowość online. Zapraszamy do współpracy. Tel. 796-820-112.
2478014

Nieruchomości za granicą - bez prowizji, zakup od dewelopera. Tel. 690-280-926.
2506579

Oferujemy pozabankowe pożyczki pod hipotekę nieruchomości, finansowanie dla każdej firmy, rolników oraz osób z dochodem, na rozpoczęcie działalności, bez sprawdzania baz bankowych, liczenia zdolności kredytowej, z zadłużeniami ZUS i US. Tel. 731-531-144.
2481617

Pożyczka bez sprawdzania BIK. ljustynakamrowska09@gmail.com
2530229

Pożyczka gotówkowa bez BIK. b.wolski090@gmail.com
2531121

Pożyczki dla firm i rolników. Z zabezpieczeniem. 500-156-386.
2466838

Zapraszamy do skorzystania z usług księgowo-kadrowych nowo otwartego Biura Rachunkowego w Sierpcu. Świadczymy usługi z zachowaniem najwyższych standardów. Konkurencyjne ceny - skontaktuj się z nami i przekonaj się sam! Tel. 781-726-111.
1684755

INFORMATYCZNE

BiuroTech specjalizuje się w sprzedaży, naprawie oraz wynajmie i dzierżawie kserokopiarek, drukarek oraz innych urządzeń biurowych. Zapewniamy kompleksową obsługę sprzętu biurowego – od doradztwa i doboru urządzeń, po serwis i naprawy z dojazdem. Tel. 505-438-463.
2431974

Czy prowadzisz biuro rachunkowe i szukasz niezawodnych narzędzi do zarządzania kadrami oraz księgowością? Mamy dla Ciebie doskonałą ofertę na programy Gratyfikant GT OPEN i Rewizor GT OPEN! Tel. 530-303-355.
1984467

Jesteśmy Agencją AI, która pomaga firmom wprowadzać nowoczesne rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji – od automatyzacji obsługi klienta po inteligentne systemy wspierające sprzedaż i marketing. Tel. 720-752-572.
2407283

Opublikujemy Twoje ogłoszenie na setkach portali + darmowa strona WWW | Dodawanie ogłoszeń. Tel. 794-252-817.
2469359

Streamline, międzynarodowe zarządzanie płacami. Tel. 530-303-355.
1955974

Strona internetowa od 299 zł - bez ukrytych kosztów. Wystawiamy faktury. stronaza299@gmail.com
2491189

Strony internetowe dla firm i instytucji – idealne rozwiązanie dla biznesu, który chce szybko zaistnieć w sieci. Oprócz wykonania nowej strony możemy odświeżyć lub też aktualizować Państwa obecny serwis. Kontakt: strony.promocja@gmail.com.
2327804

Światłowód 1 GB/s + pakiet TV abonament tylko 70 zł/m-c przez cały okres umowy oraz 6 m-cy za 0 zł po rabatach. Zamawianie usług, tel: 883 334 114.
2329922

Tanio strony internetowe, Płock. Zdalnie - wszystko załatwiam za ciebie. Zapraszam do kontaktu: tel. 794 252 817.
2405112

Wsparcie dla oprogramowania Comarch, Wapro, InsERT – zapewniamy pełną obsługę techniczną, naprawy i aktualizacje Twojego oprogramowania księgowego. Tel.: +48 530 303 355.
2167684

LEKARZ / STOMATOLOG / DIETETYK

Ginekolog. Farmakologia. Kompleksowe usługi - cały zakres, tanio, szybkie terminy. Tel. 503-395-595.
2449445

POZOSTAŁE

Aparat nie widzi karty? Zablokowany slot? Wymieniamy uszkodzone piny i całe moduły czytników kart SD i CF. Zapraszamy do skorzystania z usług naszego serwisu, dajemy gwarancję na wykonaną usługę. Kraków, ul. Szlak 26/6. Tel. 733 310 085.
2531765

Odmień wygląd swojego domu dzięki nowoczesnej wizualizacji elewacji! Marzysz o wyjątkowej fasadzie? Szara elewacja domu z pasami to elegancja i nowoczesność w jednym! Tel. 578-027-738.
2290000

Odnawianie wanien. Tel. 600-979-826.
2461355

Projekty stron www, Wordpress. Bez zaliczki. Bezpłatne poprawki. Tel. 794-252-817.
2399837

Psychotesty, badania psychologiczne - szybkie terminy. Informacje i zapisy pod nr. tel.: 505-030-921 (rejestracja w godzinach 8:00 – 18:00). Pracownia Psychologiczna, ul. Zygmunta Padlewskiego 5, Płock. Rejestracja: 505-030-921. www.badaniakierowcow24.com.pl
2530621

Szukasz idealnych kolorów elewacji domów? Stworzymy dla ciebie projekty nowoczesnych elewacji, które doskonale pasują do twojego stylu. Tel. 578-027-738.
2309251

Szukasz opieki dla bliskiej osoby starszej? Opieka 24 h z zamieszkaniem. Tel. 726-284-828.
2463418

Widzisz plamy na zdjęciach? Zapraszamy na profesjonalne czyszczenie filtra matrycy, lustra oraz komory lustra w lustrzankach i bezlusterkowcach. Zapraszamy do naszego serwisu! Tel. 733-130-085.
2506443

Witam. Wróżenie z kart tarota, klasycznych. Masz problemy miłosne w pracy, w życiu? Coś Cię nurtuje? Chcesz poznać odpowiedź? Moje karty odpowiedzą i i podpowiedzą, co robić dalej. Tel. 697-019-832.
2479229

Zajmujemy się naprawą sprzętu fotograficznego marki Leica oraz Fujifilm. Skorzystaj z naszej pomocy i oddaj sprzęt w ręce specjalistów! Kraków, ul. Szlak 26/6. Tel. 733 310 085. www.naprawafotovideo.pl
2529446

PRAWNIK / DORADCA

Rozwód kościelny. Dla osób w kraju i za granicą; e-mail: a.bolesta@op.pl, tel. kom.: 693 876 173 (do godz. 19.00).
1741440

REKLAMOWE

Twoja reklama w 1000 miejscach. Tanie Strony Internetowe i wizytówki. Tel. 794-252-817.
2412620

REMONTOWO - BUDOWLANE

Awarie drobne, remonty od ręki, sprzątanie. 530-193-825.
2504062

Cyklinowanie bezpyłowe podłóg, lakierowanie, olejowanie. Tanio, solidnie. 604-075-293.
2452949

Kompleksowe remonty łazienek. Panele podłogowe, gładzie, malowanie, instalacje elektryczne, instalacje hydrauliczne. Tel. 579-399-303.
2427273

Montaż systemów alarmowych. Tel. 510-625-625.
2532547

Mycie, malowanie elewacji, dachów, ogrodzeń, kostki, obór. Tel. 502 500 496.
2294260

Niebanalne elewacje i nowoczesne wizualizacje 3D to nasza specjalność. Projektujemy dla domów prywatnych, lokali usługowych i budynków wielorodzinnych. Dla firm deweloperskich oferujemy również wysokiej jakości wizualizacje inwestycji. Tel. 578-027-738.
2363269

Oferuję usługi pokryć dachowych z papy termozgrzewalnej i membrany PVC, termoizolacja dachów. Gięcie i montaż obróbek blacharskich. Prace budowlane. Tel. 515-483-670.
2531487

PaintLine POLSKA. Profesjonalne malowanie parkingów, hal i magazynów na terenie całej Polski. Farby odporne na ścieranie i warunki pogodowe. Tel. 511-713-335, www.paintlinepolska.pl
2405799

Prace wykończeniowe, takie jak gładzie, malowanie, zabudowy poddaszy, sufity podwieszane, ścianki działowe murowane i gk, tapetowanie, podłogi i inne prace wykończeniowe. Zapraszam. Tel. 792-806-751.
2116274

Profesjonalny monitoring wizyjny CCTV dla firm i klientów indywidualnych. Tel. 510-625-625.
2482352

Usługi remontowe. Instalacje elektryczne i hydrauliczne, remonty łazienek, panele podłogowe, malowanie, szpachlowanie, glazura, terakota oraz inne prace montażowe. Sebastian – 579 399 303.
2401905

SERWISOWE

Dojazdowy serwis naprawy skuterów inwalidzkich Shoprider, rowerów trójkołowych. Tel. 607-715-169.
2530374

Obiektyw nie ostrzy, pojawia się błąd lub jest zanieczyszczony? Zapraszamy do naszego Serwisu, służymy rzetelną i fachową pomocą. FOTO CENTRUM. Tel 574-254-031. www.fotocentrumkatowice.pl
2530095

SPRZĄTANIE

Solidnie i tanio pierzemy meble tapicerowane, tj. kanapy, wersalki, narożniki, pufy, fotele, materace – odświeżymy je skutecznie, bezpiecznie i z dbałością. Czyszczenie tapicerki to nasza specjalność. Kanaper.pl - 512 500 442. Zadzwoń!
2424239

Wywóz starych mebli. opróżnianie pomieszczeń, likwidacje, czyścimy chałupy do zera, najtaniej w mieście, szybkie terminy realizacji. Tel. 502-188-459.
2412565

TRANSPORTOWE

Firma transportowa HDS KalTruck oferuje usługi HDS oraz transport. Posiadamy żurawie od 1500 kg do 12 t. Zapraszamy do kontaktu. Tel. 784-430-022. E-mail: hds.plock@gmail.com; www.hdsplock.pl
2258726

Oferuję usługi transportowe busem, tanio. Więcej informacji pod numerem tel. 663 247 029.
2529335

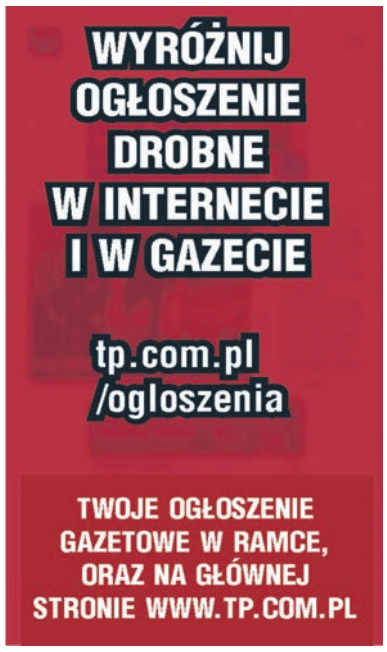
Przeprowadzki kompleksowe. Lokalnie, krajowo, fachowi tragarze. Dostarczamy opakowania do prawidłowego przenoszenia mienia. Wywóz starych mebli. Do zobaczenia w niedługim czasie. Tel. 502-188-459.
2193892

Wywóz starych mebli, opróżnianie pomieszczeń. Czyścimy chałupy do zera. Utylizacja, najtaniej w mieście. Tel. 502-188-459.
2267884

ZWIERZĘTA

PSY

Reproduktor rasy Gończy Polski, polujący, dzikarz, pasję myśliwską odziedziczył po doskonałych przodkach. Zaprasza suczki na randkę. Tel. 664 175 263.
2364503





eprasa.pl bc9ef45c29

Wykaz nieruchomości Gminy Szczawin Kościelny

przeznaczonych do sprzedaży w formie przetargu ograniczonego

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399 ze zm.), podaje się do publicznej wiadomości wykaz obejmujący nieruchomość lokalową usługową oraz gruntową, stanowiącą własność Gminy Szczawin Kościelny, przeznaczoną do sprzedaży **w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.**

Lp.	Położenie	Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	Opis nieruchomości lokalowej	Cena lokalu wraz z udziałem w gruncie w netto zł	Numer obrębu / Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego
1.	Trębki 18 09-550 Szczawin Kościelny	Działka nr 11/22 o pow. 0,0500 ha, dla której w Gostyninie, Wydział IV Ksiąg Wieczystych, prowadzi Sąd Rejonowy księgę wieczystą nr PL1G/00032985/7. Rodzaj wg KŚT: budynki mieszkalne.	Lokal mieszkalny nr 1 wraz z udziałem w wysokości ½ w prawie własności gruntu, zlokalizowany w miejscowości Trębki numer 18, 09-550 Szczawin Kościelny, gm. Szczawin Kościelny, powiat gostyniński. Lokal mieszkalny nr 1 znajduje się w budynku mieszkalnym dwurodzinnym o powierzchni użytkowej 54,08 mkw., wraz z udziałem w wysokości ½ w prawie własności gruntu. Obiekt jednokondygnacyjny z użytkowym poddaszem, bez podpiwniczenia oraz przykryty dachem dwuspadowym. Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną, wod-kan i jest ogrzewany piecem na paliwo stałe. Lokal wymaga kapitalnego remontu obejmującego ściany, strop, dach, orynnowanie, stolarkę okienna i drzwiowa, instalacje, elementy wykończeniowe. Stan lokalu: zły. Nieruchomość usytuowana przy drodze lokalnej utwardzonej. W sąsiedztwie dominuje zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, wielorodzinna. W niedalekiej odległości znajduje się sklep wielobranżowy, Kościół pw. Świętego Stanisława Kostki oraz Szkoła Podstawowa im. Marii Kownackiej w Trębkach. Uzbrojenie terenu w media: linia energetyczna, sieć wodociągowa, siec kanalizacyjna, linia telefoniczna. Stopień urbanizacji terenu: średni. Ekspozycja nieruchomości gruntowej: frontowa względem drogi lokalnej utwardzonej. Kształt nieruchomości: regularny, czworokąt. Teren płaski, bez widocznych deniwelacji.	**80 600,00** Sprzedaż zwolniona z podatku od towarów i usług VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2024 r. poz. 361 z późn. zm.).	Obręb 0026 PGR Trębki/ Brak aktualnego planu

Wykaz podlega zamieszczeniu na okres 21 dni. Informację o wywieszeniu wykazu podaje się do publicznej wiadomości przez ogłoszenie na stronie internetowej https://bip.szczawin.pl/, w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy Szczawin Kościelny.

Wójt Gminy Szczawin Kościelny
/Barbara Stępniak/

SA-15-8



OGŁOSZENIE przetargu

Mazowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa z/s w Płocku, ul. Gierzyńskiego 17

ogłasza przetarg licytowany na nabywcę odrębnej własności lokalu mieszkalnego (z odzysku), położonego:

Płock, ul. Walecznych 3 m 8

Lokal położony jest na III piętrze w budynku 5-kondygnacyjnym podpiwniczonym. Posiada pow. użytkową **48,50 m².** Składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju. Posiada pomieszczenie przynależne - piwnicę o pow. użyt. 1,60 m². Kwalifikuje się do kapitalnego remontu.

Budynek usytuowany jest na działce nr 293/1. Dla nieruchomości gruntowej prowadzona jest księga wieczysta nr PL1P/00102040/2.

Cena wywoławcza m² pow. użyt. wynosi: 5 379,38 zł.
Wadium wynosi 10 % wartości mieszkania, tj. 26 090,00 zł
Pierwsze i następne postąpienie ceny wynosi 100 zł/m² p. u.

Przetarg ustny odbędzie się **11.06.2026 r. (czwartek), o godz. 10:00** w siedzibie Spółdzielni, ul. Gierzyńskiego 17, piętro I, duża sala przy BOM.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium przez uczestnika przetargu w wysokości **26 090,00 zł** przelewem na konto: **Pekao S.A. II O/Płock 96 1240 1721 1111 0000 0725 8222.** Przelew musi być uznany na rachunku spółdzielni dzień przed rozpoczęciem przetargu. Dowód wpłaty wadium należy okazać komisji przetargowej w dniu przetargu. Wygrywający przetarg obowiązany jest w ciągu **7 dni** wpłacić wylicytowaną kwotę. Wpłacone wadium zalicza się na poczet ceny nabycia. Nie dokonanie wpłaty skutkować będzie przepadkiem wadium na rzecz MSM. Przegrywający przetarg otrzyma zwrot wpłaconego wadium. O zwrot wadium uczestnik przetargu (wpłacający) musi wystąpić pisemnie do Spółdzielni.

Ustanowienie odrębnej własności lokalu i przeniesienia prawa własności przedmiotowego lokalu na rzecz nabywcy nastąpi w formie aktu notarialnego. Koszty zawarcia umowy notarialnej i koszty postępowania wieczysto księgowego obciążają nabywcę, na rzecz którego Spółdzielnia dokona przeniesienia własności lokalu.

W celu obejrzenia mieszkania prosimy kontaktować się z Administracją Osiedla: Płock, ul. Baczyńskiego 2, tel.: (24) 266–88-42/43. Bliższe informacje: tel. (24) 263-60-70 wew. 32.

Regulamin przetargu do wglądu w Biurze Obsługi Mieszkańców (piętro I) przy ul. Gierzyńskiego 17.

MSM zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd MSM

SA-71-3





eprasa.pl bc9ef45c29

XI Edycja Biegu Obrońców Płocka 1920 r.

250 dorosłych i 40 dzieci

Od 2016 roku – w każdą rocznicę bohaterskiej obrony Płocka przed bolszewikami w 1920 r. - Stowarzyszenie Płock Biega No Age Limit organizuje bieg uliczny na dystansie 10 km, upamiętniający to jedno z najważniejszych wydarzeń w historii miasta. W tym roku będzie to już XI edycja.

- Dla nas jako organizatorów jest to kolejne duże wyzwanie, ponieważ to specyficzna impreza, łącząca rywalizację sportową z przekazaniem do świadomości społecznej informacji o obronie Płocka przed bolszewikami w 1920 r. i ukazaniem sylwetek bohaterów – wyjaśnia ideę biegu prezes Stowarzyszenia Bogdan Makowski.

I dodaje: *- Analizując poprzednie edycje, widzimy, jak wielu doskonałych biegaczy, triumfatorów wielu uznanych i mocno obsadzonych wyścigów, startowało w Płocku. Warto wspomnieć choćby czołowych zawodników z Ukrainy, takich jak: Mykola Lukhymhuk, Dmytro Divodiuk, Bogdan Semenowicz oraz Raman Adamowich z Białorusi. Gościliśmy w Płocku także najlepszego obecnie polskiego maratończyka Mateusza Kaczora. Biegał z nami Emil Dobrowolski, Andrzej Rogiewicz, dwukrotny zwycięzca maratonu w Łodzi i Silesia, Łukasz Parszczyński oraz Krzysztof Wasiewcz z Piaseczna, zwycięzca wielu mocno obsadzonych biegów ulicznych.*

Startowały też bardzo dobre zawodniczki. Ukrainę reprezentowały: Valentyna Vereckya i Natalia Semenowich. Były też polskie biegaczki: Izabela Parszczyńska, Monika Kaczmarek, Ewa Jagielska, Andżelika Pośląda-Dzięgiel z Torunia, druga Polka w maratonie w Poznaniu oraz Paulina Mikiewicz-Łapińska z Białegostoku.

W 10. edycjach Biegu zwyciężali: 1. edycja – Artur Kamiński (Płock) i Mariola Sudzińska (Olsztyn), 2. edycja – Artur Kamiński (Płock) i Marta Szenk (Bydgoszcz), 3. edycja – Michał Makowski (Ciechanów) i Tatiana Werrnygor (Ukraina), 4. edycja – Bogdan Semenowych (Ukraina) i Valentina Kilijańska (Ukraina), 5. edycja – Emil Dobrowolski (Lębork) i Ewa Jagielska (Wyszków), 6. edycja – Mykola Lukhymhuk (Ukraina) i Valentyna Veretska (Ukraina), 7. edycja – Maykola Mevsha (Ukraina) i Valentyna Veretska (Ukraina), 8. edycja – Raman Adamovich z Klubu Achilles Leszno i Sviatlana Sanko z Białorusi, 9. edycja – Dmytro Divodiuk z Ukrainy i Yulia Vermchuk z Warszawy, 10. edycja – Bartosz Rynkowski z Iławy i Izabela Parszczyńska.

W tym roku XI Międzynarodowy Bieg Obrońców Płocka 1920 r. zaplanowano na 22 sierpnia 2026 roku. Organizatorzy ustalili limit 250 dorosłych w biegu głównym i 40 dzieci w biegu towarzyszącym.

Najmłodsi biegacze pobiegną w koszulkach okolicznościowych na dystansie ok. 400 m, a na mecie otrzymują medale i upominki od sponsorów.

Bieg stał się już sportową wizytówką obchodów obrony Płocka z historią w tle. W minionych latach patronami biegu byli bohaterscy obrońcy: harcerz Antolek Gradowski, kpt. inż. Albert de Bure, dowódca obrony mjr Janusz Mościcki. Marcelina Rościszewska, dowódca flotylli wiślanej komandor ppor. Stefan Kwiatkowski, gen. Zygmunt Bohusz-Szyszko, por. Edward Czuruk i Tadeusz Jeziorkowski.

Jak co roku organizatorzy, wybierając patronów historycznych wśród bohaterskich obrońców Płocka, odznaczonych orderami Virtuti Militari, mają ten sam problem. Każdy z nich miał bogatą biografię. Tym razem na XI edycję wybrano jednego z najbardziej znanych bohaterów – harcerza Józefa Kaczmarskiego. 22 sierpnia 2026 r. każdy uczestnik XI Biegu Obrońców Płocka 1920 r. otrzyma na mecie medal z jego wizerunkiem.

Józef Kaczmarski (1906-1940) był harcerzem, uczniem II Gimnazjum Polskiej Macierzy Szkolnej (przyszłej Małachowianki), kapitanem Wojska Polskiego. Za zgodą matki 14-latek wybrał się na wojnę. Był łącznikiem, towarzyszył żołnierzom w czasie porannego ataku 18 sierpnia 1920 r. na Trzepowo, donosząc amunicję. Za swoją postawę na polu walki został odznaczony przez marszałka Piłsudskiego Krzyżem Walecznych. W 1939 r. walczył z Niemcami w bitwie pod Tomaszowem Lubelskim, próbował przedostać się do granicy węgierskiej lub rumuńskiej, trafił do niewoli sowieckiej, był osadzony w obozie w Starobielsku, w 1940 r. zamordowany przez funkcjonariuszy NKWD w Charkowie.

Każdy, kto ukończy bieg, otrzyma okolicznościowy odlewany medal z wizerunkiem bohatera.

Trasa bez zmian

Trasa biegu Trasa Międzynarodowego Biegu Obrońców Płocka 1920 r. pozostaje bez zmian, a zdaniem większości biegaczy jest najładniejszą trasą biegową w Płocku, pokazuje najbardziej charakterystyczne miejsca starówki i nabrzeża wiślanego. Na trasie biegu mamy między innymi: odwach, katedrę mariawicką, pomnik Obrońców Płocka 1920 r., urokliwą ulicę Grodzką.

Biegacze startują z ulicy Tumskiej na wysokości kina Przedwiośnie, pokonują dwa okrążenia po 5 km, ulicami: Plac Narutowicza, Grodzką, Jerozolimską, Staromiejską, Bielską, Zduńską, Okrzei, Kazimierza Wielkiego, aleją spacerową wzdłuż ul. K. Wielkiego, ścieżkami spacerowymi na skarpie, Chojnackiego, Mostową.

Ambasadorką X, a teraz XI edycji jest legenda polskich maratonów – Małgorzata Sobańska, olimpijka z Atlanty i z Aten. Przebiegła 40 maratonów, wygrywała prestiżowe zawody: maraton w Londynie i maraton w Toronto. Dwukrotnie triumfowała w Maratonie Warszawskim. Przez 22 lata Małgorzata Sobańska była rekordzistką Polski (2:26:08) w maratonie.

Trwają już zapisy na sierpniowy bieg – dostępne są na stronie www.superczas.pl.

Jol.

Ogólnopolski Puchar Dzieci w karate

Medale najmłodszych

W rozegranych w Łodzi zawodach wzięło udział blisko 700 zawodników i zawodniczek z 55 klubów z Polski. Był to najważniejszy turniej w tym roku. Zawodnicy Akademii Karate Tradycyjnego przygotowywali się ponad pół roku do zawodów, ale było warto.



AKT Płock

Aleksander Rybicki zdobył pierwsze miejsce w kumite indywidualnym w grupie niebieskich pasów. To największy sukces tego zawodnika. Na drugim miejscu ukończył zawody Krzysztof Latowski, startując w kumite indywidualnym.

Na najniższym stopniu podium stanęli: Aleksander Rybicki i Krzysztof Latowski, obaj startujący w kata indywidualnym, oraz Hania Stasiak, która zdobyła brązowy medal w kumite indywidualnym.

Hania Stasiak i Joanna Płaczkowska zdobyły także brązowe medale w enbu, a Ania Płaczkowska, Zosia Wierczyńska, Leon Sobiesiak w kata drużynowym.

Na ogromne wyróżnienie zasługują również karatecy z Akademii, którzy byli bardzo blisko zdobycia medalu. Czasem jedna chorągiewka decydowała o przegranej, a finalnie o miejscach 5-8.

Na razie bez medalu, ale jeszcze dużo zawodów przed nimi – poza podium znaleźli się: Franciszek Lichomski, Alicja Grabowicz, Wiktor Czajkowski, Michał Lewandowski, Gabryś Wierczyński, Szymon Wojda, Lena Zdunowska i Kasia Jakubowska.

Jol.

Płockie młodziczki w finale Mistrzostw Polski

Brawo dziewczynki!

Podopieczne trenera Roberta Gucwy oraz trenerki Doroty Szalińskiej okazały się niepokonane w piłkarskim turnieju półfinałowym rozgrywanym w Bydgoszczy. W ten sposób zawodniczki SSM Wisła Płock awansowały do ścisłego finału Mistrzostw Polski w piłce nożnej, meldując się w gronie ośmiu najlepszych drużyn w kraju.

O tytuł Mistrzyń Polski młode Nafciarki powalczą podczas czterodniowego turnieju finałowego w Jarocinie, który odbędzie się w dniach od 4 do 7 czerwca. Obok SSM Wisła Płock w finale zagrają: Warta Poznań, Bumerang Ruda Śląska, Flauta Gdynia Diamonds Academy, KKS Czarni Sosnowiec oraz UKS 3 Fakro Jelna AP Beniaminek Krosno.

SSM Wisła Płock reprezentowały: Luiza Rogala, Nina Ogrodowczyk, Lena Stefaniak, Patrycja Lewandowska, Roksana Rutkowska, Aleksandra Żydlewska, Alicja Wrześniewska, Adrianna Zielińska, Julia Stankiewicz, Nikola Kitombo, Aleksandra Bugajewska, Jadwiga Pietrykowska, Alicja Modzelewska oraz Michalina Różycka.

- Dziewczyny rozegrały wspaniały turniej, prezentując jeszcze lepszą formę niż w fazie ćwierćfinałowej. Zasłużenie awansowały do wielkiego finału. To dotychczas największy sukces drużynowy w krótkiej historii szkolenia dziewcząt w naszej akademii. Jesteśmy ogromnie szczęśliwi, że możemy zapisać się na kartach historii klubu i już nie możemy doczekać się wyjazdu do Jarocina. Wielkie brawa i szacunek należą się przede wszystkim zawodniczkom oraz wszystkim osobom, które na co dzień przyczyniają się do rozwoju młodych piłkarek w Wiśle Płock – powiedział trener Robert Gucwa.

Jol.



SSM Wisła

15. Półmaraton Dwóch Mostów

Impreza dla 1000 biegaczy

13 września MOSiR zaprasza na jubileuszową, 15. edycję Półmaratonu Dwóch Mostów – jednego z najważniejszych wydarzeń biegowych w regionie. Tegoroczna odsłona imprezy tradycyjnie przyciągnie doświadczonych biegaczy i amatorów aktywnego stylu życia.

W ramach wydarzenia odbędzie się bieg główny na dystansie półmaratonu (21,097 km) oraz bieg towarzyszący na krótszym dystansie – 1/2 półmaratonu, skierowany do osób dopiero rozpoczynających swoją przygodę z bieganiem.

Trasa półmaratonu, zgodnie z tradycją wydarzenia, poprowadzi przez najbardziej charakterystyczne punkty Płocka, obejmując między innymi przeprawy przez dwa mosty, które stanowią symbol imprezy.

Uczestnicy mogą spodziewać się zróżnicowanego profilu trasy, łączącego szybkie odcinki asfaltowe z bardziej wymagającymi fragmentami, a także atrakcyjnych widoków i intensywnego dopingu kibiców.

Półmaraton Dwóch Mostów to wydarzenie z wieloletnią tradycją, które na stałe wpisało się w kalendarz imprez sportowych regionu. W ubiegłorocznej edycji udział wzięło ponad tysiąc uczestników, a wydarzenie zgromadziło licznych kibiców wzdłuż całej trasy. Organizatorzy zadbali o wysoki poziom sportowy, profesjonalne zabezpieczenie trasy oraz bogaty pakiet startowy, co spotkało się z bardzo pozytywnym odbiorem środowiska biegowego.

MOSiR – organizator półmaratonu – zaprasza miłośników biegania do udziału w tegorocznej edycji i zachęca do szybkiej rejestracji. Warto pamiętać, że liczba miejsc jest ograniczona.

Więcej informacji można znaleźć na oficjalnej stronie wydarzenia oraz w mediach społecznościowych www.facebook.com/PolmaratonDwochMostow/. Organizatorami Wydarzenia są Gmina Miasto Płock, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji Płock Sp. z o.o. oraz Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki im. Themersonów.

Jol.

eprasa.pl bc9ef45c29

Munich International Junior Regatta 2026

Złoty medal Darii Dolnej

Ten rok udanie rozpoczął się dla wioślarki Darii Dolnej. W styczniu na ergometrze wioślarskim zdobyła tytuł Mistrzyni Polski i ustanowiła fenomenalny rekord polski juniorek.

Pod koniec kwietnia, podczas Centralnych Regat Otwarcia Sezonu Seniorów i Juniorów w Poznaniu, Daria zaprezentowała się bardzo dobrze w wyścigach jedynek juniorek (JW1x), wygrywając swój bieg eliminacyjny oraz zajmując czołowe miejsca w trzech kolejnych biegach finałów A, w których zaliczyła dwa drugie miejsca i jedno czwarte.

Udane występy na poznańskiej Malcie zostały ponownie dostrzeżone przez sztab szkoleniowy kadry narodowej juniorów i poskutkowały powołaniem na zgrupowanie w Wałczu, które odbyło się na przełomie kwietnia i maja oraz na Międzynarodowe Regaty Juniorów w Monachium, które odbyły się w weekend 9 i 10 maja.

W zawodach będących ostatnim testem przed zbliżającymi się Mistrzostwami Europy Juniorów, które w tym roku odbędą się w dniach 23-24 maja na torze regatowym w niemieckim Brandenburgu, wzięła udział reprezentacja polskich juniorów, w szeregach której ponownie znalazła się uczennica płockiej Małachowianki – Daria Dolna.

Podobnie jak w ubiegłym roku Daria razem z zawodniczką Włocławskiego Towarzystwa Wioślarskiego Natalią Chodulską startowały w konkurencji dwójek podwójnych kobiet (JW2x).

W sobotę dziewczyny w swoim porannym wyścigu eliminacyjnym kontrolowały bieg i zajęły drugie miejsce, dające kwalifikację do finału A.

W popołudniowym finale A od startu do mety ambitnie walczyły o jak najlepszą lokatę. Po pierwszych 500 m i 1000 m prowadziły. Po przepłynięciu kolejnych 500 metrów spadły na drugą pozycję. Niestety, na mecie jeszcze dwie osady okazały się szybsze i płocko-włocławska osada ostatecznie została sklasyfikowana na 4. miejscu, tracąc do trzeciego miejsca zaledwie 2 sekundy.

To, co nie udało się w sobotę, udało się wywalczyć w niedzielę. Przy słonecznej pogodzie Daria z Natalią już od samego startu narzuciły mocne tempo i odpłynęły rywalkom na około półtorej łodzi. Na całym dystansie kontrolowały wyścig i wygrały swój bieg, osiągając najlepszy czas dnia w swojej konkurencji i mogły się cieszyć ze zdobycia złotego medalu.

Dzięki udanym startom w Monachium Daria przebywa na zgrupowaniu szkoleniowym kadry narodowej juniorów, w Wałczu, z którego bezpośrednio wyjedzie na Mistrzostwa Europy.

Podczas europejskiego czempionatu Daria z Natalią po raz kolejny będą reprezentowały Polskę w konkurencji dwójek podwójnych. Trzymamy kciuki za udane starty całej polskiej ekipy.

Jol.



Archiwum zawodniczki

Daria Dolna i Natalia Chodulska

W 106. rocznicę bohaterskiej obrony Płocka

Turniej dla rocznika 2015

106. rocznicą bohaterskiej obrony Płocka przed bolszewikami Stowarzyszenie FutbolGang będzie świętować w międzynarodowym gronie. W turnieju piłki nożnej będą rywalizować drużyny z Polski, Litwy, Mołdawii i Ukrainy.

Międzynarodowy VII Memoriał Płock – Miasto Bohater 1920 rozgrywany będzie w roczniku 2015. Drużyny piłkarskie powalczą o trofea w dniach 12 – 14 czerwca. Organizatorzy zapewniają, że historia Płocka ponownie ożyje na murawie. Sponsorem głównym imprezy będzie – po raz kolejny – ORLEN, w ramach projektu „Płock – Twierdza Historii".

Marszałek Józef Piłsudski powiedział kiedyś, że „Czyni się historię, a nie tylko o niej pisze". Dlatego FutbolGang organizuje wielki turniej z udziałem ośmiu polskich i czterech zagranicznych zespołów.

W turnieju zagrają drużyny zagraniczne z miast partnerskich Płocka: FK Atmosfera, Baltijos Futbolo Akademija, Şcoala Sportiva Specializata de Fotbal mun.Bălţi - ŞSSF Bălţi oraz ФК Полісся / Житомир.

Polskę reprezentować będą: Motor Lublin, Akademia Piłkarska Marcovia – Marki, Stoczniowiec Płock, Stowarzyszenie Sportu Młodzieżowego Wisła Płock, Królewscy Płock, Uczniowski Klub Sportowy GOL Brodnica, UKS Młodzik 18 Radom i UKS Orlik-15 Radom.

Patronat honorowy nad tym piłkarskim wydarzeniem o podłożu historycznym i patriotycznym objął Andrzej Nowakowski, prezydent miasta Płocka. Turniej jest współfinansowany ze środków Gminy Miasta Płock.

„Tygodnik Płocki" jest jednym z partnerów medialnych imprezy.

Jol.



Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 34. kolejka, 23 maja godz. 17.30:

Lech Poznań - Wisła Płock, Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Lechia Gdańsk, Cracovia - Korona Kielce, Górnik Zabrze - Radomiak Radom, Jagiellonia Białystok - Zagłębie Lubin, Legia Warszawa - Motor Lublin, Pogoń Szczecin - GKS Katowice, Raków Częstochowa - Arka Gdynia, Widzew Łódź - Piast Gliwice.

To ostatnia kolejka rozgrywek sezonu 2025/26. Potem piłkarze rozpoczną krótkie urlopy, bo już 24 lipca zespoły zainaugurują sezon 2026/27. Jak wszyscy kibice wiedzą, w PKO Bank Polski Ekstraklasa drugi rok z rzędu wystąpi Wisła Płock.

W ostatniej kolejce wszystkie spotkania zostaną rozegrane o tej samej porze. Płockich kibiców najbardziej będzie interesował pojedynek Nafciarzy z Lechem w Poznaniu.

Lech, który już wywalczył sobie tytuł mistrza Polski, będzie chciał pięknie pożegnać się ze swoimi kibicami na kilka tygodni. Wisła, o której głośno było przez cały sezon, na pewno zechce w ostatnim spotkaniu pokazać, że nieprzypadkowo przez wiele kolejek zajmowała 1. miejsce w tabeli i wywalczyła sobie tytuł mistrza jesieni.

Przez najbliższe dwa miesiące będziemy jeszcze rozpamiętywać ten sezon, analizować poszczególne spotkania, zastanawiać się, czy mogło być lepiej.

3. liga, 33.kolejka, 23 maja godz. 17.00:

Świt Nowy Dwór Mazowiecki - Wisła II Płock,

Pozostałe spotkania: GKS Bełchatów - Jagiellonia II Białystok, KS CK Troszyn - ŁKS Łomża, KS Wasilków - Broń Radom, Legia II Warszawa - Widzew II Łódź, Mławianka Mława - Lechia Tomaszów Mazowiecki, Olimpia Elbląg - Znicz Biała Piska, Warta Sieradz - Wigry Suwałki, Ząbkovia Ząbki - GKS Wikielec.

5. liga mazowiecka, 27. kolejka, 23 lub 24 maja:

Grom Warszawa - Kasztelan Sierpc, Escola Varsovia Warszawa - Stoczniowiec Płock, Żbik Nasielsk - MKS Ciechanów, Nadnarwianka Pułtusk - Bug Wyszków, Polonia II Warszawa - Narew Ostrołęka, Drukarz Warszawa - Naprzód Zielonki, PAF Płońsk - Sokół Serock, Huragan Wołomin - Wicher Kobyłka.

Liga okręgowa, 19. kolejka, 23 lub 24 maja:

Unia Iłów - Delta Słupno, Stegny Wyszogród - Zryw Bielsk, Sparta Mochowo - Orzeł Goleszyn, Wicher Cieszewo - Lwówianka Lwówek, Amator Maszewo - Szopen Sanniki, Błękitni Gąbin - Start Proboszczewice.

Klasa „A", 22. kolejka, 23 lub 24 maja:

Huragan Bodzanów - Skrwa Łukomie, GKS Góra - Mazur Gostynin, Błyskawica Lucień - Świt Staroźreby, Stoczniowiec II Płock - Błękitni Raciąż, Wisła Główina-Sobowo - Unia Czermno, Polonia Radzanowo - Skra Drobin.

Klasa „B", 19. kolejka, 23 lub 24 maja:

Orkan Sochaczew - Wisła Nowy Duninów, Sparta Nowe Miszewo - Zjednoczeni Bulkowo, Orzeł II Goleszyn - Sparta II Mochowo, Gotard Rybno - ULKS Ciółkowo, Pogoń Słupia - Szopen II Sanniki.

2. liga kobiet, 19. kolejka, 23 lub 24 maja:

Wisła Płock - Lech/UAM II Poznań, Loczki Wyszków - KU-AZS UW Warszawa, LFA Szczecin - Słupczanka Słupca, Fuks Pułtusk - AKS SMS Łódź, TAF Toruń - GSS Grodzisk Wielkopolski, Medyk II Konin - Praga Warszawa.

Piłka ręczna

Superliga, finał Mistrzostw Polski, 24 maja godz. 12.30:

ORLEN Wisła – Industria Kielce.

Drugi mecz finałowy (gra się do dwóch zwycięstw) zaplanowano na 31 maja, godz. 12.30. Drużyna, która odniesie dwa zwycięstwa, wywalczy w tym sezonie złoty medal i tytuł Mistrza Polski. Jeśli żadna z drużyn nie wygra dwóch spotkań, wtedy pojedynek zostanie rozstrzygnięty 6 lub 7 czerwca w ORLEN Arenie.

Jol.

eprasa.pl bc9ef45c29

Wisła utrzymała się w Ekstraklasie. Puchary? Może za rok...

Znowu bez punktów

Po kilku kolejnych spotkaniach, w których Nafciarze oddawali punkty drużynom mającym problemy z utrzymaniem się w Ekstraklasie, wreszcie przyszedł mecz na znacznie wyższym szczeblu. Siódma w tabeli Wisła podejmowała trzeciego Górnika Zabrze.

Górnik Zabrze był jeszcze w grze o eliminacje do Ligi Mistrzów, a Wisła, choć już się utrzymała, to miała coś do udowodnienia swoim kibicom. Wbrew oczekiwaniom na stadionie zameldowało się ponad dziesięć tysięcy kibiców, którzy mieli okazję pożegnać się z ulubioną drużyną na dwa długie miesiące.

Pierwszy kwadrans pojedynku był po prostu nudny, bez żadnego strzału na bramkę, za to z mnóstwem niecelnych podań. W 15. min strzał z dystansu oddał Sondre Liseth, ale na miejscu był Rafał Leszczyński, który wybił piłkę poza boisko.

Po pół godziny gry na boisku nadal niewiele się działo. W 31. min, po rzucie rożnym, głową do siatki próbował trafić Paweł Olkowski, ale płocki bramkarz doskonale poradził sobie z tym strzałem.

W pierwszej połowie spotkania nie padła żadna bramka.

Po przerwie – już w 49. min - „bramka wisiała w powietrzu". Po składnej akcji Górnika strzelał Patrik Hellebrand, ale ponownie na swoim miejscu był Leszczyński, który wybił piłkę poza boisko. Goście opanowali większą część boiska i atakowali – Wisła tylko się broniła.

W 60. min na boisko wszedł Said Hamulic, a już w 62. min poprowadził akcję lewą stroną i mocno strzelił na bramkę. Marcel Łubik musiał wybić futbolówkę na rzut rożny.

Trzy minuty później Hamulic sprokurował kolejną akcję, ale poszedł sam, żaden z kolegów nie wsparł go w tym ataku. Za to w 66. min próbował otworzyć wynik Lukas Sadilek, który strzelił prosto w ręce płockiego bramkarza.

Gra stawała się coraz ciekawsza. Po dwóch akcjach Wisły, po których piłka minimalnie mijała bramkę, w 74. min wreszcie padł gol. Jego autorem był Maksym Khlan, któremu asystował Lukas Ambros.

Wisła Płock zaliczyła czwartą porażkę z rzędu, a za tydzień zmierzy się z Lechem w Poznaniu. W tabeli spadła na ósme miejsce – wyprzedziła ją Legia Warszawa.



D. Ossowski

Wisła Płock - Górnik Zabrze 0:1

Wisła Płock: Rafał Leszczyński – Quentin Lecoeuche, Marcin Kamiński, Nemanja Mijuskovic – Zan Rogelj, Krystian Pomorski (76' Oskar Sarapata), Łukasz Sekulski (67' Giannis Niarchos), Dominik Kun, Dion Gallapeni – Deni Juric (60' Said Hamulic), Wiktor Nowak.

Górnik Zabrze: Marcel Łubik – Yvan Ikia Dimi (85' Roberto Massimo), Patrik Hellebrand (70' Lukas Ambros), Lukas Sadilek (70' Lukas Podolski), Jarosław Kubicki, Paweł Olkowski, Josema Sanchez, Sondre Liseth, Rafał Janicki, Maksym Khlan (77' Kamil Lukoszek), Ondriej Zmrzly (70' Erik Janza).

Pozostałe wyniki: Motor Lublin - Cracovia 3:3, Radomiak Radom - Lech Poznań 1:3, Zagłębie Lubin - Pogoń Szczecin 0:1, Korona Kielce - Widzew Łódź 1:0, Piast Gliwice - Raków Częstochowa 1:3, GKS Katowice - Jagiellonia Białystok 2:2, Lechia Gdańsk - Legia Warszawa 1:2, Arka Gdynia - Bruk-Bet Termalica Nieciecza.

W zaległych meczach 31. kolejki padły następujące wyniki: Arka Gdynia – Górnik Zabrze 0:0, Raków Częstochowa – Jagiellonia Białystok 0:2.

Wiktor Nowak wróci do Górnika

W meczu 33. kolejki PKO Bank Polski Ekstraklasa Górnik Zabrze pokonał w Płocku Wisłę 1:0. Po meczu trener rywali Michał Gasparek powiedział: - *Mecz z jedną bramką, my tę bramkę strzeliliśmy.*

Trener Gasparek nie ukrywał, że jego sztab szkoleniowy miał obawy o wynik spotkania, bo Wisła jest trudnym przeciwnikiem. - *W ostatnim meczu w domu chcieliśmy mieć spokój, jutro obejrzymy w telewizji dwa mecze i będziemy się przygotowywać do ostatniego pojedynku w sezonie. Cieszymy się na ten ostatni mecz, który zagramy na swoim stadionie. Mamy podium, a możemy zagrać jeszcze o Ligę Mistrzów* – zapewnił.

Szkoleniowiec potwierdził, że Wiktor Nowak – zawodnik wypożyczony do płockiego klubu – ma wrócić do Górnika. - *To była dobra decyzja, że tutaj grał, ale teraz musi wrócić do nas* – zapowiedział.

Zbyt pewnej miny nie miał trener Wisły Mariusz Misiura. Jego drużyna przegrała czwarty mecz z rzędu. - *Zaczęliśmy ten sezon od zwycięstwa i bardzo chcieliśmy zakończyć go zwycięstwem. Żałuję, że sytuacji, które sobie stworzyliśmy, nie udało się wykorzystać, żeby się pożegnać z kibicami. Gratuluję Górnikowi trzech punktów i tylko tyle mam do powiedzenia* – stwierdził szkoleniowiec Wisły.

Przed płocką drużyną jest już ostatnia kolejka. Sezon 2025/26 Nafciarze zakończą meczem z mistrzem Polski Lechem Poznań. Po spotkaniu będzie wielka feta, bo Kolejorz obronił tytuł z poprzedniego sezonu. Na dodatek jest w całkiem dobrej sytuacji przed losowaniem do eliminacji Ligi Mistrzów.

W jakim składzie wystąpi zespół Wisły w sobotę? Pewnie w podobnym jak w meczu z Górnikiem. Trener Misiura potwierdził, że nie ma szans na to, by któryś z leczących kontuzję zawodników wrócił do drużyny.

Widać wyraźnie, że drużyna jest już zmęczona sezonem. Jako jedyny beniaminek wywalczyła sobie pozostanie w Ekstraklasie. Nafciarze nadal będą walczyć w gronie najlepszych polskich zespołów piłki nożnej.

Trener Mariusz Misiura wiele razy potwierdzał, że drużyna zrobiła ogromny postęp. - *Pamiętacie, gdzie byliśmy rok temu. Awansowaliśmy z baraży do Ekstraklasy. To było wielkie wydarzenie dla całej płockiej społeczności. Dziś jako beniaminek wywalczyliśmy sobie pewne miejsce w najwyższej klasie rozgrywek na następny sezon.*

Wiele osób może czuć niedosyt, że ostatecznie „odjechały" Wiśle europejskie puchary. Najważniejsze jest jednak to, że kibice docenili wysiłek drużyny. Choć drużyna w końcówce nie reprezentowała najwyższej formy, to na stadion nadal przychodziło około 10 tys. widzów.

Oby tak samo było w kolejnym sezonie.

Jola Marciniak

#	drużyna	punkty	bilans meczowy	bilans bramkowy
1.	Lech Poznań	59	16-11-6	60:43
2.	Górnik Zabrze	53	15-8-10	44:36
3.	Jagiellonia Białystok	53	14-11-8	55:41
4.	Raków Częstochowa	52	15-7-11	48:40
5.	GKS Katowice	49	14-7-12	50:44
6.	Zagłębie Lubin	48	13-9-11	45:37
7.	Legia Warszawa	46	11-13-9	38:37
8.	**Wisła Płock**	**45**	12-9-12	32:36
9.	Radomiak Radom	44	11-11-11	50:47
10.	Pogoń Szczecin	44	13-5-15	46:48
11.	Motor Lublin	43	10-13-10	46:49
12.	Korona Kielce	42	11-9-13	39:39
13.	Piast Gliwice	41	11-8-14	44:44
14.	Cracovia	41	9-14-10	38:41
15.	Widzew Łódź	39	11-6-16	39:40
16.	Lechia Gdańsk	38	12-7-14	60:62
17.	Arka Gdynia ▼	36	9-9-15	34:58
18.	Bruk-Bet Termalica ▼	31	8-7-18	40:63

Liga Mistrzów UEFA (Kwalifikacje)
Liga Europy UEFA (Kwalifikacje)
Liga Konferencji UEFA (Kwalifikacje)

* O kolejności w tabeli zespołów z tą samą liczbą punktów decyduje bilans ich meczów bezpośrednich

Działo się w miniony weekend

Piłka nożna

3. liga, 31. kolejka: Warta Sieradz - Wisła II Płock 1:1, GKS Bełchatów - Widzew II Łódź 1:3, KS CK Troszyn - Lechia Tomaszów Mazowiecki, 4:1 KS Wasilków - Znicz Biała Piska 3:3, Legia II Warszawa - GKS Wikielec 2:0, Mławianka Mława - Jagiellonia II Białystok 0:1, Olimpia Elbląg - Wigry Suwałki 1:3, Świt Nowy Dwór Mazowiecki - ŁKS Łomża 3:2, Ząbkovia Ząbki - Broń Radom 0:0.

Kolejka 32: Wisła II Płock - Olimpia Elbląg 1:1, KS Wasilków - Wigry Suwałki 0:3, Broń Radom - Legia II Warszawa 1:2, GKS Wikielec - Warta Sieradz 1:1, Jagiellonia II Białystok - KS CK Troszyn 0:1, Lechia Tomaszów Mazowiecki - Świt Nowy Dwór Mazowiecki 2:0, ŁKS Łomża - GKS Bełchatów 5:0, Widzew II Łódź - Mławianka Mława 0:2, Ząbkovia Ząbki – Broń Radom 0:0.

Tabela po 32. kolejce

	drużyna	mecze	punkty	bilans
1.	Legia II Warszawa	32	81	79-26
2.	ŁKS Łomża	32	65	73-30
3.	Warta Sieradz	32	65	61-33
4.	Wigry Suwałki	32	62	60-39
5.	KS CK Troszyn	32	57	74-43
6.	**Wisła II Płock**	**32**	**50**	**49-48**
7.	Widzew II Łódź	32	48	65-63
8.	Lechia Tomaszów Maz.	32	46	63-52
9.	Jagiellonia II Białystok	32	45	43-43
10.	Ząbkovia Ząbki	32	43	59-60
11.	Świt Nowy Dwór Maz.	32	41	47-60
12.	Mławianka Mława	32	37	51-56
13.	Olimpia Elbląg	32	37	43-58
14.	GKS Bełchatów	32	34	48-70
15.	GKS Wikielec	32	33	36-51
16.	Broń Radom	32	33	36-55
17.	KS Wasiłków	32	24	38-74
18.	Znicz Biała Piska	32	12	25-98

5. liga mazowiecka, 26. kolejka: Kasztelan Sierpc - Nadnarwianka Pułtusk 0:4, MKS Ciechanów - Stoczniowiec Płock 3:2, Wicher Kobyłka - Escola Varsovia Warszawa 1:6, Sokół Serock - Huragan Wołomin 1:0, Naprzód Zielonki - PAF Płońsk 1:1, Narew Ostrołęka - Drukarz Warszawa 3:2, Bug Wyszków - Polonia II Warszawa 1:5, Żbik Nasielsk - Grom Warszawa 0:2.

Tabela po 26. kolejce

	drużyna	punkty	bilans bramkowy
1.	Polonia II Warszawa	71	110-18
2.	Narew Ostrołęka	60	76-21
3.	Nadnarwianka Pułtusk	60	79-25
4.	Naprzód Zielonki	48	65-37
5.	Sokół Serock	45	51-43
6.	Wicher Kobyłka	45	56-52
7.	PAF Płońsk	42	49-49
8.	Drukarz Warszawa	34	49-40
9.	Bug Wyszków	32	45-53
10.	Huragan Wołomin	32	37-41
11.	Escole Varsovia Warszawa	31	40-53
12.	Grom Warszawa	27	40-68
13.	MKS Ciechanów	26	34-66
14.	**Kasztelan Sierpc**	**24**	**44-68**
15.	**Stoczniowiec Płock**	**10**	**22-109**
16.	Żbik Nasielsk	5	28-82

Liga okręgowa, 18. kolejka: Start Proboszczewice - Delta Słupno 0:3, Orzeł Goleszyn - Stegny Wyszogród 0:2, Lwówianka Lwówek - Sparta Mochowo 1:4, Szopen Sanniki - Wicher Cieszewo 3:3, Błękitni Gąbin - Amator Maszewo 1:0, Zryw Bielsk - Unia Iłów zostanie rozegrany 3 czerwca.

Klasa „A", 21. kolejka: Zorza Szczawin Kościelny - Polonia Radzanowo 0:1, Skra Drobin - Wisła Główina-Sobowo 4:5, Unia Czermno - Stoczniowiec II Płock, 0:0 Błękitni Raciąż - Błyskawica Lucień 3:0, Świt Staroźreby - GKS Góra, 3:0 Mazur Gostynin - Huragan Bodzanów 9:0.

Klasa „B", 18. kolejka, 16 lub 17 maja:

Szopen II Sanniki - Wisła Nowy Duninów 4:3, Zjednoczeni Bulkowo - Orkan Sochaczew 3:2, Zorza II Szczawin Kościelny - Sparta Nowe Miszewo 1:4, ULKS Ciółkowo - Orzeł II Goleszyn 1:4, Pogoń Słupia - Gotard Rybno 2:2.

Jol.

eprasa.pl bc9ef45c29

Dzieci – mieć czy nie mieć?

Ten tytuł rodem z „Hamleta" zaczerpnąłem z weekendowego dodatku dla Pań dziennika, który w trudnych momentach zazwyczaj podsyła mi szalupę ratunkową. Oto fragment, który przykuł moją uwagę. „Pozornie proste stwierdzenie, że nie można jednocześnie mieć i nie mieć dzieci… nie jest prawdziwe. Można być matką, która straciła dziecko i wciąż identyfikować się jako matka. Można też dbać o inne relacje w swoim zyciu, włączając w to czudze dzieci. To tworzenie wspólnoty będzie niezbędne, jeśli mamy odpowiedzieć na wyzwania klimatyczne i wszystkie pozostałe, z jakimi jako ludzkość będziemy musieli się zmierzyć".



Co „poeta" chciał przez to powiedzieć? Jakie to wspólnoty z udziałem cudzych dzieci mają być odpowiedzią na kryzys klimatyczny? Wspólne dzieci? Jakiś „kołchoz rodzicielski"? Niepokój się wzmaga, jeśli uwzględnimy fakt, że jest to nieuchronna (!) odpowiedź na „wyzwania klimatyczne i wszystkie pozostałe". Jeśli tak, to równie nieuchronna jest coraz mniejsza liczba urodzeń. Skoro można zaspokoić potrzebę posiadania dziecka poprzez wykorzystanie „cudzych dzieci", to po co kłopoty z własnymi? I te wyzwania… Jak im sprostać? Nasuwa się jedna odpowiedź… Wszystkie problemy zostaną rozwiązane, gdy w wyniku systematycznie malejącej liczby urodzeń zniknie wreszcie z naszej udręczonej planety największy szkodnik. Człowiek!

Jak dotąd żadna istota żyjąca na Ziemi nie może być porównywana z ludzkim gatunkiem pod względem wpływu na to, jak wygląda nasza planeta. Zbudowanie gniazda czy wyżłobienie dziupli w pniu drzewa ma się nijak do zbudowania drapacza chmur, wielkiej fabryki czy autostrady, nie wspominając o tym, co się w tej fabryce produkuje i co się porusza po tej autostradzie. Krowa ze swoim metanem wypuszczanym do atmosfery ma się nijak do tego, co do niej tłoczą kominy fabryczne czy rury wydechowe pojazdów!

Czy taki powrót do stanu sprzed pojawieniem się na powierzchni Ziemi istoty, która stanęła na niej na dwóch nogach i nie była pokryta piórami (Platońska definicja człowieka) jest możliwy? Jeszcze przed 6 sierpnia 1945 roku ludzkość mogła w to wątpić, ale te wątpliwości rozwiał „grzyb" nad Hiroszimą. A dzisiejsze burzliwe czasy wyjątkowo sprzyjają myśleniu, że nie trzeba jakiejś trudnej do wyobrażenia katastrofy naturalnej, by ten scenariusz się zrealizował. Ludzie zgromadzili takie zapasy broni masowej zagłady, że pewnie wystarczyłyby do wysłania w Kosmos całego Układu Słonecznego. A co dopiero do zniszczenia własnego gatunku…

Ale porafimy sobie wyobrazić inny, nie tak gwałtowny bieg zdarzeń, którego początkiem może się stać powtarzane coraz bardziej uporczywie pytanie, mieć czy nie mieć dzieci?

Jerzy Ogonowski

FELIETONY

Ogonowski | Kopeć

Skazani na żebraninę

27 maja mają się spotkać przed Sejmem RP przedstawiciele nauki polskiej, aby żebrać u przedstawicieli narodu o zwiększenie nakładów na naukę oraz na poprawę kondycji finansowej uczonych, przede wszystkim młodych adeptów nauki, doktorantów, asystentów, którzy nie są w stanie przeżyć za żebracze pensje, jakie dla nich przewidzieli reprezentanci „wspaniałego i dumnego narodu polskiego", jak niektórzy patetycznie charakteryzują nas w przypływie nieszczerych uczuć. Bo jakże tu nazywać „wspaniałym i dumnym" naród, który nie chce rozwijać nauki, a nauczycieli i uczonych traktuje jak parobków, co już kilkadziesiąt lat temu wytknął mu głośno Manfred Kridl, jeden z największych humanistów polskich XX wieku, który swoją karierę naukową wolał dokończyć w Stanach Zjednoczonych. Nic to jednak nie dało, dlatego wielu młodych i zdolnych badaczy woli czym prędzej czmychnąć z naszego pięknego kraju, który zamieszkuje tak dumny ze swojego traktowania nauki naród. Chciałoby się powiedzieć „durny", bo jak inaczej sądzić o narodzie, który ma w pogardzie zarówno nauczycieli, jak i uczonych. Jedni i drudzy muszą żebrać od 37 lat po upadku tzw. „komuny", żeby ich traktowano z jako taką godnością. Ponoć nastał lepszy ustrój, ale sytuacja kluczowych sektorów życia społecznego, do których trzeba zaliczyć naukę i oświatę, nie poprawiła się. Jest to ewidentnie wynik „priorytetowego" traktowania tych dziedzin przez rządzących, jak twierdzi jedna z czołowych reprezentantek „dumnego narodu" z naszego regionu.



Czyli nic się nie zmieniło w tym zadłużonym i skolonizowanym kraju, rozdzieranym przez gangi partyjne, afery finansowe, dziwne i tajemnicze zgony, ratowanym przez filantropię. Nic się nie zmieniło od czasu Prusa, który już w XIX wieku, ale to było w czasie zaborów, narzekał, że młodzi i zdolni uczeni nie widzą dla siebie miejsca w „kraju, w którym wszystko zmierza do spodlenia". Dziś w wolne ponoć Polsce, choć rządzonej metodami państw zaborczych, też nie widzą. Już w „Lalce" młody Ochocki zauważa, że u nas nie ma „naukowego klimatu", niestety nie ma go do dziś, dlatego młodzi uczeni wegetują albo czmychają za granicę. „To kraj karierowiczów, między którymi istotny badacz uchodzi za gbura albo wariata. Ludzie uczą się nie dla wiedzy, ale dla posady, a posadę i rozgłos zdobywają przez stosunki". Z kolei o „wielkich przemysłowcach", którzy mogliby wesprzeć naukę i edukację, ma młody uczony jeszcze gorsze zdanie – „oni mają takie wyobrażenie o nauce jak gęsi o logarytmach", interesują ich tylko „wynalazki, które pozwalają na „zwiększenie dywidend" albo na okpienie kontrahenta „bądź na cenie, bądź na towarze". O losie młodych naukowców ma Prus jednoznaczne zdanie: „spróbuje pan między takimi ludźmi pracować dla nauki. Zdechniesz z głodu albo zidiociejesz". Smutne to, ale nic się nie zmieniło do dziś w kraju, w którym nauka i edukacja „są traktowane priorytetowo".

Aby bronić się przed takim losem, młodzi adepci nauki zbierają się 27 maja przed Sejmem, czyli miejscem, gdzie spotykają się dumni reprezentanci „dumnego narodu". Z czego ten naród i jego reprezentanci są tak dumni? Z tego że nie stawiają na edukację młodych pokoleń, na rozwój i naukę? Z tego, że młodych i zdolnych naukowców skazują na wegetację, na wynagrodzenie, za które nie da się przeżyć w wielkim mieście, gdzie przecież znajdują się ośrodki naukowe, bo „wynagrodzenie osoby z doktoratem rozpoczynającej pracę na stanowisku adiunkta to niecałe trzy czwarte średniego wynagrodzenia w sektorze małych, średnich i dużych przedsiębiorstw, zaś część osób zatrudniona na stanowiskach asystenckich, mimo posiadania doktoratu, zarabia zaledwie 19 złotych powyżej pensji minimalnej". I to się dzieje w kraju, w którym, jak głoszą etatowi propagandyści z naszego regionu, władze traktują edukację tak priorytetowo. Od lat priorytetem tych prymitywnych ludzi zarządzających tym nieszczęśliwym krajem jest oszczędzanie na czym się da, ale przede wszystkim na oświacie i na nauce. Może ktoś przemówi do tych zakutych łbów, aby zaczęły oszczędzać na sobie. Zacząć trzeba od zmniejszenia Sejmu o połowę, a Senatu o dwie trzecie. A dalej już pójdzie z górki.

Wiesław Kopeć

** Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.*

Adwokat radzi



Co grozi za jazdę pod wpływem alkoholu?

Przypatrując się odpowiedzialności karnej za prowadzenie pojazdu w stanie po spożyciu alkoholu, najpierw należy zweryfikować, jaka ilość alkoholu znajdowała się w organizmie kierowcy. W zależności od tego, ile alkoholu domniemany sprawca spożył, może on być on pociągnięty do odpowiedzialności za wykroczenie albo za przestępstwo.

Dopuszczalna ilość promili u kierowców w Polsce to taka, która kształtuje się poniżej granicy 0,5 promila.

Stan po użyciu alkoholu a stan nietrzeźwości

Ze stanem po użyciu alkoholu mamy do czynienia, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do stężenia we krwi od 0,2 ‰ do 0,5 ‰ alkoholu albo obecności w wydychanym powietrzu od 0,1 mg do 0,25 mg alkoholu w 1 dm^3. Osoba prowadząca pojazd w stanie po użyciu alkoholu dopuszcza się wykroczenia za jazdę po alkoholu z art. 87 Kodeksu Wykroczeń.

Natomiast o stanie nietrzeźwości mówimy w sytuacji, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do stężenia we krwi powyżej 0,5 ‰ alkoholu albo obecności w wydychanym powietrzu powyżej 0,25 mg alkoholu w 1 dm^3. Osoba prowadząca pojazd w stanie nietrzeźwości dopuszcza się przestępstwa z art. 178a Kodeksu Karnego.

Wskaźnik promili jest bardzo istotny w sprawach prowadzenia pojazdu po alkoholu. W praktyce bardzo często zdarzają się sytuacje, gdy wynik badania jest na granicy normy, a zakres błędu pomiarowego nierzadko wyznacza granicę pomiędzy wykroczeniem a przestępstwem. W związku z tym zdarza się czasem tak, że osoba podejrzewana o przestępstwo, powinna odpowiadać za wykroczenie (lżejsza odpowiedzialność), albo osoba obwiniona o wykroczenie może okazać się całkowicie niewinna. Może także mieć miejsce sytuacja, że zakaz prowadzenia pojazdów zostanie skrócony.

Każda sprawa jest jednak indywidulana, ma swój odmienny stan faktyczny i dlatego wymaga szczegółowego przenalizowania. Dlatego też w przypadku znalezienia się w takiej sytuacji warto rozważyć powierzenie prowadzenia sprawy adwokatowi mającemu doświadczenie w sprawach karnych, który szczegółowo przeanalizuje sprawę. Udział adwokata w czynnościach procesowych oraz zgłoszone przez niego wnioski dowodowe mogą doprowadzić do istotnej zmiany wyniku postępowania karnego.

Jeżeli znaleźli się państwo w podobnej sytuacji, serdecznie zapraszam do kontaktu: www.kancelariawach.pl.

Jakie są kary za jazdę po alkoholu?

Zgodnie z treścią art. 178a § 1 k.k. kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Kierowca, który prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości, powinien liczyć się z tym, że niezależnie od zastosowanej przez sąd kary będzie musiał także ponieść konsekwencje, takie jak zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz świadczenie pieniężne, które jest orzekane niezależnie od grzywny. Świadczenie na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej to minimum 5 tysięcy złotych.

Zgodnie z art. 87 § 1 Kodeksu Wykroczeń kto znajdując się w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega karze aresztu albo grzywny nie niższej niż 2500 złotych.

Zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych

Największym zagrożeniem dla aktywnych kierowców jest zakaz prowadzenia pojazdów. W przypadku przestępstwa ten środek karny orzekany jest na minimum 3 lata (w przypadku wysokich stężeń alkoholu w wydychanym powietrzu zakaz może być znacznie dłuższy), a w przypadku wykroczenia za jazdę po alkoholu zakaz prowadzenia pojazdów jest orzekany w wymiarze od 6 miesięcy do 3 lat.

Czy można złagodzić odpowiedzialność?

Niewiele osób zdaje sobie sprawę z tego, że postępowanie karne za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu może zakończyć się jego warunkowym umorzeniem. Warunkowe umorzenie postępowania karnego jest instytucją stosowaną do przestępstw. W przypadku warunkowego umorzenia można liczyć na krótszy okres zatrzymania prawa jazdy, np. jednego roku, a nie 3 lat, a nadto jest się wtedy osobą niekaraną.

Wspomniane rozwiązanie stosuje jedynie sąd, dlatego też w niektórych sytuacjach nie warto zbyt pochopnie poddawać się karze na etapie postępowania przygotowawczego. Należy pamiętać, że składając wniosek o warunkowe umorzenie postępowania, należy spełnić szereg przesłanek, od których wystąpienia ustawodawca uzależnił możliwość zastosowania wspominanej instytucji przez sąd. Kwestie te najlepiej skonsultować z adwokatem.

Z kolei w sytuacji ponoszenia odpowiedzialności za wykroczenie istnieje tzw. odstąpienie od wymierzenia środka karnego. Sąd, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, w wyjątkowych sytuacjach może nie orzekać zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych (mimo że przepis ustawy stanowi, że jego nałożenie jest obligatoryjne). W tym przedmiocie również należy złożyć odpowiedni wniosek.

Dane Kancelarii:
Adwokat Marta Wach
Kancelaria Adwokacka
ul. Tadeusza Kościuszki 1/207
09 – 400 Płock
strona www.kancelariawach.pl
kontakt: 606 225 243
biuro@kancelariawach.pl

eprasa.pl bc9ef45c29